

Co robić,
gdy na Podhalu
leje jak z cebra?

Nie musisz się nudzić. Przejrzyj
z nami 10 najatrakcyjniejszych
propozycji, by interesująco spędzić
czas. czytaj str. 3

TYGODNIK Podhalański

ROK XXXII NR 34/1636
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 26 SIERPNIA 2021 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

REKLAMA

Kto rano wstaje ten
pierwszy na Kasprowym



KASPROWY WIERCH

sklep.pkl.pl

Najwyżej położony
zachód słońca w Polsce

Lato z PKL - czytaj na str. 6

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO



Bezcenny majątek wójta Czorsztyna

Tadeusz Wach nie wspominał o budowie domków nad jeziorem.

Aneta Dusik

Co roku nasi wójtowie i burmistrzowie, podobnie jak parlamentarzyści, składają oświadczenia majątkowe. Trzecią kadencję robi to także Tadeusz Wach, wó-

jarz Czorsztyna. W tym roku musiał złożyć korektę po pytaniach kontrolującej go instytucji. Na celowniku Wydziału Prawnego i Nadzoru Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego znalazły się budynki rekreacji indywidualnej wójta i jego żony, samochód i akcje. Jak się okazuje, w złożo-

nym we wcześniejszych latach oświadczeniu wójt zapomniał wspomnieć o budowanych na półwyspie Stylchyn w Kluszkowcach domkach pod wynajmem. Jak się z tego wytłumaczył? „Budynki nie były poddawane do wcześniejszego oświadczenia, ponieważ były w budowie i nie można było

podać ich wartości” - wyjaśnił kontrolującym. Włodarz dodał, że obiekty były budowane od dłuższego czasu, a sfinansowane z jego i żony oszczędności. Według oświadczenia wójta dwa budynki o powierzchni niespełna 64 m2 mają wartość 360 tys. zł (obydwa).

dokończenie str. 10

Ceny zwariowały

Rok temu tona stali kosztowała około 2600 zł. Teraz trzeba za nią zapłacić ponad dwa razy więcej. Nie mają lekko ci, którzy właśnie zaczynają budowę domu.

Monika Para-Miskowicz

Przestawiciele branży budowlanej mówią zgodnie - takich podwyżek materiałów budowlanych jeszcze nie było. - Z jednej strony mamy wysokie ceny, a z drugiej jest problem z dostępnością towarów. Na płyty OSB trzeba czekać nawet jeden-dwa miesiące, a kiedyś były dostępne maksymalnie do tygodnia - opowiada kierownik budowy, który nadzoruje inwestycje na Podhalu.

Ceny niektórych materiałów wzrosły nawet trzykrotnie. Zdrożała między innymi stal, styropian, płyty OSB, a w ślad za tym wzrosły ceny okien, drzwi, blachy. I nie są to podwyżki kilkuprocentowe. Cena wzrosła nawet dwu- trzykrotnie.



Za te same materiały budowlane zapłacimy nawet dwa razy więcej niż w zeszłym roku.
Fot.: Monika Para-Miskowicz

Ireneusz Hędrzak, kierownik sklepu budowlanego Modom w Szaflarach, opowiada, że rok temu standardowa płyta OSB o grubości 8 mm, o wymiarach 1250 x 2500 mm kosztowała 42 zł. Dziś jej cena wynosi 123 zł.

**dokończenie
str. 28**

SZCZAWNICA

Sąsiedzi

PKL kontra Strefa pod Palenicą. A pośrodku płot niezgody. str. 10

AFGANISTAN



Byłe nie dać się złapać talibom

- Lepiej wypaść z samolotu, niż wpaść w ich ręce - mówi Edward Wlazło, który był na misji w Afganistanie. str. 4

ZAKOPIANKA

Poślizg pod ziemią

Opóźnienie na budowie tunelu pod Małym Luboniem - inwestycja może się przeciągnąć nawet o parę miesięcy. str. 4

GORCE

Kończą się żarty, zaczyna - Luboń

Ktoś ci naprawi samochód, normalnie, po przyjacielsku, za flaszkę - tak się załatwia sprawy w górach. str. 16

KSIĄŻKA



Everest Półdka Rajwy

Z tych wyższych Everestów czasem rezygnowałem - mówi Apoloniusz Rajwa. str. 17



REKLAMA



salon: tel. 18 261 02 12
serwis: tel. 18 261 02 10



salon: tel. 18 261 02 22
serwis: tel. 18 261 02 23



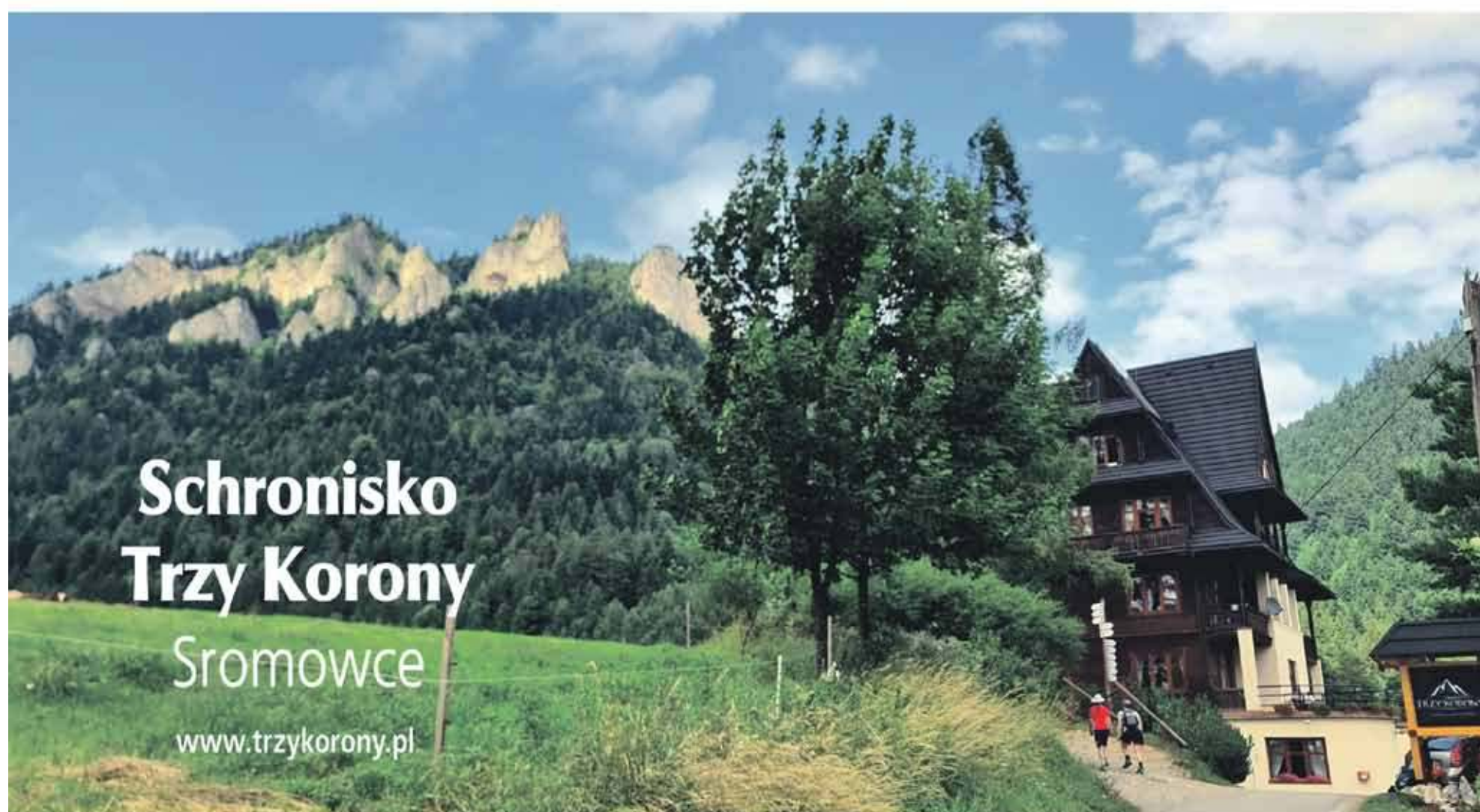
salon: tel. 18 264 14 80
serwis: tel. 18 264 14 80



Centrum Likwidacji Szkód
tel. 18 200 08 00



ZAPRASZAMY W PIENINY



Schronisko PTTK „Trzy Korony” ul. Sobczańska 91, Sromowce Niżne, tel. (+48) 18 26 29 823 email: trzykorony@trzykorony.pl

Co robić, kiedy pada deszcz

Podpowiadamy, jak spędzić czas na Podhalu, kiedy nie można iść w góry.

1. Baseny termalne

Tych na Podhalu jest kilka. W Chochołowie, Białce Tatrzańskiej, Bukowinie Tatrzańskiej, Szaflarach i w Zakopanem. Wszystkie posiadają baseny wewnętrzne i zewnętrzne, a do tego zjeżdżalnie, jacuzzi strefy VIP i saunaria. To nie wszystko. W Zakopiańskim Aquaparku można również pograć w kręgle. W termach Bania w Białce Tatrzańskiej organizowane są koncerty i wiele innych wydarzeń na wodzie. W Chochołowie saunamistrzowie przygotowali specjalny program. W Gorącym Potoku w Szaflarach poczujesz się jak w japońskim onsenie. W Bukowinie Tatrzańskiej zapraszają na cykliczne klubowe show z wieloma nocnymi atrakcjami.

2. Nie tylko dla dzieci

W Zakopanem dzieci na pewno nie mogą się nudzić podczas deszczu. Tu znajdują Myszogród - miasto małych stworzonek, które jak w baśni mają swoje domki, linię kolejową, statek piratów, a nawet kolejkę na Kasprowy Wierch. Obserwowanie ich życia w tym wybudowanym przez człowieka świecie rozbawi małych i dużych. Podwodny Świat to niesamowita przygoda ze światem wodnych zwierząt, ciekawostek i doznań audio. Jeśli chcesz usłyszeć, jak szumi olbrzymia górską siklawka albo jak echo rozchodzi się w meksykańskiej jaskini, to musicie koniecznie tam iść. Galeria Figur Stalowych - postaci znane z komiksów i seriali, wspaniałe maszyny zachwycają swoją konstrukcją całą rodziną. Kochacie egzotyczne zwierzęta - koniecznie musicie zajrzeć do papugarni. Bezpośredni kontakt z ptakami, które nie tylko przysiadają na twoim ramieniu, ale również pokazują wyuczone sztuczki. Absolutnym hitem tego lata jest Park Iluzji. Tu w prosty i przyjemny sposób poznasz prawa fizyki i zrobisz zdjęcia, którymi zadziwisz swoich znajomych.

3. Dla poszukiwaczy minionego czasu

Tu wybór jest olbrzymi. Co prawda główny gmach Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem jest zamknięty, tak jak i muzeum Kornela Makuszyńskiego,

ale za to można oglądać wystawy w jego filiach: w Galerii Władysława Hasiora, w willi Oksza i w willi Koliba. Muzeum Tatrzańskie urządza też tematyczne warsztaty dla dzieci, np. malowania na szkle. Tu odbywają się spotkania z autorami książek o górach. Wysłuchać można opowieści tatrzańskich i wziąć udział w wielu innych atrakcjach związanych z ekspozycjami.

W Centrum Edukacji Przyrodniczej Tatrzańskiego Parku Narodowego, również w Zakopanem, dowiedzieć się, jak powstawały Tatry. Zobaczycie film w kinie 3D i zajrzycie do jaskini. To jedno z nielicznych miejsc, które można zwiedzać **bezpłatnie**.

W Nowym Targu warto zajrzeć do Muzeum Drukarni i do Muzeum Podhalańskiego, mieszczącego się w ratuszu. Ale niewątpliwym hitem jest Izba Zimnej Wojny i Socjalizmu, urządzona w prawdziwym schronie bombowym, znajdującym się w podziemiach tutejszego urzędu miasta.

4. Zamki, dwory i kościoły

A może mały objazd samochodem od Niedzicy po Rabkę i Łopuszną? Zamek w Niedzicy i ruiny zamku w Czorsztynie zachwycają nie tylko swoim położeniem nad Jeziorem Czorsztyńskim, ale również dostarczą historii i legend do rozpamiętywania na całe wakacje. Barokowe kościoły na Spiszu zaskoczą skromną architekturą i bogactwem wystroju wnętrza. W kościele w Trybszu można podziwiać najstarszą, bo pochodzącą z XVI w., panoramę Tatr. Najstarszy kościół na Podhalu, do tego z unikalnymi malowidłami na drewnianych ścianach, znajdziecie w Dębnie. Stąd już niedaleko do Łopusznej, gdzie znajduje się pełen tajemnic Dworek Tetmajerów, urokliwy drewniany kościół a w środku wsi stoi dom pamięci księdza Józefa Tischnera, bo to rodzinna wieś filozofa. W Rabce warto zajrzeć do Muzeum im. Władysława Orkana w XVII-wiecznym drewnianym kościele. Polichromią i historią zachwyci również kościół na zakopiańskiej Harendzie i w centrum Zakopanego - na Pękowym Brzyzku.

5. Teatr dla niewidomych

Teatr Lalkowy Rabcio w Rabce to niewątpliwie fenomen. Jeden z nielicznych, który zaprasza niewidomych widzów. Można tu obejrzeć sztukę z audiodeskrypcją. O esencji miasta pod Giewontem przypomni sztuka pt. Demonizm Zakopiański,

grana w kultowym Teatrze Witkacego w Zakopanem. Nieco lżejszy repertuar można obejrzeć w Teatrze Rozrywki Szymaszkowa.

W Zakopanem są aż 3 kina. Giewont, Sokół i Kino Miejsce z wyjątkową kawiarnią i nietuzinkowym repertuarem. W Nowym Targu można się wybrać do kina Tatry, a w Rabce do kina Śnieżka.

6. Dla kontemplujących sztukę współczesną

Wystawy sztuki współczesnej - nie tylko lokalnych artystów - można obejrzeć w Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem i w Galerii Jatki w Nowym Targu. W obu placówkach wejście jest **bezpłatne**.

7. Dla kochających ekstremę

Jeśli jednak potrzebujecie mocniejszych wrażeń i przebywanie w zamkniętych pomieszczeniach działa na was depresyjnie, to możecie odwiedzić tatrzańskie jaskinie. Oczywiście te udostępnione do zwiedzania. Znajdziecie je w Dolinie Kościeliskiej. W Jaskini Mroźnej za wstęp będziecie musieli zapłacić, ale już Jaskinię Mylną możecie zwiedzać za darmo. Ale uwaga, łatwo w niej pobłądzić, stąd zresztą jej nazwa. Warto zabrać kask, żeby ochronić głowę. Uroczą grotę znajdziecie również w Dolinie ku Dziurze - tu można się wybrać nawet z małymi dziećmi. Za mało wrażeń? To może ekstremalny zjazd z progu skoczni narciarskiej na Wielkiej Krokwi albo Góraliński Ślizg pod Gubałówką. Nawet jeśli trochę zmokniecie, to będzie to niewielka cena za przeżyte doznania.

8. Dla smakoszy

Oscypek z grilla, placek po zbójnicku, kwaśnica, a może zgórburger, żeberka z boczkiem czy pstrąg z zakopiańskiej hodowli? Wszystko to znajdziecie w wielu restauracjach i karczmach na całym Podhalu. Z trafieniem do tych na Krupówkach nie będziecie mieli problemu. Warto jednak rozejrzeć się po dalszej okolicy. Restauracje i karczmy proponują tam nie tylko regionalną strawę przy akompaniamencie góralskiej muzyki, ale również inny program dostosowany do wymagań gości. Jeśli chodzi o trunki, to warto spróbować piwa z małych, regionalnych browarów, np. w Watrze na Krupówkach, czy mocniejszych ziołowych trunków, również produkowanych na Podhalu.



Fot.??

Chcesz mieć więcej lajków na FB koniecznie zajrzyj do Iluzja Park.

9. Dla miłośników sztuki ludowej

Rzeźba w drewnie, malarstwo na szkle, hafty czy inne techniki uprawiane przez twórców ludowych można obejrzeć na wystawie w Centrum Kultury Rodzimej w Czerwonym Dworze (wstęp **bezpłatny**), a także w pracowniach artystów na całym Podhalu. Wielu chętnie otworzy ich podwo-

je, opowie o swojej pasji i sprzeda po przystępnej cenie swoje prace.

10. Kamiland

Niestety w Zakopanem próżno szukać muzeum sportu. Honor ratuje otwarty niedawno Kamiland. To niezwykle miejsce zwłaszcza dla miłośników talentu Kamila Stocha. Skoczek wraz ze swoją żoną urządził i wyposażył muzeum

własnych osiągnięć. Wiercie nam, robi wrażenie!

■ Więcej informacji o wszystkich atrakcjach znajdziecie w internecie. O wydarzeniach bieżących informujemy również na naszej stronie www.24tp.pl. W mieście dostępne są też bezpłatne informatory w formie papierowej Zakopani i wydawany przez urząd miasta Zakopane.pl

Beata Denis-Jastrzębska

Seniorka z Łapszanki w Mam Talent



Genowefa Kuruc wystąpi w telewizyjnym show.

Pani Gienia z Łapszanki ma 82 lata, a energii więcej niż niejeden nastolatek, podobnie ma się sprawa z jej talentami. Co seniorka zaprezentowała w telewizyjnym show, to na razie niespodzianka.

Mieszkanek gminy Łapsze Niżne będzie można zobaczyć w programie „Mam Talent” w sobotę 4 września o godz. 20.

ad

Nowy Targ

Przewrotny fiat

Dachowanie koło lotniska - auto przewróciło się na prostej drodze.

Groźny wypadek zdarzył się w niedzielę wieczorem na ulicy Lotników w Nowym Targu, na tyłach lotniska, w rejonie zejścia do kładki na Dunajcu. Osobowy fiat z niewiadomych przyczyn dachował na środku drogi. Na miejscu zjawili się straż pożarna, policja, a także karetka pogotowia. Na



Na szczęście w groźnym wypadku nikt nie ucierpiał.

szczęście nikt w wypadku nie odniósł poważniejszych urazów. Jak ustaliła policja, do wypadku doszło, gdy prowadząca samochód 19-letnia mieszkanka powiatu tatrzańskiego „nie dostosowała prędkości do warunków na drodze” i straciła kontro-

lę nad kierownicą. Auto zjechało do przydrożnego rowu, a następnie z niego wyjechało, dachując na środku drogi. - Pani kierująca fiatem została ukarana mandatem - podsumowuje asp. Dariusz Machaj z nowotarskiej policji. Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Byle nie dać się złapać talibom

- *Widząc w telewizji ludzi próbujących za wszelką cenę uciec z Kabulu, nawet na zewnątrz samolotu, zastanawiam się, jak straszne musi być tam piekło, by woleć zginąć w ten sposób, niż zostać w Afganistanie. Pan spędził tam półtora roku, rozumie pan tych ludzi bardziej niż inni Polacy.*

- Wyjechałem na misję antyterrorystyczną ISAF (Międzynarodowe Siły Wspierania Bezpieczeństwa) w Afganistanie w 2004 - 2008 r. Przebywałem w Kabulu i w polskim kontyngencie w Bagram, gdzie było jedno z największych więzień dla terrorystów. Szkoliłem afgańskich policjantów, brałem udział w patrolach i akcjach, spotkaniach ze starszymi wiosek. Współpracowaliśmy z ludźmi miejscowymi. Rozumiem doskonale ich strach przed talibami.

- *Żeby zrozumieć to, co się dzieje teraz, konieczna jest krótka powtórka z najnowszej historii. Wszyscy pamiętamy 11 września 2001 r. - atak terrorystyczny na World Trade Center w Nowym Jorku, za którym kryli się talibowie, a potem polowanie na ich przywódcę Osama bin Ladena.*

- Odpowiedzią Amerykanów były ataki na lotniska talibów. Od 1997 r. w Afganistanie rządili talibowie. Obowiązywał szariat - zbiór rygorystycznych zasad, prawo muzułmańskie oparte na Koranie, którym musieli się kierować wszyscy obywatele. Tam też terroryści mieli schronienie. Już w grudniu 2001 r. talibowie stracili władzę. Powstał ISAF, czyli Międzynarodowe Siły Wspierania Bezpieczeństwa, które miały zapewnić i utrzymać bezpieczeństwo w Afganistanie oraz pomóc w stworzeniu demokratycznych struktur. Do antyterrorystycznej koalicji przystąpiła także Polska. Trafiło tam ponad 30 tys. polskich żołnierzy, 44 z nich zginęło, ponad 300 odniosło rany podczas akcji.

- *Dla pana nie była to pierwsza taka misja.*

- Byłem wcześniej na misjach w Libanie, Syrii, Izraelu, Bośni-Hercegowinie, Macedonii i Kosowie, ale ta była najcięższa, wysoko bojowa, nie było miękkiej gry. Człowiek cieszył się z każdego przeżytego dnia. Za mojego pobytu nasza baza była kilkakrotnie ostrzeliwana, kilka razy

- Lepiej spaść z samolotu, niż wpaść w ręce talibów - mówi Edward Wlazło, zakopiańczyk, który był na misji w Afganistanie.



Afganistan. Edward Wlazło (po prawej) przed wyruszeniem na patrol.

w nocy uciekałem z innymi do schronu. To nie było kółko różańcowe. Nawet podczas szkolenia w bazie żołnierzy czy policjantów afgańskich trzeba było być czujnym. Nigdy nie miało się pewności, że żołnierz, któremu dało się broń i przeszkoliło, nie odwróci się i nie strzeli w moją stronę. Miałem żołnierskie szczęście i nic takiego mi się nie przytrafiło. Bywało jednak, że żołnierze afgańscy po kilkumiesięcznym szkoleniu, zaopatrzeni w amerykański sprzęt, broń, wyjeżdżali na pierwszą przepustkę i już z niej nie wracali, przechodzili na stronę talibów.

- *Uczestnicy misji współpracowali jednak z Afgańczykami, musieli im zaufać.*

- Tak, sporo Afgańczyków współpracowało z nami. To byli tłumacze, pracownicy fizyczni, kierowcy. Ja współpracowałem z dwójką tłumaczy. To byli ludzie wykształceni - jeden był po studiach w Anglii, drugi we Francji. Byli bardzo serdeczni, sympatyczni. Zaprzyjaźniłem się z nimi, nigdy się na nich nie zawiodłem. Ze względu na ich bezpieczeństwo nie mogłem podawać ich nazwisk. Wiem, że jeden z nich jest już

poza Afganistanem, o losach drugiego nic nie wiem, ale mam nadzieję, że Amerykanie wywieźli go z całą rodziną. Martwię się o nich.

Poznałem też Afgańczyka, który studiował we Wrocławiu. Miał żonę Polkę. Byłem nawet u nich w domu, też nie wiem, co się z nimi dzieje. Mie-li obywatelstwo polskie, wierzę, że udało im się wydostać z Afganistanu.

- *Będąc tam, miał pan okazję poznać tych ludzi, ich mentalność, kulturę?*

- Na misji nigdy nie wyjeżdża-liśmy poza bazę indywidualnie, teren był zaminowany, osoba, która nie знаła okolicy, nie miałaby szans na przeżycie. Każdy wyjazd był logistycznie przygotowywany, teren był sprawdzany, a my zaopatrzeni w broń krótką, długą, GPS, telefony satelitarne. Zawsze był strach i poczucie zagrożenia. Docierały do nas informacje, że za zabicie żołnierza z misji Afgańczyk dostawał od talibów 10-15 tys. dolarów. Nie było okazji do spotkań towarzyskich.

- *Śmierć zaglądała wam w oczy, ale jeszcze gorzej było dostać się w ręce talibów.*

- Dostanie się w ręce talibów

oznaczało powolne umieranie, tortury. Dlatego rozumiem ludzi, którzy teraz za wszelką cenę starają się uciec z Afganistanu. Za współpracę z Amerykanami oni i ich rodziny mogą zapłacić straszną cenę. Rozumiem ich determinację.

- *Na zdjęciach z lotniska w Kabulu widać samych mężczyzn. Nie ma tam ani kobiet, ani dzieci. To przerażające.*

- W ich kulturze to normalne, że facet ratuje siebie, nie dbając o kobiety i dzieci. Los kobiet w Afganistanie jest bardzo trudny. Kiedy obowiązywał szariat, kobiety nie miały żadnych praw, nie mogły ani uczyć się, ani pracować. Ich zadaniem było zadowalać swoich panów, rodzić im dzieci i zajmować się domem. Były bezwzględnie zamykane w domach, mogły wychodzić tylko z opiekunem męskim, w burkach okrywających ciało. Zakazane były zachodnie książki, filmy, muzyka, uprawianie sportu. Powszeczne były publiczne chłosty. Po odebraniu w grudniu 2001 r. władzy talibom los kobiet zmienił się, głównie w większych miastach. Widywałem kobiety z odsłoniętymi twarzami, w dzinsach, niektóre z nich na-

Dr Edward Adam Wlazło

- emerytowany żołnierz Oddziału Specjalnego ŻW. Instruktor prawa i kryminalistyki, specjalista ds. operacyjnych i dochodzeniowo-śledczych. Uczestnik wielu misji pokojowych, humanitarnych i rozjemczych ONZ, UNITED NATIONS w Libanie, Syrii i Izraelu. Uczestnik misji stabilizacyjnej NATO na Bałkanach. Uczestnik misji antyterrorystycznej OEF-ISAF w Afganistanie. Ekspert ds. misji wojskowych, zarządzania kryzysowego i armii obcych. Wykładowca akademicki kilku uczelni. Tytuł doktora zdobył na Wydziale Geografii i Geologii i Gospodarki Przemysłowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Kawaler Orderu „VIRTUTI CIVILI-I Klasy” i 33 innych wojskowych odznaczeń.

wet zaczęły zajmować publiczne stanowiska. Teraz ich los znowu będzie taki, jak 20 lat temu. Trzeba jednak pamiętać, że Afgańczycy nigdy nie traktowali kobiet tak jak Europejczycy. To inna mentalność. Kobieta, dziewczynka zawsze były obywatelami gorszej kategorii. Dlatego ci młodzi mężczyźni, których oglądamy w telewizji, myślą głównie o sobie. Może też chcą dostać się do Europy czy Ameryki, żeby zarabiać i pomagać rodzinie, która została w Afganistanie.

- *Talibów jest o wiele mniej niż żołnierzy armii afgańskiej. Czytamy w mediach, że armia była świetnie wyposażona dzięki Amerykanom. Dlaczego tak łatwo dali przejść kraj talibom? Ma pan poczucie zmarnowania tych 20 lat? A może decyzja Donalda Trumpa o wycofaniu wojsk amerykańskich z Afganistanu była przedwczesna?*

- Rozumiem decyzję Donalda Trumpa i niedawne słowa obecnego prezydenta Joe Bidena. Nie było już racjonalnych powodów, żeby amerykańscy żołnierze nadal przelewali tam krew. Afgańczycy zosta-

li przez te 20 lat dobrze wyszkoleni i przygotowani do kierowania krajem oraz walki z talibami. Ameryka wydała na samo szkolenie 88,5 mld dolarów. Armia afgańska wraz z policją liczyła 301 tysięcy żołnierzy, w tym dobrze przeszkolonych 180 tys. Tymczasem talibów jest tylko 55-85 tys. Amerykanie zostawili afgańskiej armii najnowocześniejszy sprzęt - śmigłowce bojowe, moździerze, haubice, broń maszynową...

- *Sprzęt, który dziś jest w rękach talibów. Dlaczego tak łatwo oddali władzę. Co się stało?*

- Zawiodła sama góra. Prezydent, który zabrał kupę pieniędzy i prywatnym samolotem uciekł do Emiratów Arabskich. Zawiedli ministrowie. Nie było koordynacji, nikt nie chciał z talibami walczyć. Oddali kraj bez walki. Nie wierzyli w swoje siły bez wsparcia Amerykanów. Bali się walk plemiennych, masowych mordów. Wierzyli, że Amerykanie szybko nie wyjadą, bez nich stali się bezbronni. Mimo że mieli szansę i możliwości, by pokonać talibów. Ale trzeba też pamiętać, że dzisiejsi talibowie to nie są ci sami co 20 lat temu. Dziś to ludzie wykształceni, profesjonalni. Dobrze ubrani, czyści. Wysyłają przekaz, że dążą do zjednoczenia narodu afgańskiego. Obiecują, że nie będzie rzezi, egzekucji. Namawiają naukowców, lekarzy, żeby zostali, nie uciekali. W kraju muszą funkcjonować urzędy, banki, policja, nie mogą wymor-dować wszystkich, którzy współpracowali z Amerykanami. Potrzebują tej wyszkolonej przez Amerykanów kadry.

- *Wierzy pan w zapewnienia talibów?*

- Nie wierzę w ich obietnice, wiem, że są bezwzględni i nie dotrzymują słowa. Liczę jednak, że pójdą po rozum do głowy i nie będą wszystkich rozliczać. Ten kraj jest już wystarczająco zniszczony wojną domową, potrzebuje spokoju, odbudowy kraju, międzynarodowych kontaktów. Już Chińczycy próbują ten kontakt nawiązać ze względu na duże złoża litu w Afganistanie.

Przypomina mi się jednak rozmowa z moim tłumaczem, który powiedział, że w Afganistanie trzeba się bać trzech rzeczy: śmiertelnego jadu kobry Naja naja, ostrych zębów tygrysa i okrutnej, bezwzględnej zemsty Afgańczyka. Może dlatego od czasów Aleksandra Wielkiego nikt tego kraju nie podbił.

rozmawiała Beata Zalot

Skomielna Biała, Naprawa

Poślizg pod ziemią



Południowy wlot tunelu

Opóźnienie na budowie tunelu pod Małym Luboniem - inwestycja może się przeciągnąć nawet o parę miesięcy.

Jeszcze kilka miesięcy temu, podczas gospodarskiej wizyty na placu budowy tunelu ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka, wykonawca deklarował, że dotrzyma terminu, a nawet obiecywał, że przed końcem tego roku kierowcy będą mogli przejechać nowym tunelem.

W ostatnich dniach włoska

firma Astaldi, budująca tunel, wystąpiła do inwestora - Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad - o wydłużenie okresu budowy. Wykonawca argumentował, że na opóźnienie prac wpłynęła długa zima i liczne zachorowania na Covid-19 wśród załogi.

GDDKiA wciąż analizuje wnioski, jednak inwestor już na tym etapie nie ukrywa, że przytoczone przez wykonawcę uzasadnienie nie przekonuje. - Część z tych okoliczności, jak np. problemy z organizacją transportu, wzrost cen materiałów budowlanych, stanowi wła-

sne ryzyko wykonawcy. Natomiast przyczyny takie jak pandemia Covid-19 i niesprzyjające warunki atmosferyczne naszym zdaniem nie mają istotnego wpływu na zasadnicze roboty pozostałe do wykonania - zaznacza Iwona Mikrut, rzecznik krakowskiego oddziału GDDKiA. Wyjaśnia przy tym, że przypadki kwarantanny czy zachorowań wśród liczącej ponad 400 osób załogi to „zdarzenia jednostkowe”. - Warunki pogodowe mogą mieć wpływ na część robót szczególnie wrażliwych od strony technologicznej, ale jedynie tych zlokalizowa-

wanych na dojazdach do tunelu, poza jego przestrzenią. Zaawansowanie prac mostowych i drogowych poza tunelem sięga 90% i ich wykonanie w terminie nie powinno stanowić dla wykonawcy problemu mimo występujących okresowo opadów - dodaje rzecznik. Zapewnia przy tym, że roszczenia wykonawcy są szczegółowo analizowane przez nadzór budowy. - GDDKiA nie dostrzega aktualnie istotnych argumentów dla przedłużenia czasu na ukończenie robót - podsumowuje Iwona Mikrut.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Motoplagi w Dzianiszu

Rekordziści po kilkadziesiąt razy przejeżdżają quadami pod ich domem, w Dzianiszu nie mają życia ani miejscowi, ani turyści.

Dawniej przejechał może jeden dziennie, to człowiek nie zwracał uwagi, a teraz to są całe grupy, z rykiem pędzą tuż przy domu, turyści nie chcą wynajmować, bo ani chwili spokoju już tu nie ma - mówi prosiący o anonimowość mieszkaniec Dzianisza. Jego żona wylicza, gdzie należy najbardziej uważać, żeby nie zostać rozjechałym. - Jeżdżą czarnym szlakiem z Gubałówki na Witów, jeżdżą na Płazówkę i z Butorowego Wierchu na Słodyczki. I na Ostrysz, nie patrzą, czy to ścieżka rowerowa, czy prywatny las - byle szybciej i głośniejsze - złości się mieszkanka Dzianisza.

Do naszej redakcji zgłaszają się kolejni kwaterodawcy, najczę-

ściej z terenu gminy Kościelisko. Alarmują, że miłośnicy quadów z rykiem silników rozjeżdżają ludziom łąki, lasy i pola. Tak było w Dutkówce. Niedawno policja wraz ze strażą gminną z Kościeliska i pogranicznikami urządziła zasadzkę na leśnych piratów. Zatrzymani dostali mandaty.

- Przepisy są jasne - nie wolno wjeżdżać ani do lasu, ani w ciek wodne, ani tam, gdzie jest zakaz poruszania się pojazdami mechanicznymi, czyli np. na ścieżki rowerowe - przypomina Marceli Wielopolski. Kłopot w tym, że strażników jest za mało. Dlatego komendant przypomina, że w każdym lesie, niezależnie czy jest to las państwowy, czy prywatny, możemy poruszać się wyłącznie po drogach do tego przeznaczonych. O tym informują znaki umieszczane przy trasach.

Przejażdżka quadem to dla wielu turystów i miejscowych wielka frajda. Wakacyjna, sezonowa atrakcja. Albo całoroczna pasja. Firmy wynajmujące turystom czterośladowy sprzęt podkreślają, że dla swoich klientów mają wytyczone trasy. - To nieprawda - mówi mieszkanka Dzia-

nisza. - Rozmawialiśmy z tymi właścicielami wypożyczalni. Nie mają. Dopiero takie trasy powinny sobie dla swoich klientów zorganizować. Tylko to wymaga dogadania się z właścicielami wielu działek. Teraz to oni jeżdżą po cudzym.

Jerzy Piotrkiewicz-Błazik przyjechał na wypocinek z Warszawy. I oniemiał. Nie może uwierzyć, że ktoś robi biznesy kosztem cudzej własności. Nie zwracając uwagi na to, że całoroczna atrakcja - latem quady, zimą skutery śnieżne - zabija turystykę. - Quady pędzące tuż pod oknami to straszny problem - mówi turysta. - W weekend potrafią przejechać 34 razy w ciągu dnia. Liczyliśmy! Zanieczyszczają środowisko, a przede wszystkim niszczą drogę, która prowadzi do ich domu, a także na szlaki. Przez to ludzie rezygnują z noclegu w tym miejscu.

Wraz z żoną postanowili działać. Maja Dereń-Błazik na stronie www.petycje.com uruchomiła petycję „NIE dla quadów w Kościelisku”. - Kończy się w Tatrach możliwość wypożyczenia. To, co sielskie, dzikie

i tak zachwycające, obecnie jest niszczone przez quady oraz motocykły. Turystyka tego rodzaju jest dochodowa jedynie dla właścicieli tych pojazdów, a gospodarzom pensjonatów zaczyna odbierać chleb - podkreśla Maja Dereń-Błazik.

Przypomina, że przez hałas i zanieczyszczenia goście już wielokrotnie opuszczali pensjonaty. Czasem zaraz po przyjeździe. - Władze są obojętne na prośby i skargi gospodarzy, a właściciele quadów z nich drwią i nie pojawiają się na negocjacjach - dodaje Maja Dereń-Błazik. I apeluje, by podpisywać petycję w obronie Kościeliska przed quadami. - Najgorzej jest w weekendy, bo wtedy przyjeżdża cała masa grup i ludzi, którzy lubują się w ryku silników. Po naszych drogach, po lasach i ścieżkach rowerowych jeżdżą tabuny - podsumowuje.

Komendant Marceli Wielopolski zapewnia, że wraz ze strażą parku TPN, z pogranicznikami i policją będzie robić regularne akcje, żeby ukrócić szaleństwa na quadach.

Rafał Gratkowski

Pieniądze dla ratowników górskich

Nowa dyżurka dla goprowców na Turbaczu.

Do tej pory ratownicy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego mieli dyżurkę w wynajmowanych pomieszczeniach schroniska PTTK pod Turbaczem. 20 sierpnia odbyła się uroczystość otwarcia nowej dyżurki. Pieniądze na urządzenie nowej siedziby ratowników górskich pochodziły głównie z Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego. - W 2020 roku przekazaliśmy Grupie Podhalańskiej GOPR dotację w wysokości 350 tys. zł na remont dyżurki terenowej na Turbaczu. W tym roku dołożyliśmy dodatkowe 30 tys. zł na jej wyposażenie - podkreśli Łukasz Smółka, wicemarszałek województwa małopolskiego. W nowej dyżurce znajduje się garaż, wydzielone i niezależne od pozostałych pomieszczeń ambulatorium, dyżurka, pokój ratowników, łazienka, magazyn. W pobliżu wyznaczone jest też lądowisko dla śmigłowców ratowniczych.

Marszałek zapewniał, że województwo wspiera wszystkie służby ratownicze, a wśród

nich ratownictwo górskie. - Tylko w ostatnich trzech latach przekazaliśmy blisko 3 mln zł, a w ramach tarczy antykrzysowej różne instytucje działające na rzecz bezpieczeństwa i ratownictwa otrzymały dodatkowe 3 mln zł, z czego ponad ćwierć miliona trafiło właśnie do ratowników górskich - zaznaczył.

Z tarczy antykrzysowej ratownicy górcy otrzymali dofinansowanie w wysokości prawie 260 tys. zł na zakup środków ochrony osobistej, środków do dezynfekcji, urządzeń do dezynfekcji oraz na zakup aparatury medycznej.

Podczas piątkowej uroczystości przedstawiciele GOPR i TOPR odebrali promesy. Pieniądze zostaną przeznaczone na bieżące zakupy sprzętu ratowniczego, środki transportu i sprzęt do asekuracji oraz na naprawę sprzętu.

Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe otrzymało 180 tys. zł, Grupa Podhalańska GOPR - 176 tys. zł i Grupa Beskidzka GOPR, która działa m.in. w rejonie Babiej Góry - 32 tys. zł.

jof

Parking w Gorcach

Ma blisko półtora hektara powierzchni - miał być gotowy na wiosnę, ale nie będzie.

Potężny, wyżwirowany plac zwraca uwagę turystów podążających na Turbaczu. Parking powstaje na prywatnych terenach powyżej goprowki na Długiej Polanie. Działka jest już wyrównana, jednak wciąż nie jest utwardzona, a na słupie wisi tabliczka zakazująca wjazdu. Plan zagospodarowania przewiduje w tym miejscu tereny usługowe, bo już wcześniej pojawiały się pomysły budowy hotelu.

- Przedsiębiorca nie występował w tej sprawie do gminy, bo nie ma takiego obowiązku, skoro teren przewiduje w tym miejscu tego typu zabudowę - mówi

Marcin Kolasa, wicewójt gminy Nowy Targ.

Jak się dowiadujemy, parking miał być udogodnieniem dla wędrujących na Turbaczu, ale przede wszystkim do już powstałej nieopodal atrakcji jaką będzie Brama w Gorce ze ścieżką w koronach drzew. Od nowotarskiej Długiej Polany dzieli ją niespełna 2 kilometry, jednak można je pokonać błotnistą drogą pieszo czy rowerem, ale drogi dojazdowej nie ma.

Miasto zapowiada od dawna budowę ścieżki pieszo-rowerowej, ale wciąż pozostaje ona jedynie w sferze obietnic. Choć przebiegać będzie niemal w całości przez teren gminy, ta nie widzi potrzeby angażowania się w udogodnienia dla mieszkańców miasta. - Było już porozu-

mienie dotyczące wsparcia inicjatywy, jaką jest Brama w Gorce. My wzięliśmy na siebie przygotowanie dróg od strony Wąskomundu i Ostrowska i to zrobiliśmy. To nie w interesie gminy, ale miasta jest zbudowanie dostępu do tej atrakcji od strony Nowego Targu - przekonuje Marcin Kolasa.

Inwestor jednak nie pozostawia złudzeń co do przyszłości niemal gotowego parkingu.

- Nie będzie dojazdu do Bramy w Gorce to nie będzie parkingu. Prace zostały wstrzymane. Jeszcze nie wiem czy zostanie to dokończzone czy powstanie tam coś innego. Pewne jest jedno - nie będzie drogi to i nie będzie parkingu - podkreśla Wiesław Duda, właściciel inwestycji na Długiej Polanie.

Michał Glonek, były radny miejski, prezes spółki zarządzającej stacją narciarską na Długiej Polanie, przypomina, że burmistrz Grzegorz Watycha na początku swej pierwszej kadencji obiecywał zwrócić się Nowego Targu w stronę Górców. Jednak wciąż nie widać tego przykładów. A miały powstać choćby single tracki, czyli leśne ścieżki rowerowe. Zamiast miasta - pierwszą tego typu trasę buduje Glonek z grupą lokalnych zapaleńców. Ścieżka ma mieć 700 metrów, a docelowo wydłużyć się o kolejne 500. - To będzie miejsce, gdzie rodziny z dziećmi będą mogły poćwiczyć jazdę na rowerze górskim, zanim wybiorą się choćby na Turbaczu - przekonuje Glonek.

fig

Gmina Szaflary

Pfizerem brz kolejki

W Szaflarach można będzie zaszczepić się szczepionką firmy Pfizer - bez wcześniejszej rejestracji.

Gmina i Ośrodek Zdrowia w Szaflarach zapraszają na akcję szczepień przeciw Covid-19. Zaproszenie skierowane jest zarówno do mieszkańców, jak i turystów. Można będzie się zaszczepić preparatem firmy Pfizer.

„Wójt gminy Szaflary Rafał Szkaradziński oraz kierownik Ośrodka Zdrowia w Sza-

flarach Tymoteusz Derebas zapraszają wszystkich chętnych mieszkańców oraz turystów przebywających na terenie gminy Szaflary na szczepienia przeciw COVID-19. Szczepienia odbędą się w sobotę 4 września w godzinach od 9 do 12 w Ośrodku Zdrowia w Szaflarach. Zgłosić się może każdy chętny - bez konieczności wcześniejszego zapisywania się. Osoby zainteresowane wcześniejszą rejestracją proszone są o kontakt pod nr. tel. 18 26-113-10” - informuje Urząd Gminy w Szaflarach.

mon

Lotnisko Nowy Targ

Lotnik na murze

Ze ściany hangaru nowotarskiego lotniska spogląda uśmiechnięty Tadeusz Schiele - góral, uczestnik bitwy o Anglię.

Mural poświęcony wojennemu bohaterowi związanemu z Podhalem i nowotarskim lotniskiem powstał na ścianie najstarszego hangaru, pamiętającego okres międzywojenny. Autorem dzieła jest znany artysta i lotnik Robert Firszt.

Dwa malowidła upamiętniają kapitana pilota Tade-

usza Schiele. „Warto pamiętać o naszym lokalnym bohaterze kpt. Tadeuszu Schiele. Góral z Zakopanego, który walczył za naszą wolność podczas II wojny światowej, a za czasów komuny pisał kultowe książki, latał w Aeroklubie Tatrzańskim, gdzie był cennym pilotem samolotu holującego szybowce i lubianym kolegą” - można przeczytać na profilu nowotarskiego lotniska.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Mural powstał na ścianie najstarszego aeroklubowego budynku.



Czarny Dunajec

Zaszczep się na Hołdymasie

W Czarnym Dunajcu kolejna akcja szczepień.

Tym razem szczepionkę można będzie przyjąć podczas Hołdymasu. Gminne dożynki odbędą się w najbliższą niedzielę, 29 sierpnia, na stadionie w Czarnym Dunajcu. Szczepienia przeciw Covid-19 będą prowadzone od godziny 10 do 17 lub do wyczerpania dawek. Chętni zaszczepią się jednodawkowym preparatem firmy Johnson&Johnson.

Będzie to już kolejna akcja szczepień w Czarnym Dunajcu.

mon

Ciupagi rozdane

Zespoły z Istebnej, Rumunii i Serbii wyjechały z Zakopanego ze Złotymi Ciupagami.

Koncertem „Górale Świata” zakończył się 52. Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem, podczas którego rozdano nagrody.

Przez dwa dni na scenie plenarowej odbywały się koncerty konkursowe. Na festiwalowych deskach zaprezentowało się 12 zespołów, w tym osiem zagranicznych. W tym roku dużo grup pochodziło z Bałkanów, gdzie jeszcze niedawno były przetasowania etniczne. Każdy z nich marzył o zdobyciu ciupagi. Nie wszyscy mogą wyjechać z ciupagami. Przyjechali pod Giewont, aby pokazać swoją kulturę i obrzędy. - O tym, kto dostanie nagrodę, decydowała też, oprócz regulaminowych wymogów, barwność przedstawienia - mówi Bożena Lewandowska, przewodnicząca jury.

Podczas zakopiańskiego festiwalu odbył się pierwszy koncert nowego cyklu „Siła Korze-



Każdy zespół marzy, aby wyjechać z Zakopanego ze Złotą Ciupagą.

ni”. Przed jego rozpoczęciem wiceburmistrz Agnieszka Nowak-Gąsienica wręczyła nagrodę o takiej samej nazwie. Została ona w tym roku przyznana zakopiańskiemu regionalistcie Józefowi Pitoniowi za działalność kulturotwórczą i edukacyjną.

Koncert rozpoczął się od promocji książki „Górska muzyka - podhalańskie dziedzictwo kulturowe” autorstwa Krzysz-

tofa Gocała. Publikacja zawiera nie tylko melodie góralskie wraz z opisem ich powstania, ale również biogramy muzykantów, śpiewaków, toniecników i autorów słów. Na scenie zaprezentowali się przedstawiciele rodzin, których biogramy znalazły się w książce.

Co roku festiwalowi towarzyszy Międzynarodowy Konkurs Kapel, Instrumentali-

stów i Śpiewaków Ludowych im. Władysława Trebuni-Tutki. Nagrodami w nim są Spiżowe Zbyrkadła. Głównym trofeum są „Sabałowe Gęśle” dla najlepszego instrumentalisty. W tym roku nagroda trafiła do bułgarskiego dudziarza Ivalina Ivalinowa za wierność tradycji w zakresie stylu gry, instrumentarium i prezentowanego repertuaru.

Tekst i fot.: Jolanta Flach

Wyniki 52. Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich

- **Złote Ciupagi** trafiły do Zespołu Regionalnego „Istebna” z Istebnej (Polska), Zespołu „Cununa Apusenilor” (Rumunia) i Zespołu „Prnjavor” (Serbia)
- **Srebrne Ciupagi** jury przyznał: zespołowi „Dyado Drago” (Bułgaria), Regionalnemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Lachy” z Nowego Sącza (Polska) i grupie „Anatolian Folklor Foundation” (Turcja)
- **Brązowe Ciupagi** w kategorii pierwszej zdobyły (dwie równorzędne nagrody) polskie zespoły regionalne „Regle” z Poronina i „Zbyrcok” z Juszczyna. W kategorii drugiej z Brązową Ciupagą wyjechał zespół „Koco Racin” (Republika Macedonii Północnej).
- **Wyróżnienia** w postaci „Parzenic” trafiły do zespołów: „Piva” z Czarnogóry, „Tysmenychanka” z Ukrainy i „Triscele” z Włoch.
- Jury przyznało również honorową nagrodę im. Jeana Roche’a zespołowi „Piva” z Czarnogóry za wiernie odtworzenie obrzędów, ich mistycznego znaczenia oraz za archaiczny śpiew.
- Nagroda im. prof. Romana Reinfussa, statuetkę „Żelaznego Kohuta”, której inicjatorem jest Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu trafiła w tym roku do zespołu „Regle” z Poronina.
- Po raz pierwszy przyznana została nagroda Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi, adresowana do polskiego zespołu i przyznawana za wierność tradycji oraz jej międzypokoleniowy przekaz. Odebrał ją zespół „Zbyrcok” z Juszczyna.

„Orbity” w konserwacji



Konserwacja rzeźby potrwa dwa miesiące.

Rozpoczęła się konserwacja rzeźby Henryka Burza, jednego z najbardziej znanych zakopiańskich artystów.

Zakopiański samorząd zdobył pełną pulę dofinansowania na ratowanie „Orbity”, monumentalnej rzeźby Henryka Burza, stojącej na Równi Krupowej, przy urzędzie miasta. To kwota 177 tys. zł. Pieniądze na konserwację rzeźby pochodzą z programu „Rzeźba w przestrzeni publicznej dla Niepodległej - 2021” ogłoszonego przez Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Jak mówi Joanna Staszak, szefowa wydziału kultury zakopiańskiego urzędu miasta, zostaną przeprowadzone kompleksowe prace konserwatorskie i restauratorskie.

Podjął się ich Cezary Michno, konserwator dzieł sztuki. Nadzór nad robotami budowlanymi sprawuje Wojciech Pasternak. Odnowioną rzeźbę w pełnej krasie będzie można zobaczyć w październiku. Aby ocenić stan techniczny rzeźby, konserwatorzy pobierają próbki materiału, wykonują zdjęcia i prześwietlają niektóre miejsca.

Rzeźba „Orbity”, potocznie nazywana „Uchem Naczelnika”, powstała z okazji 500. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w 1973 r. Wpisała się na stałe w krajobraz miasta. W 2006 r. jej renowacji podjął się Marek Waclawski. Obecnie jest ona w złym stanie, beton w wielu miejscach się kruszy, odsłaniając zbrojenie konstrukcyjne.

Tekst i fot.: Jolanta Flach

Badaj się

Ponad 300 osób skorzystało z pikniku profilaktycznego na dolnej Równi Krupowej.

Piknik zorganizowany przez małopolski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia to sposób na zachęcenie mieszkańców do regularnych „przeглядów” stanu zdrowia. Można było skonsultować się z pulmo-

nologiem i onkologiem, zmierzyć poziom cukru i ciśnienie, honorowo oddać krew, nauczyć się samobadania piersi. Dietetyk pomagał w analizie składu ciała i podpowiadał, jak w prosty sposób stosować smaczny i zdrowy jadłospis dla całej rodziny.

Akcja miała też zachęcić mieszkańców Podhala oraz turystów do regularnych badań dia-

gnostycznych i udziału w programie „Profilaktyka 40 PLUS”. Osoby po 40. roku życia mogą wykonać pakiet bezpłatnych badań diagnostycznych, takich jak badanie PSA w kierunku raka prostaty, morfologia krwi, próby wątrobowe, pomiary cholesterolu, masy ciała czy ocena miarowości rytmu serca. Żeby to zrobić, wystarczy załogować się

do internetowego konta pacjenta, wypełnić ankietę i poczekać na wystawienie e-skierowania (może to potrwać do 48 h). Osoby, które nie aktywowały jeszcze IKP, mogą skorzystać ze wsparcia konsultantów infolinii Domowej Opieki Medycznej i wypełnić kwestionariusz, dzwoniąc pod nr tel. 22 735 39 53.

rav

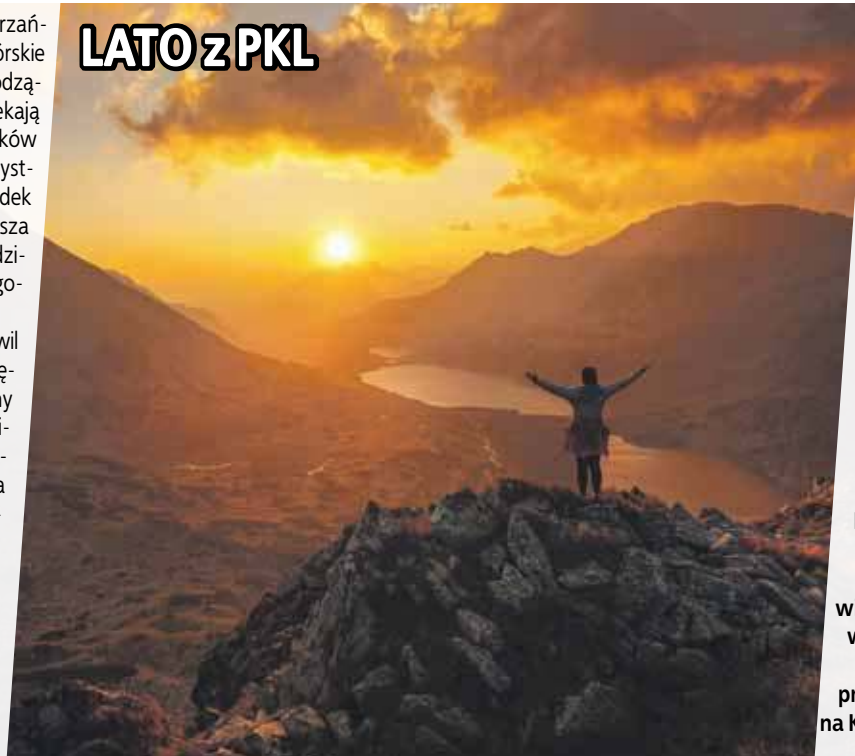
— TEKST PROMOCYJNY —

Wschody i zachody słońca na Kasprowym Wierchu

Dalekie i efektowne tatrzańskie panoramy o poranku, górskie szczyty w promieniach wschodzącego słońca - takie widoki czekają na miłośników letnich poranków na Kasprowym Wierchu. Wszystkich wstających o świcie ośrodek PKL Kasprowy Wierch zaprasza jeszcze w te wakacje do podziwiania panoramy Tatr już od godziny 7.00 rano.

Wielbiciele magicznych chwil oraz wszystkich, chcących spędzić wakacyjny romantyczny wieczór z niezapomnianymi widokami Tatr, Polskie Koleje Linowe zapraszają do oglądania zachodów słońca na Kasprowym Wierchu, umożliwiając wjazd ostatnim kursem kolei linowej o godzinie 19.00 i zjazd o godzinie 21.00. PKL rekomenduje wcześniejszy zakup biletów online w sklepie internetowym PKL oraz w biletomatach.

LATO z PKL



Niezapomnianych wrażeń oraz przepięknych widoków dostarczy wszystkim wyjazd koleją linową prowadzącą prosto na Kasprowy Wierch.

Bezczeszczone, bo żydowskie

Tam, gdzie stały macewy, dziś śmigają quady i pyrkają traktory - tak wygląda zapomniany żydowski cmentarz w Zakopanem.

Na częściowo ogrodzonej łące pojawiła się grupka ludzi w jarmułkach. Nie rozmawiali po polsku. Na betonowych płytach wśród wysokich traw zapalili kilka zniczy. Świąteczka ułożyli w gwiazdę Dawida. Zmówili krótką modlitwę, nasłuchując, skąd dobiega ryk motoru. Czy rajdowcy nie przejadą po grobach?

- Niestety, tylko połowa cmentarza jest ogrodzona. Po drugiej części, także po grobach, jeżdżą traktory i motory, są ślady kół - mówi Paweł Hoły. Tydzień temu odwiedził z przyjaciółmi cmentarz żydowski na Bachledzkim Wierchu. Paweł ma polskie i izraelskie obywatelstwo.



Tam, gdzie stały macewy, dziś jedynie betonowe płyty przypominają o żydowskich grobach.

Przed kilkunastu laty opuścił Podhale. Wyemigrował do Izraela. Jego dziadek ze strony matki był Żydem z Galicji. Urodził się w miejscowości Kołki, w obwodzie wołyńskim. Dziś to już Ukraina. Ojciec matki na Podhalę przybył w mundurze żołnierza Armii Czerwonej. Tu poznał i pokochał góralkę Annę Drzewiecką. Razem założyli w Zakopanem rodzinę.

- Już po wojnie żołnierze „Ognia” dwa razy próbowali dziadka zabić, ale im uciekł -

wspomina trudną rodzinną historię Paweł. W wieku 22 lat skorzystał z izraelskiego prawa powrotu. Dziś ma podwójne obywatelstwo. Podkreśla, że jako Polak i Izraelczyk jest bardzo przejęty tym, co się dzieje na Bachledzkim Wierchu. - Serce boli, że groby dawnych mieszkańców Zakopanego są tak beczeszczone - podkreśla Paweł Hoły.

Napisał w tej sprawie do burmistrza Zakopanego. Zero odzewu. Napisał do gminy żydowskiej

w Krakowie. Też bez odzewu.

Jak podaje strona cmentarze-żydowskie.pl, dynamiczny rozwój społeczności żydowskiej Zakopanego w latach dwudziestych XX w. spowodował konieczność budowy własnego cmentarza. Wcześniej zmarłych chowano na cmentarzu żydowskim w Nowym Targu.

Komitet Budowy Cmentarza w 1926 roku kupił od Franciszka Bachledy Żarskiego i Anny Bachledy Bacy teren na Bachledzkim Wierchu - z dala od centrum, we wschodniej części Zakopanego. Mieszkańcy osiedla Bachledy protestowali przeciwko budowie żydowskiego cmentarza. Ich protesty i sprzeciw ówczesnych władz zakopiańskich sprawiły, że zezwolenia uzyskano i budowę ukończono dopiero po pięciu latach. Cmentarz otwarto w 1931 roku. „Do 1939 roku odbyło się tu kilkadziesiąt pogrzebów. Zgodnie z tradycją kamienne nagrobki, macewy zwrócone były w kierunku wschodnim” - czytamy w tek-

ście Lesława Dalla i Krzysztofa Bielawskiego, zamieszczonym na stronie cmentarze-żydowskie.pl.

Niemcy podczas okupacji zniszczyli cmentarz. Rozebrali ogrodzenie, a macewy powywracali i częściowo zniszczyli. Tuż po wojnie macewy zaginęły. Historykom trudno dziś ustalić, co się z nimi stało. Pozostało tylko kilka kamiennych i betonowych płyt oznaczających groby. Cmentarz zniknął wśród traw i zarośli. Minister gospodarki komunalnej w 1964 roku zamknął cmentarz, który zajmuje parcelę o powierzchni 0,49 hektara.

Podhalański Oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w 1988 roku opracował projekt ochrony i uporządkowania tego miejsca. Planowano całość ogrodzić, a nawet postawić pomnik pamięci. W roku 2004 Komisja Regulacyjna ds. Gmin Wyznaniowych Żydowskich wydała orzeczenie o przekazaniu własności cmentarza Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie. Tego

samego roku Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego uprządkowała i ogrodziła stalowym płotem fragment cmentarza o powierzchni około 0,14 ha.

Zapytaliśmy w Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie, czy nie można ogrodzić całej parceli, na której chowani byli do 1939 roku nasi starsi bracia w wierze. Sekretarz gminy serdecznie podziękował nam za zainteresowanie sprawą. Zapytaliśmy w urzędzie miasta, czy nie da rady wspólnie z gminą żydowską ogrodzić terenu. Przecież spoczywają na nim mieszkańcy Zakopanego. Tyle że wyznania mojżeszowego. - Zbieramy w tej sprawie fakty - poinformowała nas Kinga Ripper, naczelnik wydziału komunikacji. Do czasu zamknięcia numeru do druku więcej komentarzy i wyjaśnień do redakcji w sprawie beczeszczanego cmentarza żydowskiego na Bachledzkim Wierchu nie otrzymaliśmy.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Wolność Tomku w blaszanym domku

Na Antałówce, w terenie chronionym zapisami parku kulturowego, na łące wyrósł mieszkalny barak. Teraz inwestor stawia płot.

W terenie chronionym, nieopodal punktu widokowego z panoramą Tatr, inwestor z Poznania postawił blaszany kontener mieszkalny. Już ten fakt wzbudził oburzenie mieszkańców i turystów, którzy licznie odwiedzają Antałówkę.

Na naszej stronie 24tp.pl większość internautów komentuje ze zgrozą, że źle pojęta wolność niszczy ostatnie wolne od zabu-

dowy tereny pod Giewontem. Są jednak także głosy wsparcia dla inwestorów. Właściciele działek domagają się pełnej wolności typu „wolność Tomku w swoim domku”. Czyli teren jest mój i waram od tego, co ja na nim robię.

- Mamy ten teren pod stałym monitoringiem - zapewnia Marek Trzaskoś, komendant straży miejskiej w Zakopanem. - Regularnie wysyłamy w to miejsce nasze patrole. Raz udało nam się zastać na miejscu mężczyznę, który prowadzi prace wokół blaszaka. Został przesłuchany. Sprawa zostanie skierowana do sądu.

Zielone tereny Antałówki należą bowiem do zasobów chro-

nionych przed wszelką zabudową. Nie wolno tu ani budować, ani stawiać obiektów tymczasowych. Nie pozwalają na to przepisy Parku Kulturowego Kotliny Zakopiańskiej. Przesłuchiwany mężczyzna podaje się za syna właścicielki terenu, która mieszka w Poznaniu. Najpierw przyznał, że sam przywiózł mieszkalny blaszak na Antałówkę. Potem jednak, w trakcie przesłuchania, wyparł się karalnego czynu. Przekonywał, że nie ma pojęcia, skąd się buda wzięła w tym miejscu.

Niebawem sąd rozstrzygnie, co dalej z blaszaną budą i jakie jej właściciel poniesie konsekwencje.

rav

Złotodajny odkurzacz

Historia tego popsutego odkurzacza odbiła się szerokim echem, docierając nawet do Krakowa, a właściciel otarł się o półmilionową karę.

To jest skandal, żeby mi odkurzacza nie przyjęli na Wojdyłach - złości się nasz czytelnik. Mieszkaniec przyjechał z Furmanowej do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) na Wojdyły. Tu mamy tzw. wyspę ekologiczną, gdzie ludzie z terenu całej gminy mogą przywozić, niechciane meble, przeterminowane lekarstwa, opony czy popsute sprzęty gospodarstwa domowego.

Nasz czytelnik najpierw zrobił awanturę na wyspie, potem w urzędzie miasta, w wydziale ochrony środowiska. Gdy nic nie wskórał - zaalarmował służby wojewody i Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Krakowie. - Odkurzacz nie chcą przyjąć, bo ma ucięty kabel, no to jaka to jest ochrona środowiska!? - na koniec podenerwowany mieszkaniec Furmanowej trafił do naszej redakcji. Żąda, by napiętnować

urzędników w prasie.

Zapytaliśmy o przyczyny odmowy u źródła. Jak wyjaśniają w spółce komunalnej Tesko, która prowadzi wyspę ekologiczną na Wojdyłach - pan z Furmanowej przywiózł odkurzacz, tyle że niekompletny. - To była dolna część obudowy, silnik i potłumacz - słyszymy w PSZOK-u. Dlatego sprzętu nie przyjęto. Zgodnie z regulaminem na wyspie przyjmowane są odpady elektryczne - ale kompletne.

W wydziale ochrony środowiska przypominają, że zużyte urządzenia elektryczne i elektroniczne to źródło wielu cennych surowców, m.in.: złota, srebra, miedzi i aluminium, które można ponownie wykorzystać. Aby jednak tak się stało, radia, telewizory czy odkurzacze muszą najpierw trafić do punktu zbierania elektrośmieci. A następnie do zakładu przetwarzania. Tam są demontowane i poddawane recyklingowi. - Niewłaściwe postępowanie z odpadami, które zawierają liczne substancje szkodliwe oraz trujące, takie jak rtęć, ołów, czy kadm, może doprowadzić do zanieczyszczenia środowiska naturalnego - podkre-

śla Alicja Olkusz-Kowalczyk, naczelnik wydziału ochrony środowiska. - Mogą przenikać do gleby i wód gruntowych, stwarzając zagrożenie dla naszego zdrowia.

Odzyskane cenne surowce mogą zostać użyte powtórnie. Ich zastosowanie w nowych urządzeniach zmniejsza stopień wykorzystania zasobów naturalnych. Dlatego też od 2015 roku obowiązują zaostrzone przepisy dotyczące postępowania z elektroodpadami. Demontaż zużytego sprzętu przeprowadza się wyłącznie w zakładach przetwarzania odpadów. Kto dokonuje tego bez uprawnień, naraża się na karę w wysokości od 15 tysięcy do pół miliona złotych.

- Nasz regulamin jest dostosowany do tych przepisów, przyjmujemy każdą ilość sprzętu elektrycznego, ale każde urządzenie musi być kompletne - słyszymy na placu wyspy ekologicznej.

To niepomnie złości właściciela zdezelowanego odkurzacza. Bo sprzęt w takim stanie może trafić jedynie do kubła z odpadami zmieszkanymi. - To gdzie tu jest ta ekologia i segregowanie odpadów? - pyta niepokieszony.

rav



Fot.: Maciej Jonek

Ratownicy zabierają potrąconego mężczyznę do szpitala.

Mężczyzna potrącony na chodniku

Ma ciężkie obrażenia, trafił do szpitala.

Wyпаdek zdarzył się w sobotę na ulicy Broniewskiego, na skrzyżowaniu przy zjeździe z Antałówki. Dziewiętnastoletni kierowca z Zakopanego nie zapanował nad samochodem marki Audi, wziął zbyt ostro zakręt, wjechał z impetem na chodnik i potrącił 23-letniego mężczyznę

z powiatu bełchatowskiego. Pieszo z poważnymi obrażeniami zabrała do szpitala karetka pogotowia. Uderzenie było tak silne, że odpadła tablica rejestracyjna i uszkodzona została szyba w samochodzie.

- Poszkodowany ma złamaną kość barkową. Leczenie będzie trwało powyżej siedmiu dni, więc jest to stan ciężki - mówi Krzysztof Waksmundzki, zastępca rzecznika prasowe-

go zakopiańskiej policji. Obydwaj panowie zostali przebadani na obecność alkoholu we krwi. Byli trzeźwi. - Kierowcy została też pobrana krew do badania na obecność środków odurzających. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy - podkreśla rzecznik prasowy. Wyjaśnia też, że kierowca nie miał wcześniej żadnych incydentów, związanych z prowadzeniem samochodu.

jof

REKLAMA



KINO „GIEWONT”
Zakopane, ul. Kościuszki 4

28.08 (sobota), godz. 19.15

NAJMRO. KOCHA, KRADNIE, SZANUJE

POKAZ SPECJALNY najnowszej komedii z Dawidem Ogrodnikiem w roli „króla złodziei” Zdzisława Najmrodzkiego.

Do rozdania mamy dwa podwójne zaproszenia na film. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze w piątek 27.08, o godz. 17 prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko i nr telefonu. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem z wyprzedzeniem.

ROZDAJEMY BILETY

Kupię

AUTA I MOTOCYKLE

Z CZASÓW PRL

/1940-90/

krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.

510 644 013

513 640 246

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec

(Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec)

m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYŚUNEK

Zygmunt Pytlik

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogloszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa

kwartalna

70 zł

półroczna

120 zł

roczna

210 zł

zagraniczna

kwartalna

150 zł

(Europa)

półroczna

300 zł

roczna

550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kiero-

wać na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN WYDAWCA RUCH

REG

Kościelisko

PSZOK zamiast placu zabaw

- To idealne miejsca na mały park i plac zabaw, którego tak u nas brakuje - mówią młode mamy.

To jedyna działka, na której obecnie może powstać Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych - upierają się urzędnicy.

Teren, na którym ma powstać PSZOK, to miejsce o dużej wadze historycznej i kulturowej. To działka, która znajduje się obok sanatorium wybudowanego niegdyś przez małżeństwo Dłuskich. Bronisława Dłuska była siostrą Marii Curie Skłodowskiej. Sanatorium otoczone jest dużym lasem. Powinniśmy zastanowić się, czy ta inwestycja wpisuje się w wartość tego terenu - przekonywała radna Maria Nędza Kubiniec podczas posiedzenia komisji ekonomiki i rozwoju gospodarczego w gminie Kościelisko. Przypominała, że potrzebne są punktowe zmiany w planie zagospodarowania miasta, by na tym terenie mógł powstać PSZOK.

Kto odsprzeda gminie działkę?

Komisja, która obradowała w czwartek w Urzędzie Gminy Kościelisko, zebrała się w celu rozpatrzenia petycji mieszkańców przeciwko umieszczeniu PSZOK-u na tej właśnie działce. Podpisało ją około 30 osób. - Gmina Kościelisko jest gminą bogatą, ale akurat nie posiada zbyt wielu działek, dlatego też na ulotce zwróciliśmy się do mieszkańców z prośbą o pomoc w poszukiwaniu takiej działki, którą moglibyśmy nawet zakupić - mówiła Agnieszka Grzegorzczak, szefowa referatu gospodarki gruntami, planowania przestrzennego i ochrony środowiska. Niestety nikt nie zareagował na ten apel. - Może dlatego, że ulotki rozdawano jedynie na zebraniach wiejskich, na które przychodzi niewiele osób - zwróciła uwagę Elżbieta Boczkowska-Janik. Urzędnicy przekonywali, że gdyby znalazła się lepsza lokalizacja, to nawet po kilku latach funkcjonowania PSZOK-u punkt będzie można przenieść.

Mieszkańcy napisali w petycji, że obawiają się, że utwo-

wienie takiego punktu w okolicy, która jest miejscem spacerów, spowoduje zwiększony ruch, zanieczyszczenia dostaną się do płynącego nieopodal strumienia, zwabione zapachami zalęgą się tam myszy, szczury i inne gryzonie i że dojdzie do wycinki starych drzew. - Czy taki punkt na terenie naszej gminy jest w ogóle potrzebny - pytała Elżbieta Boczkowska-Janik, jedna z kilku mieszkanki obecnych na obradach komisji. Przewodniczący Rady Gminy Kościelisko zaznaczył, że organizacja takiego punktu jest obowiązkiem gminy. - Narzuca go ustawodawca. Za brak takiego miejsca gmina może zapłacić karę - wyjaśniał Artur Bukowski. Wskazywał też na oszczędności związane z funkcjonowaniem PSZOK-u. - Dostarczanie śmieci w tym miejscu jest bezpłatne - argumentował.

Przed wszystkim nie mylicie państwo Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych z sortownią odpadów. Do PSZOK-u będzie można dostarczać jedynie określone odpady. Nie będą to odpady organiczne, ale przede wszystkim metal, szkło,



Radni i mieszkańcy przedstawiali argumenty przeciwko utworzeniu PSZOK-u na działce graniczącej z terenem byłego sanatorium Dłuskich.

meble, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, odzież, opony i samochodowe - tłumaczyła Agnieszka Grzegorzczak, kierownik referatu gospodarki gruntami, planowania przestrzennego i ochrony środowiska. Dodała, że zwracała się z pytaniem do gminy Zakopane i Czarny Dunajec, czy one nie mogłyby przyjmować odpadów z gminy Kościelisko w swoich PSZOK-ach. Odpowiedź była negatywna.

Jednogłośnie przeciwko petycji

Pracownicy referatu gospodarki gruntami, planowania przestrzennego i ochrony środowiska przygotowali prezentację, na której przedstawiono plan za-

gospodarowania tego gminnego terenu. - Budynek już jest, trzeba tylko postawić wiatę. Teren będzie uprzątnięty, powstanie ścieżka edukacyjna, a nawet punkt naprawy sprzętu czy starych mebli. Zdajemy sobie sprawę z faktu, że czasami oddawany sprzęt czy meble po małych naprawach może nadawać się do użytku. Potrzebujący będą mogli tutaj przyjść i wybrać sobie to, czego akurat im brakuje - mówiła Agnieszka Grzegorzczak.

Posiedzenie komisji zakończono głosowaniem za odrzuceniem petycji mieszkańców. 4 radnych, co stanowiło kworum, jednogłośnie odrzuciło petycję.

Tekst i fot.:

Beata Denis-Jastrzębska



Wakacje nieuchronnie zmierzają ku końcowi. Na razie jednak w Tatrach tego nie widać.

Rekordy frekwencji bije jak zawsze Morskie Oko, potem rejon Hali Gąsienicowej, Kościeliskiej i Chochołowskiej. Wygląda na to, że w tym roku padnie kolejny rekord wejść do TPN.

• **ŚRODA 18 sierpnia.** Po 15.15 powiadomiono centralę TOPR, że na Koziej Przełęczy Wyżniej turystka dostała blokady psychomotorycznej. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu desantował się w pobliżu turystki ratownik, a śmigłowiec poleciał do Pięciu Stawów po kontuzjowanego turystę. Ponieważ na Koziej Wierch nadciągnęły chmury i śmigłowiec nie mógł tam polecieć, ratownik sprowadził turystkę do Stawów. Po 17 z Suchej Przełęczy do szpitala przetransportowano śmigłowcem turystkę po utracie przytomności.

• **CZWARTEK 19 sierpnia.** Pomiędzy godz. 16-18 śmigłow-

cem przetransportowano do szpitala: z Głazistego Żlebu turystkę, która upadając, doznała stłuczenia klatki piersiowej i kręgosłupa; z rejonu Kępy turystkę, która złamała nogę; z Przełęczy Świńskiej turystę z urazem stawu skokowego.

• **PIĄTEK 20 sierpnia.** Przed 13 powiadomiono centralę TOPR, że na Włosienicy zasłabła turystka. W tamten rejon udał się dyżurny z Morskiego Oka. Po udzieleniu pomocy przetransportował turystkę na Palenicę, skąd własnym transportem miała się udać do szpitala. Po 15 z rejonu Świstowej Czuły przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę skarżącą się na silny ból w klatce piersiowej

i mającej problemy z oddychaniem.

• **SOBOTA 21 sierpnia.** Przed godz. 2 w nocy do centrali TOPR zadzwonił turysta informując, że jest „w górach, w miejscu, z którego nie może się ruszyć. W górach jest pierwszy raz, nie potrafi określić miejsca, w którym się znajduje”. Dzięki aplikacji „Ratunek” ustalono, że jest w pobliżu wierzchołka Świnicy, na grani w kierunku Niebieskiej Turni. Z Hali Gąsienicowej na Świnicę wyruszyło 3 ratowników. Poproszono załogę śmigłowca, by po świcie przygotować się do lotu w tamten rejon. Ponieważ pogoda pozwalała na lot, po 6 wystartował śmigłowiec. Ratownicy i uzupełnieniu płynów sprowadził

go nad Ciemnosmreczyński Staw, skąd turystę zabrał słowacki śmigłowiec.

• NIEDZIELA 22 sierpnia.

Po 9.30 do TOPR dotarła informacja, że na szlaku pomiędzy Morskim Okiem a Czarnym Stawem znajduje się słusznej wagi turystka, która doznała urazu kolana. Nie zjedzie o własnych siłach. Turystkę śmigłowcem przetransportowano do szpitala.

Pomiędzy godz. 15-17 śmigłowcem przetransportowano do szpitala: ze szlaku pomiędzy Przełęczą między Kopami a Jaworzynką turystkę z uszkodzonym stawem skokowym, ze szlaku pomiędzy Kępą a Morskim Okiem turystkę z urazem kolana. Przed 21.30 do TOPR zadzwonili taternicy, którzy wspinali się Drogą Surdela na Mięgu-szowiecki Szczyt Wielki informując, że mają problemy z odnalezieniem drogi zejściowej do Hińczowej Przełęczy. Przekonano ich, że bezpiecznie będzie im dotrzeć na przełęcz granią. Naprzeciw taternikom wyruszyło 4 ratowników. Po północy ponownie do centrali zadzwonili taternicy informując, że odnaleźli ścieżkę schodzącą do Hińczowego Stawu i nie potrzebują już pomocy.

Adam Marasek

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalański
OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 **18 2000 688** **+48 602 822 666**
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Znika stary szpital

Do końca września ruiny starego szpitala znikną. Powstanie w tym miejscu Instytut Medycyny i Instytut Zdrowia, w którym uczyć się będą studenci Podhalańskiej Wyższej.

Teren został przekazany firmie ITL Marek Kiciński, Marcin Chęć z Częstochowy, która wygrała przetarg i za kwotę 166 tys. zł podjęła się wyburzenia ostatnich dwóch budynków na 3,5-hektarowej działce, którą starostwo przekazało Podhalańskiej Państwowej Uczelni Zawodowej. Jeszcze w tym roku ma być rozstrzygnięty kolejny przetarg na rewitalizację budynku.

Pierwotnie na działce było 14 zrujnowanych budynków, 12 zostało zburzonych już w 2019. Ostatecznie zostanie tylko fragment jednego. Po rewitalizacji połączonej z rozbudową zamieni się w nowoczesny budynek nowotarskiej uczelni. Uczyć się w nim będą studenci pielęgniarstwa, fizjoterapii, kosmologii i dietetyki. W planach jest też otwarcie w PPUZ kierunku medycznego, który kształcił będzie przyszłych lekarzy.

Nowy obiekt będzie większy od starego szpitala o 1/3, zostanie m.in. podwyższony o jedną kondygnację (w sumie jego po-

wierzchnia wyniesie 3,3 tys. m kw.). Zostanie mu przywrócony wygląd z lat świetności.

Inwestycja, która opiewa na ok. 30 mln zł, jest możliwa dzięki obligacjom, jakie uczelni podarowało Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego jeszcze za czasów Jarosława Gowina. Ich wartość to 24 mln zł.

- To dla nas historyczny moment. Kolejny krok do nowej inwestycji - mówiła podczas przekazania placu budowy firmie ITL z Częstochowy Bianka Dziobon, prorektor ds. współpracy i projektów. - Pandemia zmieniła trochę oczekiwania, pojawiły się nowe możliwości, chcemy z nich skorzystać - podkreślała. Roztaczała przed dziennikarzami wizję nowoczesnego kampusu, który stanie w tym

miejsu. Na pytanie, czy pieniądze starczy w momencie, kiedy ceny usług budowlanych poszybowały w górę, odpowiadała: - Póki co takich problemów nie ma, choć wszystko zweryfikuje planowany przetarg.

Liczący 110 lat budynek szpitala lata świetności ma już dawno za sobą. Dziś to ruina. Rewitalizacja pozwoli zachować ładną architekturę i zabytkowy charakter. Stara część obiektu wpisana jest do gminnego rejestru zabytków. Nowoczesne i przystosowane do nowej funkcji będą wnętrza budynku.

W obiekcie PPUZ przy ul. Kokoszków studenci już dziś z trudem się mieszczą. Nowy obiekt rozwiąże więc problem ciasnoty i pozwoli uczelni się rozwijać. Sąsiedztwo Instytu-

tu z nowym szpitalem będzie wygodne dla studentów, którzy będą tam mieć praktyki, a także dla wykładowców, w dużej części to lekarze pracujący właśnie w szpitalu.

Miasto zadeklarowało budowę drogi. Mniej więcej 500-metrowy odcinek będzie się zaczynał koło miejsca, gdzie dziś stoi jeszcze stary szpital, i poprowadzi do Powiatowego Urzędu Pracy.

Po starym obiekcie zostanie tylko fragment fundamentów, który - jak zapowiedział Andrzej Sasuła, kanclerz PPUZ - zostanie wyeksponowany.

Nowy budynek, który nie straci swojego historycznego charakteru, będzie gotowy w 2024 r.

Tekst i fot.: Beata Zalot



Ruiny starego szpitala znikną w ciągu najbliższych dni.

Łąki zamiast trawników

Mieszkańcy podpisują petycję w sprawie ograniczenia koszenia trawy i zasadzania łąk kwietnych w Nowym Targu.

Jak przekonują pomysłodawcy - jeśli uda się zebrać co najmniej 200 podpisów, petycja znajdzie się na biurku burmistrza. Petycja dostępna jest na facebookowej grupie „Zatrzymajmy pogrom drzew w Nowym Targu”.

„W związku z pogłębiającym się kryzysem klimatycznym życie w miastach staje się uciążliwe i męczące. Brak cienia i permanentna susza odstrasza od wyjścia na miasto. Obecny model zarządzania zielenią jest destrukcyjny dla miejskiego środowiska, dlatego w tej sytuacji powinniśmy gruntownie przeformułować nasze podejście do zieleni i nasze wyobrażenie o estetyce zieleni w mieście” - pisze Kasia Krasieńska, autorka petycji.

Jak zauważa - częste koszenie terenów zielonych przynosi głównie szkody. Trawniki w ten sposób niejednokrotnie stają się pustynnymi placami, na których koszenie wzniesie tumany kurzu, pogarszając jakość powietrza. Nisko skoszona trawa wystawiona na żar słońca praktycznie nie ma szans na przetrwanie.

Zmniejszenie częstotliwości koszeń wpłynie nie tylko na ochronę np. pszczoł, ale też

zatrzymywanie wilgoci w glebie, zwiększenie produkcji tlenu oraz oczyszczanie powietrza przez wyższe trawy lub łąki kwietne. Co ciekawe, w ten sposób można zmniejszyć populację kleszczy. Dzięki bogactwu i różnorodności roślin łąki kwietne stają się siedliskiem dla wielu gatunków owadów i małych zwierząt. Występująca na nich różnorodność gatunków owadów wabi ptaki oraz drobne ssaki, które chętniej żerują w gęstwie roślin, wzbogacając przy okazji swoją dietę o kleszcze. Przez to - zdaniem autorki - na łąkach kwietnych występuje ich zdecydowanie mniej niż na trawnikach.

„Apelujemy, aby praktykę koszenia i grabienia na terenach miejskich znacznie ograniczyć. Będzie to oznaczało także oszczędności finansowe dla Miasta. Na taki sposób gospodarowania terenami zielonymi decyduje się wiele miast nie tylko w Polsce. Zamiana betonu, zielonych skwerów czy pasów przydrożnych na łąki kwietne, ograniczenie koszeń i wprowadzenie nowoczesnego i proekologicznego modelu zarządzania miejską przyrodą to inwestycja w bezpieczną przyszłość miasta” - czytamy w petycji.

Można podpisać petycję, klikając w link umieszczony pod artykułem na naszej stronie: <https://24tp.pl/n/84625>.

fig

Bezpieczniej

Jedno z najbardziej problematycznych miejsc w Nowym Targu doczekało się przebudowy.

Skrzyżowanie Alei Tysiąclecia i Szaflarskiej to miejsce wielu stłuczek i wypadków. Przed laty sytuację pogorszyła zmiana funkcjonowania sygnalizacji świetlnej, która miała upłynnić ruch na głównej arterii miasta. Niestety przyzwyczajenia kierowców wzięły górę i po miesiącach pełnych kolizji właściciel drogi, czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, przywróciła dawny układ świateł. Zapowiedziano przy tym, że to rozwiązanie tymczasowe - do momentu dobudowy osobnego pasa do lewoskrętu.

GDDKiA przystępuje do realizacji zapowiedzi. Rozpoczy-

na się przebudowa skrzyżowania, która obejmie budowę pasa do lewoskrętu od strony Waksmundu i przebudowę samej sygnalizacji. Przy okazji też uda się położyć nową nawierzchnię na tarczy skrzyżowania i części drogi krajowej.

Prace mają potrwać do końca listopada. Jak przekonuje Iwona Mikrut, rzecznik prasowy GDDKiA, roboty będą prowadzone tak, aby zminimalizować utrudnienia. Sprowadzą się one do zamknięcia chodnika, zawężenia jezdni do jednego pasa, a podczas wymiany nawierzchni także do ręcznego sterowania ruchem.

Główne roboty będą prowadzone od września do końca listopada. Koszt przebudowy wynosi 2 mln 620 tys. złotych - podsumowuje rzeczniczka

fig

Prezes na celowniku

Miasto szuka swojego Jacka Kurskiego.

Chcesz być prezesem telewizji? Nic prostszego - wystartuj w konkursie na szefa należącej do miasta Nowotarskiej Telewizji Kablowej. Ogłoszenie pojawiło się już na oficjalnej stronie urzędu miasta. Dokumenty można skła-

dać do 17 września. Wymagania nie są szczególnie wyśrubowane - polskie obywatelstwo, wykształcenie wyższe, biegła znajomość języka polskiego i co najmniej 5-letni staż pracy lub prowadzenia działalności gospodarczej. Do tego trzeba przedstawić zaświadczenie o niekaralności i prawo jazdy kategorii B.

Miasto od początku posiada w NTvK Sp. z o.o. blisko

Jaskółczy problem

Niszczenie ptasich gniazd w okresie lęgowym to przestępstwo.

Był początek sierpnia, gdy mieszkanka Nowego Targu zaobserwowała, jak pracownicy firmy budowlanej usuwają z elewacji jednego z budynków gniazda jaskółcze wraz z piskletami. - Na drugi dzień rano można było zaobserwować, jak 5 jaskółczych maluchów było wręcz przypiętych do witryny okna, a wokół nich latały rodzice, karmiąc je - wspomina czytelniczka, prosząc o zachowanie anonimowości. - Niestety ci sami panowie nie reagowali na ten widok. Przygotowywali się do usuwania kolejnych gniazd. Nie reagowali też na zwracane im uwagi, żeby zobaczyli, co zrobił wczoraj. Być może nie mają wiedzy, że to okres wylęgów ptaków.

Kobieta zawiadomiła policję. Asp. Dariusz Machaj z nowotarskiej komendy potwierdza, że interwencja rzeczywiście miała miejsce. Jednak wbrew temu, co twierdzi nowotarżanka, mundurowi nie stwierdzili faktu niszczenia gniazd, a robotnicy nie zajmowali się remontem elewacji, tylko układaniem bruku. Na budynku nadal widać kilka jaskółczych gniazd.

Jednak bez względu na to, czy doszło w tym przypadku do zniszczeń, czy nie - problem istnieje. Szczególnie teraz, gdy w połączeniu z wymianą pieców często konieczna jest termomo-

dernizacja całego domu. - Kiedyś dzwoniła do mnie pani z pytaniem, czy może remontować elewację. I po poradzie odczekała 4 tygodnie, aż lęgi zostaną wyprowadzone - wspomina Daniel Urbaniak, aktywista angażujący się w ochronę ptaków na Podhalu.

Jak mówi - to nie odosobniony przypadek, bo coraz więcej osób zgłasza się do niego po poradę. Bywa bowiem i tak, że już podczas prac okazuje się, że gdzieś pod dachem są mali lokatorzy. - Zgłosiła się do mnie firma budowlana, której pracownicy podczas remontu odkryli gniazdo kopciuszków. Pół dachu było już zdjęte, nie było możliwości, by je tam zostawić. Pozbieraliśmy je. Przy domu umieściliśmy kilka nowych budek, więc będą miały gdzie zamieszkać - dodaje.

Dzikich ptaków nie można przetrzymywać, trafiają one do ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt w Krakowie.

Niszczenie gniazd to częściej skutek niewiedzy niż złej woli. Warto pamiętać, że zgodnie z przepisami Kodeksu karnego za spowodowanie „zniszczeń w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach” grozi kara od 3 miesięcy do lat 5 więzienia.

Warto więc w takich sprawach skonsultować się z ekspertem. Także Daniel Urbaniak udostępnia w tym celu swój numer telefonu: 513 187 323.

fig

Autobus wyczekiwany

Starsi nowotarżanie nie mają jak dotrzeć do szpitala.

Tych połączeń brakuje szczególnie starszym mieszkańcom ul. Wojska Polskiego, Powstańców Śląskich czy Podtatrzańskiej w Nowym Targu.

Radny Szymon Fatla przekonuje, że wystarczyłoby przywrócić kilka kursów ulicą Wojska Polskiego rano i po południu, umożliwiając w ten sposób dotarcie mieszkańcom do Rynku i szpitala. A żeby było przy tym bezpieczniej, powinna powstać też zatoka przystankowa, gdyż obecny przystanek nie spełnia wymogów i nie jest wygodny dla samych pasażerów.

- Polecilem dyrektorowi Miejskiego Zakładu Komunikacji przeanalizowanie możliwości przywrócenia linii autobusowej obejmującej przystanek na ul. Wojska Polskiego. Sprawa lokalizacji była rozpatrywana już na etapie jego wyznaczania. Alternatywą byłaby zatoka przed blokiem nr 10 bądź zatoka przed przychodnią. Mając na uwadze liczbę podróżnych i kursów, wybrano miejsce, które w najmniejszym stopniu ogranicza możliwości parkowania pojazdów - przekonuje burmistrz Grzegorz Watyha.

Jak dodaje - budowa zatoki będzie brana pod uwagę dopiero przy okazji przebudowy całego odcinka drogi.

fig

REKLAMA



**Kupię
AUTA I MOTOCYKLE**

**krajowe lub zagraniczne,
rozbite, uszkodzone
lub niekompletne.**

**Auto w całości, na części
lub same części,
także wersji angielskiej.**

**510 644 013
513 640 246**

fig

Sąsiedzi

Wydawać by się mogło, że plac pod Palenicą w Szczawnicy to oaza spokoju. Nic bardziej mylnego. Pomiędzy działającymi w tym miejscu iskrzy, i to bardzo.

Efektem konfliktu jest płot, który pojawił się pomiędzy placem należącym do Polskich Kolei Linowych a terenem wydzielonym przez spółkę Strefa System od miasta. Najpierw ogrodzenie było drewniane, potem pojawiła się metalowa konstrukcja. Ale zacznijmy od początku...

To było wcześniej rano

W zeszłym roku w grudniu burmistrz Szczawnicy podpisał ze spółką z Limanowej trzyletnią umowę dzierżawy na plac pod Palenicą. Nowy najemca zagospodarował zdewastowane miejsce, organizując przestrzeń rodzinną. Tak powstało wesołe miasteczko dla najmłodszych i namiot gastronomiczny, gdzie odbywają się koncerty czy wieczorki taneczne. Przy deptaku prowadzącym do miejskiej promenady nad potokiem Grajcarek - jak co roku - pojawiły się punkty, w których sprzedaje się oscypki z grilla, srebro, pamiątki oraz lody rzemieślnicze. Całość została nazwana „Strefą pod Palenicą”. Pod koniec lipca tę ostatnią część PKL oddzielił dwumetrowym płotem, uniemożliwiając dostęp klientom.

- Nieco wcześniej spotkałem się z dyrektorem hotelu „Pod Palenicą” i panem Tomaszem z PKL-u, którzy w formie ultimatum poinformowali mnie o tym, co chcą zrobić - opowiada Tomasz Dziedzic, menadżer „Strefy pod Palenicą”. - Przecież

każdy normalny sąsiad przyszedłby i powiedział, że trzeba wziąć geodetę, teren wymierzyć, ustalić zasady. Tu czegoś takiego absolutnie nie było - dodaje.

Pan Tomasz usłyszał także, że płot powstanie, bo klienci się mylą i nie rozróżniają obu stron myśląc, że całe to miejsce należy do PKL-u. - Po chwili rozmowy dowiedziałem się, że chodzi też o lody wystawione w stronę deptaka, bo te z ich strony, które są naprzeciwko, przez to się nie sprzedają - wspomina menadżer. - Pomyślałem, że to nie jest powód, by stawiać płot i w taki sposób walczyć z konkurencją.

Potem sprawy potoczyły się błyskawicznie. Władze spółki z Limanowej po konsultacji z prawnikiem wysłały do PKL-u pismo, w którym kategorycznie sprzeciwili się groźbom. Zamiast odpowiedzi był pierwszy płot, postawiony o godz. 5 rano, i następny - dwa tygodnie później, o podobnej porze. - Ta druga metalowa konstrukcja stanęła podobno jako „ogrodzenie placu budowy”, a ja pytam - jakie ogrodzenie? Restauracja „Pod Kolejka” jest już otwarta, jedyną pracę, jakie trwają, to w ogródku - nie kryje irytacji Tomasz Dziedzic.

Następne dwa pisma, które „Strefa pod Palenicą” wysłała do PKL-u, także pozostały bez odpowiedzi. - Jeden i drugi płot po konsultacji z prawnikiem został przez nas usunięty - mówi menadżer. - Przecież oba były postawione bezprawnie, przy naruszeniu naszego stanu posiadania. To, co się tu dzieje, to niedorzeczność, turyści, zamiast wynieść pozytywny obraz Szczawnicy, zobaczą deptak podzielony metalowym 2-metrowym ogrodzeniem. Jak to świadczy o miejscu, które może śmiało walczyć



Po zdemontowanym drewnianym płocie na placu pod Palenicą w Szczawnicy zostały tylko filary.

o miano skarbu Małopolski? - pyta retorycznie.

Mężczyzna podkreśla, że spółka chętnie współpracuje z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Szczawnicy i miejscowym oddziałem Związku Podhalań. - Robimy wszystko, by było czysto, postawiliśmy nowy kontener sanitarny, jak możemy, sprzątam, dbamy o nasz teren. Staramy się też, by nie puszczać za głośno muzyki po godz. 22. Mamy ochronę, by nasi goście czuli się bezpiecznie - dodaje Tomasz Dziedzic. O mediację w tej sprawie poprosiliśmy burmistrza Szczawnicy, to przecież ich działka, my jesteśmy tylko podnajemcą. Jeśli ktokolwiek w przyszłości będzie prowadził działalność na tym placu, nie zarobi na czynsz przy takich ograniczeniach - zaznacza.

To nie płot, a pergola

PKL całą sprawę widzi zupełnie inaczej. W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy - jak tłumaczy rzecznik prasowy spółki - udało się odnowić restaurację, a także gruntownie przebudować hotel przy stacji dolnej kolei na Palenicę, by zapewnić turystom usługi na najwyższym poziomie. Przy tej okazji w ramach rewitalizacji terenu zmodernizo-

wany został także płot w postaci drewnianej pergoli. Działania PKL nie służyły odgródzeniu kogokolwiek, do nieruchomości sąsiadującej z działką PKL możliwy jest swobodny dostęp z wielu stron, również od strony postawionej pergoli, która nie utrudnia przejścia na teren sąsiedniej nieruchomości - zapewnia Marta Grzywa.

Spółka nie ukrywa, że ma uwagi do działalności „Strefy pod Palenicą”. - Na porządku dziennym są tutaj niewłaściwe zachowania i liczne burdy, wielokrotnie była wzywana policja, by przywrócić spokój i ciszę nocną w tym miejscu - podkreśla rzecznik PKL-u. Dodaje, że spółka wraz z mieszkańcami Szczawnicy i pozostałymi właścicielami obiektów noclegowych skierowała w tej sprawie pismo do burmistrza Szczawnicy, zwracając uwagę na zakłócanie ciszy nocnej, nieprzestrzeganie porządku publicznego i niszczenie mienia, prosząc jednocześnie o interwencję w tej sprawie.

- Zależy nam, by na tym terenie była prowadzona działalność zgodnie z obowiązującymi standardami, dostarczając turystom jakościowej oferty, z dbałością o poszanowanie spokoju i wypoczynku mieszkańców,

jak i osób goszczących w obiektach noclegowych, sąsiadujących z nieruchomością dzierżawaną przez urząd miasta, a przynajmniej by działalność ta była prowadzona zgodnie z prawem - zaznacza Marta Grzywa.

Zdaniem PKL-u niewątpliwym atutem Szczawnicy jest krajobraz, ład przestrzenny i dbałość o estetykę architektury. Tymczasem przeczy temu chaos panujący na sąsiadującej z kolejką działce, brak poszanowania zasad dobrego sąsiedztwa, dbałości o estetykę i czystość.

Jak podkreśla rzecznik spółki, działalność prowadzona przez dzierżawcę nie jest dla PKL-u konkurencyjna, bo ten koncentruje się na przewożeniu klientów koleją linową na Palenicę i prowadzeniu działalności hotelowo-restauracyjnej. Niemniej jednak w związku ze zniszczeniem ogrodzenia PKL zgłosił sprawę na policję, gdzie obecnie toczy się postępowanie.

Negocjator jest, ale...

Burmistrz Grzegorz Niezgoda przyznaje, że spotkał się ze skonfliktowanymi stronami, by porozmawiać o problemie. - O co tak dokładnie w tym sporze chodzi, nie wiem - przyznaje wóldarz Szczawnicy. - PKL

zwrócił się do nas o wypowiedzenie umowy dzierżawy, ale my nie mamy ku temu podstaw. Jeśli spółka uważa, że coś na naszym placu jest postawione bezprawnie i może to udowodnić, niech to zrobi - zaznacza.

Do urzędu miasta wpłynęło pismo, że na placu pod Palenicą nie jest przestrzegana cisza nocna. PKL zwrócił w nim uwagę, by prowadzący sprzedaż swoją działalność z deptaka odwrócili w kierunku miejskiego placu, o czym - jak podkreśla burmistrz - poinformowany został dzierżawca. Deptak, z którego korzystają turyści, jest własnością PKL-u. Co burmistrz myśli o działalności nowego dzierżawcy? - Moim zdaniem to miejsce jest tożsame z tym, co było tu wcześniej. Obecne rozwiązania na tym placu mogą nie być satysfakcjonujące, a bierze się to z faktu, że ten teren jest przedmiotem roszczeń sądowych spadkobierców hrabiego Stadnickiego - przekonuje burmistrz Grzegorz Niezgoda.

Od 1 lipca do 16 sierpnia w związku z zakłócaniem ciszy nocnej głośną muzyką policja interweniowała na placu pod Palenicą 16 razy.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Zmarł Kazimierz Konopka



Wieloletni, zasłużony wójt Ochotnicy Dolnej odszedł 19 sierpnia. Miał 72 lata.

Kazimierz Konopka pełnił funkcję wójta Ochotnicy Dolnej przez 16 lat, w latach 1998-2014. Zanim został wójtem, był nauczycielem i radnym gminnym. W obecnej kadencji sprawował funkcję radnego sołeckiego w Tyłmanowej. - Był człowiekiem od-

ważnym, kierującym się rozważą w podejmowaniu trudnych decyzji, stanowczym, dążącym do celu, ale zatroskany o dobro lokalnej społeczności. Cechowała go wyrozumiałość i życzliwość wobec innych - podkreśla wójt Tadeusz Królczyk.

W sobotę w Tyłmanowej odbył się pogrzeb śp. Kazimierza Konopki. Mszy świętej przewodniczył ks. Marek Mroczek. W ostatniej drodze zmarłemu towarzyszyli bliscy, licznie

zgrupowali się także mieszkańcy gminy. Były poczty sztandarowe szkół podstawowych, oddziałów Związku Podhalań, Ochotniczych Straży Pożarnych, Koła Łowieckiego, również delegaci urzędu gminy, rad sołeckich, Wiejskich Ośrodków Kultury, Gminnej Biblioteki Publicznej i Koła Gospodyń Wiejskich. W drodze na cmentarz grała Orkiestra Dęta OSP w Ochotnicy Dolnej oraz zespół Ochotni.

ad



Fot.: Aneta Dusik

Kładka spinająca oba brzegi Dunajca w Krośniku cieszy się sporym powodzeniem. Na ścieżkę VeloDunajec, łączącą pinińską miejscowość z Tyłmanową, rowerzyści muszą poczekać do października. Obecnie trwają prace przy jednym z ostatnich odcinków trasy. Inwestycja jest realizowana przez Zarząd Dróg Wojewódzkich. Przypominamy, Velo Dunajec liczy 237 kilometrów. Zaczyna się w Zakopanem, a kończy się w Wietrzychowicach.

REKLAMA

Tajny majątek wójta Czorsztyna

dokończenie ze str. 1

Wydział Prawny i Nadzoru MUW postanowił również zapytać wójta o opła astry z 2005 r. „Nie wpisałem do oświadczenia mojego samochodu (...) ponieważ jest on stary i w takim

stanie technicznym, że wg mojej wiedzy jego wartość nie przekracza 10 tys. zł. Nadal jestem w jego posiadaniu i go używam. Właśnie odwoziłem go do mechanika” - odpowiedział wójt.

Ostatnie pytanie dotyczyło papierów wartościowych Rock-

brige, których wóldarz nie ujął, bo je... zbyt.

- To była rutynowa weryfikacja, po złożonej przez wójta informacji została zakończona - tłumaczy pracownik Wydziału Prawnego i Nadzoru MUW. Złożone przez wójta oświadczenie

przekazane zostało radzie gminy i opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej.

O sprawie chcieliśmy porozmawiać z wójtem Czorsztyna. Wóldarz gminy nie znalazł dla nas na rozmowę czasu.

ad

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Mikołaj Mistałko

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Przeklęty zakręt

Bardzo poważny wypadek motocyklisty na zakopiance, w rejonie „Patelni” - jednośląd uderzył w barierę.

Wypradek zdarzył się w niedzielę przed jedenastą na zakopiance w Chabówce, w rejonie bardzo często odwiedzanej przez motocyklistów serii ostrych zakrętów, tzw. „Patelni”. Maszyna jadąca w stronę Zakopanego z nieznanych przyczyn wypadła z drogi i uderzyła w barierę rozdzielającą pasy ruchu. Kierowca jednoślądu, 40-letni mieszkaniec powiatu kraśnickiego, został ciężko ranny, ma poważny uraz nogi. Na miejsce przyleciał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który zabral poszkodowanego do szpitala. Maszyna wylądowała na zakopiance.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski



W rejonie „Patelni” wielokrotnie dochodziło do bardzo poważnych wypadków motocyklowych, również - śmiertelnych.

Miasto z hektarami

Miasto kupiło działkę za cmentarzem. Niespełna hektar gruntu kosztował 460 tysięcy złotych.

Chodzi o działkę położoną na tyłach cmentarza parafialnego przy ulicy Orkana i sięgającą Poniczanki. Według zapowiedzi magistratu grunt posłuży do poszerzenia zagospodarowanych już bulwarów. Na spadzistym terenie miałyby powstać całoroczny tor saneczkowy i wiele innych atrakcji.

Z ofertą odsprzedaży ziemi już dwa lata temu wystąpili do magistratu prywatni właściciele. Przeszkodą nie do pokonania była cena. Ze zleconej przez samorząd wyceny biegłego wynikało, że teren jest wart nieco ponad 120 tysięcy złotych. Tymczasem właściciele ocenili wartość nieruchomości na nie-

mał milion złotych. Ostatecznie po tym, jak nie powiodła się sprzedaż działki na wolnym rynku, po raz kolejny sprecyzowali ofertę adresowaną do samorządu. Tym razem stawka wyniosła 460 tysięcy złotych (50 złotych za metr kwadratowy). Radni mieli opory przed udzieleniem burmistrzowi upoważnienia do podjęcia negocjacji. Leszek Świder przypomniał jednak, że już jego poprzednicy zakupili niewielki fragment tej samej działki potrzebny pod rozbudowę schodów. Wówczas samorząd wypłacił właścicielom 16 tysięcy złotych, około 50 złotych za metr kwadratowy.

Radni argumentowali z kolei, że zgodnie z opinią eksperta znaczna część kupowanej działki jest zagrożona ruchami osuwiskowymi, a ponadto grunt znajduje się w strefie ochronnej cmentarza, co również zna-

cząco ogranicza zagospodarowanie działki. Ostatecznie jednak rada miasta - mimo wątpliwości - podjęła uchwałę upoważniającą burmistrza do negocjacji w sprawie sprzedaży i do zakupu gruntu. Zakup został sfinansowany z rządowych środków na przeciwdziałanie skutkom pandemii.

„Udało się zakupić obszar 92 arów za kwotę 460 tys. zł. Starałem się przekonać radnych do zakupu tego terenu. Radny Robert Skipiła powiedział: „jeśli chcemy mieć w Rabce tereny zielone i wpływ na to, co tam będzie, to kupmy ten teren, bo jest to w centrum Rabki”. W pełni się pod tym podpisuję, ponieważ ta wypowiedź jest przykładem myślenia o Rabce w perspektywie przyszłości” - napisał na swym profilu burmistrz Leszek Świder.

mk

Stare Wierchy

Dziecko poparzone wrzątkiem

14-miesięczny maluch poparzył się wrzątkiem na Starych Wierchach.

Wezwanie z Starych Wierchów dotarło do Stacji Central-

nej Grupy Podhalańskiej GOPR w zeszłą środę, około 9. Obsługa schroniska alarmowała o wypadku. 14-miesięczne dziecko zostało dotkliwie poparzone niemal po całym ciele. Z Rabki natychmiast wyruszył na ratunek 3-osobowy zespół ratow-

ników Grupy Podhalańskiej GOPR z Rabki. Po pół godzinie pomoc była na miejscu. Maluch został opatrzony żelami schładzającymi i zwieziony do Obwodowej, gdzie już czekała karetka pogotowia.

mk

Śnieżnica

Dwa wypadki lotnicze na stokach Śnieżnicy w Beskidzie Wyspowym w ostatnią sobotę.

Pierwsze z wezwań dotarło do Stacji Centralnej Grupy Podhalańskiej GOPR w sobotę po 13. Zgodnie ze zgło-

Lotnik wisi na drzewie

szeniem pomocy wzywał paralotniarz, który awaryjnie lądował na drzewach w masywie Śnieżnicy.

- Do poszkodowanego udał się zespół z Rabki i dyżurni ratownicy ze Śnieżnicy. Parolotniarz nie odniósł obrażeń, jednak zawisł kilkanaście metrów nad ziemią. Został ewakuowany

w dół - relacjonują podhalańscy ratownicy. - Podczas ewakuacji jednego paralotniarza nadeszło kolejne zgłoszenie o paralotni zawieszony w masywie Śnieżnicy. Również tu obyło się bez urazów. Ratownicy jedynie ewakuowali poszkodowanego z wysokości.

mk

Rdzawka

Niezdrowy barszczyk

Całkiem sporą „uprawę” trującej rośliny nasz czytelnik sfotografował przy głównej drodze w Rdzawce.

Dorodne i już przekwitłe okazy niebezpiecznego, parzącego barszczu Sosnowskiego rosną sobie

w najlepsze. - Jak można nie zauważyć takiego zagrożenia i go w porę nie zneutralizować! Przecież sam burmistrz tą dro-

gą przejeżdża kilka razy dziennie. Barszcz już przekwitł i się rozsiał. W przyszłym roku, zamiast kilku roślin, będzie całe pole pełne barszczu - podsumowuje gorzko nasz czytelnik.

mk

Białystok, Rdzawka

Magda idzie jak burza

Po złocie i srebrze jest brąz - kolejny świetny występ siatkarki plażowej z Rdzawki.

Magdalena Rapacz-Matras i Sandra Szychowska zajęły trzecie miejsce w trzecich zawodach ogólnopolskiego cyklu Plaża Open.

Ostatnie z cyklu zawody zostały rozegrane w Białymstoku. Zawodniczka z Rdzawki Magdalena Rapacz-Matras w parze z Sandrą Szychowską wywalczyła trzecie miejsce. To zarazem trzeci sukces tej pary w zawodach całego cyklu zaliczane do Pucharu Polski.

Wcześniej duet Rapacz-Szy-

chowska triumfowała w rywalizacji w Myślenicach (gdzie zajął drugie miejsce), także podczas zawodów w Kołobrzegu wywalczył drugie miejsce.

Rywalizacja toczyła się w ramach Pucharu Polski, a punkty rankingowe były zaliczane również do Grand Prix Polski.

mk

Luboń Wielki



Grzyb prawdziwy

Prawdziwki rosną w lubońskich lasach, grzybobranie czas zacząć.

Można nawet mówić o „wysypie” prawdziwków. Grzybów jest sporo i co najważniejsze - wcale tak szybko nie robaczywieją. Najbardziej cieszą oko okazałe prawdziwki, ale nie brakuje też rydzów, kurek, kozaków i podgrzybków.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski



Rowerzyści dotarli do celu.

Fot.: fb Fundacji Jedni Drugim

Tatrzańskiej - 13 lat, ma autyzm atypowy, upośledzenie umysłowe, opóźnienie rozwoju mowy, padaczkę. Potrzebuje stałej, intensywnej terapii z zakresu rehabilitacji oraz integracji sensorycznej, która uczy go m.in. odczuwać swoje ciało, rozpoznawać bodźce z zewnątrz, a także specjalistycznej pomocy logopedycznej. Chłopiec dojeżdża na terapię do innego miasta 1 lub 2 razy w tygodniu, koszty przekraczają możliwości budżetu rodziny.

STAŚ RZEPKA z Bukowiny Tatrzańskiej - 15 lat, ma autyzm i upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym. Potrzebuje wielospecjalistycznej terapii i rehabilitacji.

ANDRZEJ ŁUKASZCZYK z Bukowiny Tatrzańskiej - 17 lat, cierpi na czterokończynowe porażenie dziecięce, niedowidzenie, padaczkę oraz zespół Leigha. Niezbędna jest intensywna i regularna rehabilitacja. Dla rodziny to ogromne koszty. Dwutygodniowy pobyt w ośrodku rehabilitacyjnym to koszt 6500 zł. Domowa rehabilitacja 3 razy w tygodniu to 420 zł.

STAŚ KRAMARZ z Bukowiny Tatrzańskiej - 17 lat, jest wcześniakiem, ma wzmożone napięcie mięśniowe, niedotlenienie okołoporodowe, porażenie czterokończynowe, uszkodzenie nerwów wzrokowych, padaczkę. Pilnie potrzebuje nowego gorsetu ortopedycznego, sprzętu oraz rehabilitacji.

MIRKA ŁUKA z Warszawy - 64 lata, podopieczna fundacji z silną niewydolnością oddechową. Marzy o przenośnym koncentratorze tlenu, żeby móc wreszcie wyjść z mieszkania.

KAROL KULBACKI z Warszawy - 18 lat, czeka na kosztowną operację oraz leczenie i rehabilitację. Koszt leczenia może przekroczyć nawet 50 tys. zł.

mon

Rabka

Rozgrzewanie szczęki

- Trzeba wziąć co najmniej trzy gumy. Żuć je przez 20 minut. To gwarancja uzyskania dobrego wyniku - przekonywał sędzia na Mistrzostwach Polski w Dmuchaniu Balona z Gumy do Żucia.

Biorę udział w tych zawodach, bo chciałam poczuć smak dzieciństwa - przekonywała jedna z uczestniczek, która pamięta jeszcze smak gumy do żucia z Kaczorem Donaldem. - To była taka guma nierozpuszczalna i były w niej historyjki z sympatycznym kaczorem z amerykańskich kreskówek. Dziś guma smakuje inaczej, a smak tamtej z dzieciństwa można czasem odnaleźć w lodach o smaku gumy balonowej - opowiada uczestniczka zawodów w czasie rozgrzewania szczęki i rozżuwania gumy. Mimo że jest już dorosła, jej balony osiągnęły wielkość bliską rekordowi. - Rekord padł w Ameryce w 2003 roku. Ustanowiła go kobieta. Był to balon o średnicy 35 cm - twierdzi Piotr Wiecha, właściciel Rabkolandu, parku rozrywki - jak się okazuje - nie tylko dla dzieci, w Rabce. Zawody wymyślił ojciec obecnego właściciela. Znalazły one godne miejsce między mistrzostwami w dojeniu sztucznej krowy na czas a mistrzostwami w jeździe na muszlach klozetowych. - Język

i płuca muszą pracować - zdradza tajemnicę swojego sukcesu Karolina Kania z Podkarpacia. Jej balon w fazie prób osiągnął całkiem niezły wynik, bo aż 23 cm średnicy.

Na zawodach doszło do próby oszustwa i nieuczciwej zagrywki. Po zmierzeniu balona, który miał pół metra średnicy, okazało się, że to... olbrzymi brzuch jednego z pracowników parku, zresztą



Język i płuca muszą pracować - zdradza tajemnicę swojego sukcesu Karolina Kania.

znanego wynalazcy, zwanego Krucabomba. Zawodnik został zdyskwalifikowany.

Walka o pierwsze miejsca to nie tylko świetna zabawa, komentowana przez Kabaret Słoboda, ale również nagrody. - Pierwsze trzy miejsca to nagrody pieniężne, kolejne 10 osób otrzymuje nagrody rzeczowe, no i rekord zostanie zapisany w naszej Polskiej Księdze Rekordów i Osobliwości - wyjaśnił Piotr Wiecha.

Tekst i fot.:
Beata Denis-Jastrzębska

Rowerowe wyzwanie

Na rowerach przejechali 1400 kilometrów w siedem dni. W piątek dotarli do Konstancy nad Morzem Czarnym.

Stanisław Wojtanek z Bukowiny Tatrzańskiej, Edwin Osiecki oraz Michał Werle w piątek zakończyli podróż charytatywną - z Krakowa do Rumunii, nad Morze Czarne. Trzeba nie lada siły i determinacji do podjęcia wyzwania i pokonania 1400 km na rowerze. Uczestnicy akcji chcieli w ten sposób zebrać pieniądze dla przewlekłych chorych osób. W tym roku fundusze przeznaczone będą dla Adriana Majerczyka, Andrzeja Łukaszczyka, Stasia Kramarza i Stasia Rzepki z Bukowiny Tatrzańskiej, Karola z Warszawy oraz dla niewydolnej oddechowej Mirki, również mieszkanki stolicy.

Była to już szósta edycja Podróży dla Innych. W sumie rowerzyści przejechali 1400 km w 7 dni.

Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Pomocy Przewlekłe i Nieuleczalnie Chorym Jedni Drugim. „Podróż dla Innych Karpaty 2021 dobiegła końca. Nasi dzielni kolarze zakończyli swój tygodniowy rajd z Polski do Rumunii. Kręciliśmy razem z nimi już kolejny raz. Dziękujemy za Wasze wsparcie! Pamiętajcie, że nadal możecie pomagać poprzez wpłaty na konto fundacji i na zbiórki otwarte na naszym profilu na Facebooku” - informuje fundacja.

Pieniądze można wpłacać na konto Fundacji Jedni Drugim: **38 1020 1026 0000 1602 0126 9489** lub przez PayU na stronie www.jednidrugim.pl.

Podopieczni, dla których w tym roku zbierane są pieniądze:

ADRIAN MAJERCZYK z Bukowiny

XX

Witowiańsko Watra

W niedzielę 25 lipca świętowaliśmy w Witowie - najpierw o godzinie 11:00 braliśmy udział we mszy świętej w kaplicy pod wezwaniem Św. Anny na Plazówce - w pięknym zakątku Witowa, a następnie przejechaliśmy zaprzęgami konnymi przez Witów do remizy Ochotniczej Straży Pożarnej. Dziękujemy Józefowi Zychowi za zorganizowanie zaprzęgów konnych.

A na placu za remizą o 15:00 rozpoczęliśmy oficjalnie jubileuszową Witowiańską Watrę.

Piotr Kopeć - prezes Oddziału Związku Podhalań w Witowie przywitał mieszkańców Witowa i gości, a Wójt Roman Krupa i prezes OSP Witów - Wojciech Pawlikowski otworzyli imprezę. Następnie rozpaliliśmy po raz dwudziesty Watrę.



W tym roku z powodu ograniczeń spowodowanych pandemią zaprosiliśmy do udziału zespoły z naszej gminy i okolicy, ale za to przybyło wielu rodziców i znajomych, aby zobaczyć występy zespołów góralskich po wielu miesiącach przerwy w działalności. Na początku zaprezentowała się kapela góralska Witowianie z Franciszkiem Folfasem, który był na wszystkich występach w czasie dwudziestu lat. Podobnie Andrzej Bzdyk, Stanisław Szymusiak i Stanisław Stosel. Z kolei pierwszy raz wystąpili na Watrze młodzi muzycanci ze szkoły Andrzeja Bzdyka i zebraли duże brawa.

Następnie wystąpili Mali Witowianie - szkolny zespół góralski, który także zawsze występował w czasie naszej imprezy. Oczywiście po dwudziestu latach występują już dzieci tych, którzy występowali w 2001 roku. Wśród występujących w tym roku bardzo dobrze zaprezentowali się Orawianie z Lipnicy Wielkiej i szkolny zespół Polany z Kościeliska. A na zakończenie popisowo wystąpił zespół folkowy Józef Gruszka i przyjaciele.

Dziękujemy za wspaniałe występy! Tradycją Witowiańskiej Watry są konkursy, w tym regionalne. Najpierw był konkurs strażacki w udzielaniu pomocy, a Staszek Stosel brawurowo poprowadził młodych uczestników przez trudne zadania.

Od początku organizujemy konkurs w cięciu drzewa, bo Witów należy do Wspólnoty Leśnej 8 Uprawnionych Wsi i wielu mieszkańców ma do czynienia z drzewem w swojej pracy i koło domu. W tym roku był konkurs par mieszanych. A bezkonkurencyjną była para: Marysia Komperda z Zarządu Oddziału Związku Podhala w Witowie i Władek Pawlikowski z Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Witowie!!!

W tym roku po raz siedemnasty rozegrane zostały Mistrzostwa Świata w jedzeniu bundzu, a najlepszym okazał się Christopher Baran z Witowa, który uzyskał czas 2 min.23,16 sek. zdobywając pamiątkową clupagę i nagrody rzeczowe. Drugie miejsce ponownie uzyskał Daniel Sieczka z Witowa (2 min.27, 48 sek.), a trzecie Jacek Rebidas również z Witowa (2 min.30, 21 sek.). Tym samym rekord świata: 59,30 sek., sprzed dwóch lat, należący do Władysława Granata z Witowa nie został pobity, ale emocje były wielkie. Ważne w tym roku było wsparcie dla druha Ryśka z Witowa, który potrzebuje leczenia.

Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli! Z okazji jubileuszu był czas również na podziękowania, które złożyli nawzajem organizator główny Oddział Związku Podhalań w Witowie dla Gminy Kościelisko i GOKR, a razem z wójttem dziękowaliśmy Ochotniczej Straży Pożarnej w Witowie i powiatowi tatrzańskiemu, w tym Tatrzańskiej Agencji Rozwoju Promocji i Kultury. Z kolei w imieniu Starosty Tatrzańskiego Piotra Baka i TARPIK-u gratulacje organizatorom z Witowa i Gminy złożyły Marta Nędza Kubiniec i Helena Buńda. Cieszyliśmy się, że możemy podziękować także naszym rodakom z USA - byli z nami obecni: prezes Koła nr 27 Witów w Chicago Józef Giewont z żoną Janiną i Maria Krzeptowska - wieloletnia korespondentka radia w Chicago. To wszystko było możliwe w tym roku dzięki zaangażowaniu wielu członków Oddziału Związku Podhalań w Witowie i druham Ochotniczej Straży Pożarnej w Witowie oraz wsparciu przez Gminę Kościelisko poprzez Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej w Kościelisku, a także pomocy Tatrzańskiej Agencji Rozwoju Promocji i Kultury.



Dziękujemy następującym sponsorom naszej imprezy: Firmie Spółem Zakopane, Termy Chochołowskie, Wspólnota Leśna Uprawnionych 8 Wsi, Stacja Narciarska Witów-Ski, Restauracji Witowianka, Aniela i Mieczysław Niżnik, sklep Kazimierz Leja, Tadeusz Leja - Pokoje u Tacka, Karczma „Ubob”, Anna i Józef Szwab, Anna i Krzysztof Długopolski, Marek Barnowski, Halina i Zbigniew Sz wajnos „Szwajnosówka”, Stanisław Staszek, Małgorzata i Władysław Lasakowie, Bistro „Pełna Chata” z Witowa, Dutka Michał z Nowego Targu, Henryk Kuruc - mechanika samochodowa, Zofia i Jan Bukowsky z Dzianisza, PPHU BIELA Stanisław Biela Stare Bystre, Anna i Tadeusz Mniszak, Usługi Fryzjerskie Maria i Janusz Gliwa. Dzięki Wam możliwe było zorganizowanie imprezy na wysokim poziomie. Wsparcie w tak trudnych czasach jest bezcenne! A jednocześnie była wspaniała atmosfera i wreszcie mogliśmy się spotkać na żywo!

w imieniu organizatorów Piotr Kopeć
zdjęcia: Józef Szwab, Teresa Gajewska-Kolodziej



Miodowe królowe

Najmłodszy w Dniu Misia, Miodu i Bartników w Poroninie był miód z Gronkowa, a Podhalańską Królową Miodu została Gabriela Chowaniec z Bukowiny Tatrzańskiej.

Dziś każdy chce mieć pszczoły, bo to jest eko - mówi z uśmiechem Jan Świdroń, prezes Podhalańskiego Zrzeszenia Pszczelarzy, który pracą w pasiece pasjonuje się od najmłodszych lat. Przyznaje, że kondycja pszczół pogarsza się z roku na rok. - Dziś trudno rybę bez plastiku znaleźć - przekonuje. - A z powietrzem jest jak z oceanami, też jest bardzo dużo zanieczyszczeń i chemii. Co pszczoła zbiera, to przyniesie do ula. Niestety wiele osób zaczyna przygotowywać z pszczelarstwem, bo jest na to moda. Zanim za prowadzenie ula się weźmiemy, trzeba ocenić, jaki jest stan środowiska wokół, czy pszczoły mają na tyle pożytku - pożywienia, że nie będą głodować. Czy wokół nie ma zbyt wielu pasiek. I jak się tego podejmuje, to musisz prowadzić cały czas, dbać o rój i ule, ponieważ to jest żywy organizm.

Niedziela w Poroninie upłynęła pod znakiem XIX Dnia Misia, Miodu i Bartników. Były występy zespołów regional-

ných, pokazy góralskiej mody, a na straganach można było kupić miody wszelkich gatunków. A także ludowe rękodzieła. Swe talenty wokalne na scenie poka-

dotkowe języki, baseny, karate. Jak będzie trzeba, to pięć grup śpiewających zrobimy.

Za to dzieciom najbardziej podobały się występy magika



W tym roku jedną z konkurencji było układanie kwiatowych kompozycji.

zali podopieczni Karola Dzie-dzica, który prowadzi Gminną Akademię Śpiewu. Występujący zmierzali się z trudnym, światowym repertuarem estradowym.

- Wspieramy nasze dzieci, bo mają talenty wyjątkowe - apeluje Karol Dziedzic. - Dziś te emocje są jeszcze większe, bo mieliśmy pandemiczne ograniczenia, długą przerwę, a to jest ich pierwszy raz na scenie

Anna Malacina-Karpiel, dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Poroninie, podkreśla, że tam, gdzie jest radość i śpiew, tam są dobrzy ludzie i tam dobrze się dzieje. - Cieszę się, że rodzice posyłają dzieci na naukę śpiewu, że nie tylko szkoła,

Adriana Mitoraja, który wciąż do magicznych sztuczek coraz to nowe asystentki i asystentów spośród publiczności. Roztańczony pokaz Juping Frogg w wykonaniu grupy Fitness pod Tatrami Marty Jelonek rozbudził nie tylko najmłodszą część publiczności.

Najważniejsze w tym dniu były jednak konkursy. Pierwszy - na Królową Miodu. Dziewczęta musiały wykazać się znajomością i umiejętnościami pszczelarskimi. Wśród konkurencji było rozpalać podkurzacza, rozpoznawanie gatunków miodu, układanie kompozycji kwiatowych, zbijanie rakmek. - Królową Miodu musi

się na miodach znać - podkreśla Jan Świdroń. - Przygotowaliśmy 5 próbek miodu. Miód mniszkowy, żółciutki, pachnący, bardzo jasny. Akacjowy o słabym zapachu, specyficznej barwie i smaku. Rzepakowy - ale nie czysty, bo gdy zakwitał rzepak, pszczoły doniosły mniszka, zrobił się lekko żółty. Do tego dwa ciemne, brązowe - gryczany i spadziowy.

W plebiscycie internetowym 339 głosów zdobyła i Królową Miodu Publiczności została Agnieszka Jarosz z Ratułowa. Ona też zdobyła piąte miejsce w konkursie. Czwarte miejsce zajęła Katarzyna Łańda z Poronina. Na miejscu trzecim z tytułem II Wicemiss stanęła Patrycja Michna z Zakopanego. Drugie miejsce z tytułem I Wicemiss zajęła Monika Radecka z Kacwina. Pierwsza na podium z tytułem Podhalańskiej Królowej Miodu 2021 stanęła Gabriela Chowaniec z Bukowiny Tatrzańskiej. Jak dodali prowadzący - to dziewczyna prawie z Poronina, bo jej babcia mieszka w Zębic. Odebrała koronę z rąk Klaudii Białoń - Podhalańskiej Królowej Miodu 2019. Rok temu przez pandemię konkursu nie przeprowadzono.

Do drugiego z konkursów - na najsmaczniejszy miód - zgłoszono 10 próbek ze stoisk Podhalańskiego Zrzesze-



Klaudia Białoń (z lewej) oddała koronę Gabrieli Chowaniec.

nia Pszczelarzy. Jury długo kosztowało próbek. Trzecie miejsce zajął miód z pasieki Tomasza i Marii Pawlikowskich z Małego Cichego. Miejsce drugie zdobył miód z pasieki Izabeli i Jacka Sikoniów z Białego Dunajca. Na miejsce pierwsze zasłużył sobie miód z pasieki Marii i Michała Gąsieniców z Gronkowa.

- Wszystkie miody są słodkie, gorzkiego nie ma, może mieć goryczkę, wielokwiatowe czasem są ostrzejsze, że aż pieką po języku. Miód jest słodkomdły, słodkokwaśny, słodkoosty. Każdy ma swoje upodobania - podsumowuje Jan Świdroń.

Tekst i fot.:

Rafał Gratkowski

MATERIAŁ INFORMACYJNY

JAK ZDROWO SIĘ ODŻYWIAĆ?

Przypisywane Sokratesowi stwierdzenie „Jemy, aby żyć, a nie żyjemy, aby jeść” mówi, że od dostępu do żywności zależy nasza egzystencja. Dlatego odpowiednio dobrana i właściwie zbilansowana dieta jest podstawą dobrostanu fizycznego i psychicznego. Równowagę energetyczną można zachować, jedząc to, czego potrzebujemy i tyle, ile należy. Zbyt dużo i za mało jedzenia prowadzi do problemów zdrowotnych.

Zła dieta i choroby

Zdrowa dieta zapobiega niedożywieniu i przeciwdziała chorobom niezakaźnym, przede wszystkim cukrzycy, chorobom serca, udarowi i rakowi. Zagrożeniem dla zdrowia jest spożywanie zbyt dużej ilości pokarmu i brak aktywności fizycznej, bo „ci, którzy nie mają czasu na sport, prędzej czy później będą musieli znaleźć czas na chorobę”.

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), konieczne jest zachowanie równowagi między energią w postaci żywności a kaloriami spalanyymi podczas pracy, ruchu i wysiłku. Dla uniknięcia otyłości WHO zaleca ograniczenie tłuszczów do 30 proc. dziennego limitu kalorii (w tym do 10 proc. tłuszczów nasyconych). Spożycie cukrów powinno być mniejsze niż 10 proc. (najlepiej do 5 proc.) dziennego limitu kalorii.

Ile kalorii dziennie?

Zdaniem naukowców, przeciętna (tzw. referencyjna) wartość energii dla osób dorosłych w naszej strefie klimatycznej wynosi około 2000 kcal dziennie. To poziom orientacyjny, który stanowi podstawę do indywidualnego zapotrzebowania na energię. Więcej muszą jeść osoby pracujące fizycznie, pracownicy służb publicznych (policjanci, strażacy), czynni sportowcy i artyści (np. tancerze). Za to mniej kalorii potrzebują osoby, które powinny się odchudzić.

W praktyce, do głównych źródeł energii w diecie należą węglowodany (1 g dostarcza 4 kcal) i tłuszcze (1 g dostarcza aż 9 kcal). Z węglowodanów powinno pochodzić najwięcej, bo 45-60 proc. energii w codziennej diecie, a z tłuszczu 20-35 proc.

Talerz zdrowego żywienia

Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – PZH opracował talerz zdrowego żywienia, który pokazuje, w jakich proporcjach dobierać produkty, aby uzyskać równowagę w zdrowej diecie.

Półowę talerza powinny zajmować warzywa i owoce, bogate w witaminy, składniki mineralne i błonnik. Minimum to 400 g warzyw i owoców dziennie, w odpowiedniej proporcji warzyw do owoców (3/4 do 1/4). Zmniejszając ryzyko nowotworów złośliwych i chorób sercowo-naczyniowych (jak nadciśnienie tętnicze, udary mózgu, zawały serca), a także cukrzycę.

Jedna czwarta talerza to węglowodany złożone. To głównie produkty zbożowe pełnoziarniste, które zawierają błonnik, żelazo, magnez, kwas foliowy i przeciwutleniacze. Pomagają utrzymać masę ciała i zmniejszają ryzyko cukrzycy typu 2, chorób układu krążenia, raka jelita grubego. Codziennie powinno się spożyć przynajmniej 3 porcje (90 g) takich produktów jak kasze np. gryczana, pieczywo razowe, razowy makaron i płatki owsiane.

Pozostała część talerza składa się z mięsa, ryb, mleka, tłuszczów (najlepiej roślinnych) i innych źródeł białka. Należy ograniczyć mięso czerwone i przetwory mięsne do 500 g w tygodniu na rzecz mięsa drobiowego, ryb, nasion roślin strączkowych i jaj. Nadmiar mięsa i wędlin oznacza ryzyko nowotworów i chorób układu sercowo-naczyniowego. Tłuste ryby

morskie (łosoś, śledź, morszczuk, sardynka, dorsz) zawierają kwasy nienasycone omega-3, które chronią przed miażdżycą, zawałem serca i udarem mózgu.

Produkty mleczne (lepsze są niesłodzone i chude), jak mleko, kefiry, jogurty i ser, zawierają dużo wapnia, witamin, składników mineralnych i białka. Uzupełnieniem diety powinny być tłuszcze roślinne (oliwa, olej rzepakowy, słonecznikowy, orzechy, nasiona i pestki), które ograniczają ryzyko chorób układu krążenia.

Zalecenia dla diety

Dla zdrowej diety ważna jest konsekwencja i stopniowa zmiana nawyków, tak aby:

1. Spożywać regularnie 4-5 posiłków dziennie, w tym zdrowe śniadanie z pełnoziarnistymi produktami zbożowymi.
2. Do każdego posiłku włączyć warzywa, w tym zielone warzywa liściaste (najlepiej surowe) bogate w wapń, żelazo i kwas foliowy.
3. Uwzględnić owoce jako źródło witamin i błonnika pokarmowego, najlepiej w pierwszej połowie dnia.
4. Ograniczyć przetworzone produkty zbożowe (białe pieczywo, makarony pszenne), a częściej jeść pieczywo pełnoziarniste, grube kasze, płatki owsiane, makaron razowy.
5. Jeść tylko chude mięso i nabiał o niskiej zawartości tłuszczu, a także tłuste ryby morskie i nasiona roślin strączkowych.

6. Zamiast soli używać ziół i naturalnych przypraw do potraw.

7. Ograniczyć słodczyce, a w zamian jeść suszone owoce, biszkopty, ciasto drożdżowe, ser biały z dżemem niskosłodzonym, orzechy lub migdały.

8. Zrezygnować z napojów gazowanych na rzecz wody mineralnej, soków warzywnych i owocowych, herbat owocowych i domowych kompotów.

To, co spożywamy, ile i jak często jemy, wpływa na nasze samopoczucie, a zdrowe nawyki żywieniowe zmniejszają ryzyko chorób układu krążenia, otyłości, cukrzycy typu 2 i raka. Choć nie uda się od razu zmienić wszystkich przyzwyczajeń, to nawet mała zmiana może mieć duże znaczenie dla zdrowia i satysfakcji z życia.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia. Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

 Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

■ Pieśni miłosne Teresy Mirgi

Na koncert pod tym tytułem zapraszamy do Kościeliska w czwartek 26.08 o godz. 19.

Teresa Mirga to romska poetka, pieśniarka, gitarzystka, kompozytorka, założycielka i liderka cygańskiego zespołu Kałe Bała (Czarne Włosy). Urodziła się i dorastała na polskim Spiszu, w cygańskiej osadzie w Czarnej Górze, gdzie mieszka do dziś. Jej twórcze poszukiwania, sięganie do różnych stylów i repertuarów oraz głęboko zakorzeniona świadomość własnej tradycji muzycznej pozwoliły na stworzenie oryginalnego stylu, w którym istotne miejsce zajmuje poezja i muzyka religijna. Swoją twórczość artystka prezentuje w trakcie solowych występów oraz wspólnie z zespołem.

Kameralny koncert przed siedzibą Gminnego Ośrodka Kultury Regionalnej Kościelisko wypełnią najpiękniejsze pieśni miłosne autorstwa artystki. W razie deszczu impreza zostanie przeniesiona do Domu Ludowego.



an

■ Piątek z książką

Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem w piątek 27.08 zaprasza starszych i młodszych bibliofilów na dwa wydarzenia do willi Koliba (ul. Kościeliska 18).

Od godziny 16 do 19 będziecie mogli wziąć udział w ostatniej wakacyjnej wymianie książek w ramach akcji „Prze-BOOK-uj”. Jej zasady są proste - możecie wziąć tyle książek, ile przyniesiecie (maksymalnie 5). Książki powinny być czyste i niezniszczone - wymiana nie obejmuje podręczników szkolnych.

Organizatorzy zapraszają też dzieci na godzinę 16 na warsztaty „Stylowe zakładki do książek”. Są one bezpłatne i nie obowiązują na nie zapisy.



an

■ Kultura na Bani

Lato ma się ku końcowi, a wraz z nim kończy się też letni cykl imprez w Białce Tatrzańskiej.

Nim się to jednak stanie, na scenie przy Termach i hotelu Bania w piątek 27.08 o godz. 20 koncert Exigo - polskiego „tribute band”, wykonującego utwory legendarnego zespołu U2.

Następnego dnia - w sobotę 28.08 o godz. 18.30 na scenie Kultury na Bani młode talenty, czyli Beata & Ula, które wykonają akustyczne aranżacje znanych przebojów. Wieczorem zaś, o godz. 20, wystąpi Percival. Obecnie Percival Schuttenbach realizuje kilka projektów muzycznych: Wild Hunt Live Show - spektakl z muzyką wykorzystaną w grze „Wiedźmin 3 - Dzikie Gon”, Percival Schuttenbach, czyli metalowo-rockowa muzyka inspirowana folkami, oraz Percival Historyczny - muzyka folkowo-historyczna Słowian, którą usłyszymy na Bani.



an

■ 4 Szmary w Jaworkach

Zespół zagra koncert w Muzycznej Owczarni w piątek 27.08.

Rock'n'roll'owego ducha grupy tworzą: Andrzej Tabor, Robert „Sierściu” Mastalerz, Grzegorz „Gabi” Gruca, Jacek Szwed i Arkadiusz Kluczewski. Poniżej mają na koncie autorski album „Roll” oraz dwie płyty koncertowe z numerami AC/DC.

Kolejny raz gościem Owczarni będzie też Piotr Nalepa. Artysta, syn Miry Kubasińskiej i Tadeusza Nalepy, od 2007 roku realizuje „artystyczny testament” rodziców, wykonując z zespołem Nie-Bo piosenki Breakout. Koncert Piotr Nalepa Breakout Tour - sobota 28.08.



an

■ Food trucki w Nowym Targu

Na Street Food Polska Festival zapraszamy do Nowego Targu od piątku 27.08 do niedzieli 29.08.

Food trucki z pysznościami zaparkują tradycyjnie na płycie Rynku. Miłośników smakowitości czeka przegląd smaków z różnych stron świata. Będą potrawy hispańskiej, amerykańskiej, węgierskiej, azjatyckiej i polskiej. Dania mięsne i wegetariańskie. Coś na słodko i słono. Każdy z pewnością znajdzie dla siebie coś pysznego.

Zapraszamy: 27.08 (piątek) w godz. 14-21, 28.08 (sobota) w godz. 11-21 i 29.08 (niedziela) w godz. 11-20.



an

■ Otwarty Turniej Tenisowy

Czwarty z cyklu turniejów rozegrany zostanie w dniach 27-29.08.

Otwarty Turniej Tenisowy o Puchar Burmistrza Miasta Zakopanego rozgrywany jest na kortach tenisowych w Parku Miejskim. Organizatorami wydarzenia są Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zakopanem oraz Alfred Chrobok Nauka Gry w Tenisa Ziarnego (tel. 602 786 915 - zgłoszenia do zawodów i szczegółowe informacje).

Po czwartym etapie finał we wrześniu.



an

■ Bieg po oddech

Jego virtualna edycja trwa od 19 marca, a zakończy się w niedzielę 29.08. Tego dnia wystartuje też bieg uliczny w Zakopanem.

Celem szóstej edycji biegu tradycyjnie jest pozyskanie środków finansowych niezbędnych do realizacji projektów pomocowych na rzecz chorych na mukowiscydozę oraz poszerzenie świadomości społecznej dotyczącej tej rzadkiej, ciężkiej i nadal nieuleczalnej choroby genetycznej.

W Zakopanem planowo bieg odbędzie się w niedzielę 29.08 o godz. 9. Start i meta jak zwykle usytuowane będą w Parku Miejskim, a widokowa 5-kilometrowa trasa poprowadzi uczestników ulicami miasta. Na terenie parku zostanie również zorganizowane miasteczko biegowe, a w nim atrakcje dla każdego. Ciągłe można zgłaszać udział na stronie: bieg.ptwm.org.pl.



an

■ Dbajmy o zdrowie psychiczne

Niedziela 29.08 w godz. 14-19, Park Miejski im. Adama Mickiewicza w Nowym Targu - Piknik Profilaktyczny pod hasłem „W dialogu z umysłem, ciałem, sercem i duchem”.

Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego na piknik zaprasza zarówno dzieci, jak i dorosłych. W programie przewidziano m.in. występy zespołów muzycznych i tanecznych, gry i zabawy, grę terenową, bajkoterapię, zajęcia jogi, warsztaty teatralne i plastyczne, panele dyskusyjne na temat zdrowia psychicznego i metody terapii, jaką jest Otwarty Dialog, oraz konkursy z atrakcyjnymi nagrodami.

Na pikniku będą wszyscy specjaliści Centrum - psychoterapeuci, psychiatry, psychologowie, ratownicy medyczni, trenerzy profilaktyki realizujący warsztaty w szkołach, instytucjach i przede wszystkim asystenci zdrowienia, czyli osoby, które same przeszły kryzys psychiczny, odbyły szkolenie i teraz udzielają wsparcia. Dodatkowo pojawią się też przedstawiciele Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Nowym Targu, policji, straży pożarnej oraz Podhalańskiej Państwowej Uczelni Zawodowej w Nowym Targu. Ze wszystkimi będzie można porozmawiać, poszukać porady.



an

■ Zagrajmy w parku

To będzie ostatnia już odsłona wakacyjnego cyklu nowotarskich gier terenowych.

W niedzielę 29.08 drużyny znów eksplorować będą przestrzeń Parku Miejskiego w Nowym Targu. Tym razem motywem przewodnim będzie przyszłość. W trakcie gry za tytułowanej „Cyberpunk. Witamy w NEW CITY” przeniesiecie się do roku 2077, gdzie technologia przejęła większość obowiązków człowieka i wkradła się już praktycznie w każdy aspekt życia. Jednak każdy chce władzy albo choć utrudnić życie innym. Stając na tropie Cyberzbojów postaracie się udaremnić ich plan zniszczenia miasta.

Gra trwa cały dzień, a drużyny (2-5 osób) z udziałem przynajmniej jednej osoby pełnoletniej startują o ustalonych wcześniej porach. Obowiązują zapisy: 18 266 21 32, 660155459, tomasz_szlaga@mok.nowyartg.pl



an

■ Niedziela w Altanie

Tym razem w Altanie Parku Miejskiego w Nowym Targu aż trzy koncerty.

Na zakończenie lata, w niedzielę 29.08, czas słuchaczom umiła: Kwartet z harfą w tle - o godz. 17 i Jakub Duda - o godz. 17.45. Jako ostatnie zaprezentują się nowotarskie zespoły góralskie Mali i Młodzi Hyrni. Ich kierownikiem jest Maciej Warpecha. Młodzi Hyrni to młodzież - uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, oraz młodzież pracująca - działają od 2015 roku, a Mali Hyrni - uczniowie szkół podstawowych - działają od 1982 roku. Ich wspólny występ rozpocznie się o godz. 18.15.



an

■ Gitarowy wieczór w muzeum

Na kolejny z cyklu koncertów „Karol z Atmy. Siła muzyki. Dźwięk i słowo” zapraszamy w czwartek 2.09.

Muzeum Karola Szymanowskiego w willi Atma w Zakopanem tym razem gitarowy wieczór. Zagra Dmytro Holovenko - absolwent Katedry Gitary i Harfy Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie oraz doktorant tejże uczelni. Laureat ogólnopolskich oraz międzynarodowych konkursów. Młody artysta prowadzi badania nad twórczością Rolanda Dyensa, wykonując oraz promując jego muzykę w Polsce i za granicą.

W repertuarze zakopiańskiego koncertu znajdują się utwory takich kompozytorów jak: Isaac Albéniz, Joaquín Rodrigo, czy wspomniany już Roland Dyens. Początek - godz. 18.



an

■ Barok na Spiszu

■ Muzyka pisana szyfrem



W barokowym kościele św. Bartłomieja w Niedzicy zabrzmiał duet klawesynowy.

Bywa, że muzyczny zapis czyni z wykonawcy współkompozytora. Tak było podczas finałowego koncertu tegorocznego IX Festiwalu Barok na Spiszu.

W barokowym wnętrzu XIV-wiecznego kościoła św. Bartłomieja w Niedzicy zabrzmiał nieczęsto spotykany duet klawesynowy. Wystąpił zespół **Clave Duo**, czyli **Joanna Solecka i Anna Huszczo**. W koncercie „Teatr Instrumentalny” publiczność słuchała sonet włoskiego kompozytora Bernarda Pasquiniego. Niektóre z nich zostały zapisane w formie tzw. partimenti, czyli skróconego zapisu, który dla doświadczonych wykonawców jest okazją do własnej twórczej interpretacji. Zapis jest rodzajem muzycznego szyfru zakodowanego za pomocą cyfr, który jest w stanie odczytać tylko muzyk wy-



Katarzyna Wiwer i Rafał Monita - twórcy festiwalu Barok na Spiszu. Mimo skromnych funduszy i innych przeciwności nie brakuje im entuzjazmu i energii, by swojej wiernej już publiczności przygotować prawdziwą ucztę muzyczną.

szkolony w takiego rodzaju zapisie. Jednocześnie wykonawca staje się współkompozytorem wykonywanego utworu. Tak właśnie było podczas niedzielnej koncertu. Zanim rozbrzmiały dźwięki, o włoskim kompozytorze i jego sonetach zapisywanych w ten sposób opowiadała Joanna Solecka. Tradycją festiwalu jest też możliwość zwiedzenia kościoła i poznania jego tajemnic. Przewodniczką tym razem była Elżbieta Łukus.

Tegoroczny festiwal był skromniejszy od poprzednich edycji. Pozbawiony zupełnie funduszy z budżetu wojewódzkiego i centralnego. Imprezę uratował ZEW Niedzica SA, który stał się głównym sponsorem. Wsparły ją także gmina Łąpsze Niżne i starostwo nowotarskie. Stąd tylko trzy koncerty i niewielkie formy muzyczne. Niemniej organizatorzy starali się wynagrodzić wiernej publiczności prawdziwymi muzycznymi „perełkami i caczuszkami”.

Warto przypomnieć, że za organizacją i pomysłem na ten festiwal od początku kryją się dwie osoby - **Katarzyna Wiwer** (dyrektor artystyczny) i **Rafał Monita** (dyrektor wykonawczy). Tylko dzięki ich entuzjazmowi, determinacji i pasji ta impreza przetrwała. Na kolejny jubileuszowy festiwal przyjdzie nam czekać rok. Miejmy nadzieję, że władze tym razem go wesprą.

Tekst i fot.: **Beata Zalot**

■ Kult Królowej Tatr

Do końca wakacji w Bukowinie Tatrzańskiej można oglądać plenerową wystawę poświęconą 160. rocznicy objawień na Wiktórowkach.

Ekspozycję tworzą archiwalne zdjęcia związane z kultem Matki Boskiej Jaworzynskiej. Historia kaplicy i figury jest mocno związana z Bukowiną Tatrzańską i jej mieszkańcami. A kult Królowej Tatr jest tu szcze-

gólnie silny.

Według opowiadań Maryja objawiła się 14-letniej Marysi Murzańskiej z Gronia w 1861 r. na Rusinowej Polanie, gdzie dziewczyna pasła owce. W miejscu objawienia na drzewie powieszony został obraz Matki Bożej.

„W 1921 roku Jędrzej Budz Wnęk z Bukowiny Tatrzańskiej za namową swojej żony Marii zbudował drewnianą kaplicę. To dzięki niej weszło w zwyczaj mówienie o Matce Bożej z Wikto-

rówek - Matka Boska Jaworzynska. W 1932 r. ks. Błażej Łaciak - proboszcz z Bukowiny, zachęcił gospodarzy ze swojej parafii do zbiórki desek i gontów na powiększenie kaplicy. Górale z Bukowiny byli bardzo przywiązani do tego miejsca - nie tylko dostarczyli materiał, ale także - wraz z wiernymi z Brzegów - za darmo wykonali wszelkie prace” - informują organizatorzy wystawy.

W czasie II wojny światowej figurę Matki Boskiej Jaworzynskiej przeniesiono do Bukowiny Tatrzańskiej. Po wojnie w każdą niedzielę ks. Stanisław Foks, ówczesny bukowiński proboszcz, odprawiał msze na Jaworzynce. Kierował też rozbudową kaplicy w 1956 r.

Wystawa powstała z inicjatywy Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Bukowiny Tatrzańskiej. Zdjęcia pochodzą z archiwum parafii Bukowina Tatrzańska i z Wiktórowek. Można ją oglądać przy starym kościele.

Tekst i fot.: **Monika Para-Miśkowiec**



Wystawa powstała z inicjatywy Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Bukowiny Tatrzańskiej. Zdjęcia pochodzą z archiwum parafii Bukowina Tatrzańska i z Wiktórowek.

Zubrzyca muzyką ożywiona

Kultura wysoka na rubieżach może się wspaniale rozwijać.

Świadczy o tym doskonale Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej w Zubrzycy Górnej, którego 13. edycja za nami. Takie inicjatywy warto wspierać, pielegnować i doceniać, zwłaszcza w obecnych, trudnych dla kultury pandemicznych czasach.

Wśród wielu letnich festiwali z muzyką klasyczną, których w Małopolsce nie brakuje, zawsze największą uwagę zwracam na te najmniejsze i mało docenione, bo to one często są miejscem, gdzie dzieją się rzeczy najciekawsze. Taki właśnie jest Festiwal w Zubrzycy Górnej, który jest inicjatywą całkowicie oddolną, a który wykorzystuje z powodzeniem bogactwo orawskiego dziedzictwa. Malownicza sceneria, zabytkowe wnętrza kościoła pw. Matki Bożej Śnież-

nej na terenie Orawskiego Parku Etnograficznego to jedno; rodzinna, bezpretensjonalna atmosfera i możliwość obserwowania artystów na wyciągnięcie ręki to drugie, a wszystko to z dbałością o najwyższą muzyczną jakość. A o tę jakość i atmosferę od czternastu lat dba małżeństwo koncertujących muzyków - Krzysztof Leksycki, skrzypek i dyrektor artystyczny festiwalu, oraz jego żona, skrzypaczka i altowiolistka Ilona Nieciąg.

Jaka była 13. edycja? Przede wszystkim z muzyką na żywo, której wszystkim nam bardzo w ostatnim czasie brakowało. Pięć udanych koncertów prezentujących różne oblicza muzyki kameralnej, będących dowodem na to, ile takie kameralne muzykowanie daje radości - tak słuchaczom, jak i wykonawcom. Świetnie ułożony program festiwalu pokazał wszechstronną paletę tej często trudnej w odbiorze muzyki - od pierwszego koncertu 25 lipca, który był platformą dla najmłodszych talentów - uczestników Babiogórskich Eksploracji



Fot.: Konstanja Leksycka

Kwartet festiwalowy Arvareum (nawiązujący swą nazwą do Orawy) zaprezentował utwory Grażyny Bacewicz i ocalałego z Auschwitz Szymona Laksa oraz najbardziej znaną kompozycję Wojciecha Kilara - słynną „Orawę”.

Wiolinistycznych, przez profesjonalne muzykowanie rodzinne, muzykę dawną wykonywaną na instrumentach historycznych, aż po mistrzowskie interpretacje muzyki polskiej i światowej. Poza znanymi dziełami w nietypowych wersjach nie zabrakło utworów mniej znanych i rzadziej wykonywanych. Taką perełką była niewątpliwie Sonata a-moll „Arpeggione” Franza Schuberta, którą z zespołem Contra-Bass-Quartett pięknie wykonała na altówce Ilona Nieciąg (31 lipca). Przykładem na to, jakie żywe emocje może wywołać muzyka re-

nesansu, był koncert zespołu Floripari (1 sierpnia), który przeniósł nas w czasie, pieczołowicie rekonstruując muzyczny dzień na wawelskim dworze Jagiellonów. Była skoczna i radosna muzyka taneczna, miłosne pieśni, ale i utwory pełne refleksji, jak choćby anonimowy „Napis nad grobem zacnej Królowej Barbary Radziwiłłówny”.

Niezwykłe emocje można było przeżyć podczas koncertu 7 sierpnia, na którym to kwartet festiwalowy Arvareum (nawiązujący swą nazwą do Orawy) w składzie Krzysztof Leksycki, Ilona

Nieciąg - skrzypce, Joanna Kapusta - altówka i Aleksandra Lignar - wiolonczela zaprezentował kwartet smyczkowy Grażyny Bacewicz i ocalałego z Auschwitz Szymona Laksa oraz najbardziej znaną kompozycję Wojciecha Kilara - słynną „Orawę”. Wysłuchanie tego utworu, którego słuchałem w różnych wykonaniach dziesiątki razy, tym razem w wersji na kwartet smyczkowy, w autentycznym orawskim środowisku, było nie tylko dla mnie wielkim przeżyciem.

Równie gorących emocji nie zabrakło też podczas koncertu fi-

nałowego (8 sierpnia), na którym zabrzmiały trzy koncerty fortepianowe Wolfganga Amadeusza Mozarta w wersji na kwartet smyczkowy i fortepian. W takim pogodnym i jednocześnie błyskotliwym Mozarcie, zagranym brawurowo przez wybitnego pianistę Radka Kurka i kwartet Arvareum, można się było z przyjemnością zasmuchać.

A tych, którzy nie dotarli w tym roku na festiwal, a chcieliby także doświadczyć muzyki kameralnej na Orawie, zapraszam do Zubrzycy za rok. Naprawdę warto!

Mateusz Borkowski

Nie fce m stela nika iść



W sobotę w Galerii „Pod Okółkiem” w Krościenku otwarta została wystawa Marii Dudek z Leśnicy - Gronia.

Po raz pierwszy w Krościenku, w Galerii „Pod Okółkiem”, swoje prace zaprezentowała animatorka kultury i poetka Maria Dudek z Leśnicy - Gronia.

Było o pasji malowania na szkle, niezawodnych świętych i zespole „Zawatarnik”. Maria Dudek - kobieta wielu talentów - podczas wernisażu opowiadała o swoich pierwszych pracach, „Walusiówce”, a także o tym, jak zachęcić najmłodszych do góralskiej tradycji. Spotkanie zorganizowane w Galerii „Pod Okółkiem” akwarelisty Andrzeja Michała Beliczyńskiego było także okazją do wysłuchania jednego z wierszy artystki.

- Zaczęłam malować w 2004 roku, pierwszy obraz przedstawiał kwiaty i Matkę Boską - wspomina malarka. - Na początku kontury rysowałam pisakiem, teraz robię je pędzelkiem. Początkowo nie mogłam się przemóc, by zamienić pisak na pędzelek, a teraz inaczej już nie dam rady pracować.

Jak podkreślała Maria Dudek, w przypadku malarstwa na szkle

ważny jest dobór kolorów. Koniecznie powinny być wyraziste, co wiąże się z tradycją górali, bo dawniej z pielgrzymek, a także odpustów na Słowacji lub Węgrzech przywozili obrazy świętych patronów i Matki Boskiej. Izby, w których mieszkali wówczas górale, miały niewielkie okna, więc aby malunek był widoczny, kolory musiały być intensywne. Tło obrazu zazwyczaj było czarne. - Obrazy wieszane były pod powałą na specjalnej listwie - opowiadała malarka.

Podczas uroczystości zabrzmiała muzyka multiinstrumentalisty Jana Kubika z Krościenka. Był góralski SMS wygrany przez regionalistę na trombiecie, a po nim „Sto lat” wyśpiewane dla artystki.

Prace Marii Dudek można oglądać do 4 września w Galerii „Pod Okółkiem”, stworzonej przez akwarelistę Andrzeja Beliczyńskiego. Będąc w Pieninach, warto znaleźć chwilę, by odwiedzić to nietuzinkowe miejsce przy ul. Zdrojowej w Krościenku. Tym bardziej że zobaczyć w niej można wyjątkowe prace gospodarza.

Tekst i fot.: **Aneta Dusik**

Na rozdrożu

Malarstwo na szkle, rzeźby, szachy, instrumenty muzyczne - to wszystko na rodzinnej wystawie Adama Doleżuchowicza i Bożeny Doleżuchowicz-Mickiewicz.

Jeszcze tylko tydzień w Galerii Sztuki Rodzimej w Czerwonym Dworze w Zakopanem można oglądać wystawę pn. „Na rozdrożu. Adam Doleżuchowicz, Bożena Doleżuchowicz-Mickiewicz”. To rodzinna ekspozycja - ojca i córki.

Adam Doleżuchowicz (1926-2001) malował, rzeźbił, budował instrumenty muzyczne, grał, układał ludowe opowiadania i wiersze. Był znanym i cenionym artystą ludowym. Od najmłodszych lat zajmował się rzeźbieniem. Tej sztuki uczył się od ojca, który realizował różne zamówienia do kościołów. Zasięgał też porad nauczycieli Szkoły Przemysłu Drzewnego.

Tworzył dekoracyjne rzeźby o różnorodnej tematyce - religijnej i świeckiej. Jedne polichromowane, inne pozostawione w surowym drewnie. Wśród prac rzeźbiarskich wyróżniały się ludowe kapliczki. Majstersztykiem były góralsko-diabelskie szachy. Wykonane z niezwykłą precyzją w kilku wersjach wymiarowych i kolorystycznych.

Jego malarstwo na szkle to świat fantastycznych, nieco bajkowych obrazków. Bardzo precyzyjnie wykonane i pięknie oprawione w ozdobne ramki, czasem

delikatnie rzeźbione. Malował też akwarele i obrazy olejne. Przedstawiał na nich portrety górali, sceny rodzajowe. Spod jego ręki wychodziły rozmaite sprzęty góralskie, między innymi szafki, stołki, półki, łyżniki. Robił też pamiątki regionalne - kasetki, talerze i drewniane naczynia z podhalańskimi ornamentami.

Satysfakcję dawało mu muzykowanie i gawędziarstwo. Był prymistą w zespole im. Klimka Bachledy. Pisał też wiersze, za które bywał nagradzany w rozmaitych konkursach poezji gwarowej.

W 1983 roku w rodzinnym domu otworzył izbę twórczą. Za swoją działalność został uhonorowany Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi. W 1988 roku otrzymał Nagrodę Artystyczną im. Jana Pocka.

Bożena Doleżuchowicz-Mickiewicz talent malarski i rzeźbiarski odziedziczyła po ojcu, a swoje artystyczne zdolności przypieczętowała w Państwowym Liceum Technicko-Plastycznym im. Antoniego Kenara. Po maturze na prawie 40 lat wyjechała do Szwecji. Tam łączyła pracę z malowaniem. Do kraju wróciła dopiero w 2004 r. i zamieszkała w drewnianym domu swoich dziadków w Kościelisku, z pięknym widokiem na Tatry. Taka atmosfera sprzyja tworzeniu.

- Tato był dla mnie wzorem do naśladowania. Zawsze mnie fascynowało, jak miesza farby, jak obchodził się z kawałkiem drewna. To zadecydowało o wyborze

szkoły średniej - wyznaje malarka. W szkole Kenara ukończyła rzeźbę, ale bliżej jej było do malarstwa. Początkowo malowała obrazy olejne i pastele. Malowanie na szkle przyszło później. Często sięga do prac ojca, ale stara się iść własną drogą. Posiada niezwykłą wrażliwość kolorystyczną, precyzję rysunku. Na tafli szkła podejmuje rozmaite tematy malarskie. Szczególnie bliskie są jej kwia-

ty i ptaki, które utrwała pędzlem i farbami. Dużo czasu poświęca na obserwację przyrody. Maluje też sceny rodzajowe z życia górali oraz Madonny, anioły i świętych. Nie wszystkie prace nawiązują do tradycyjnego malarstwa podhalańskiego. Wiele z nich jest ekspresyjnym przedstawieniem emocji.

Tekst i fot.: **Jolanta Flach**



Kapliczka Adama Doleżuchowicza

Kończą się żarty, zaczyna - Luboń

Ktoś ci naprawi samochód, normalnie, po przyjacielsku, za flaszkę - tak się załatwia sprawy w górach.

Nie macie tu klimy - na prowokacyjne pytanie w stylu „stołecznego turysty” Krzysiek reaguje błyskawicznie. - Mamy, mamy. Tu jest jedna, a tam druga - wskazuje otwarte na oścież okna.

Sam wierzchołek góry w Beskidzie Wyspowym, wznoszący się na 1022 metry nad poziomem morza. I budynek stojący dokładnie na tym wierzchołku. To ewenement na skalę nie tylko polskich gór. Zwykle budownicz idą na kompromis. Schroniska powstają na miejscach położonych poniżej wierzchołka. Wiadomo, przesunięcie o kilkadziesiąt czy kilkaset metrów może mieć kolosalne znaczenie. Po prostu poniżej warunki są zwykle łagodniejsze. Obiekt jest chroniony od huraganowych wiatrów, w miejscu osłoniętym panują wyższe temperatury. Na Luboniu nie ma żadnych kompromisów. - To jest w stu procentach najpiękniejsze schronisko w polskich górach - nie ma wątpliwości Krzysiek, od ponad 20 lat zakonany w Luboniu gospodarz schroniska. I chyba ma rację... Wyso-

ka kamienna podmurówka i ściany - wysokie, nakryte nietuzinkowym dachem z charakterystycznymi otwarciami. Całość przywodzi na myśl wieżę, a niektórzy dopatrują się podobieństw do Świętego Wita - prastawiańskiego bóstwa o czterech twarzach skierowanych w cztery strony świata, zupełnie jak okna schroniska...

Piątkowe przedpołudnie, drzwi od schroniska się nie zamykają. Jarek, pełniący obowiązki gospodarza, wita przekraczającego próg jegomościa w średnim wieku uprzejmym: w czym mogę pomóc, może coś podać? - Nic nie trzeba, wszystko, co potrzebne, mam ze sobą. Przyszedłem, bo się za wami stęskniłem. To stały klient, który odkrył Luboń wiele lat temu, jeszcze w szkole. Od tamtej pory przyciąga go do tej góry jakiś magnetyzm niepojęty. Patrzy tylko, żeby pozatławić swoje sprawy zawodowe, sprawunki, zaopatrzyć rodzinę, dzieci wyprawić do szkoły i z małżonką wynegocjować wychodne. I już jest w drodze z rodzinne go Krakowa na południe. A później jeszcze ze dwie godziny marszu i już ulubiony widok gościnnej lubońskiej budowli. I tak co najmniej ze dwa, trzy razy w miesiącu. - Ja nie jestem żaden turysta. Ja jestem człowiek gór - kwituje przyjaciel schroniska, rozgaszczając się na ławce pod ścianą. W tym samym czasie młody turysta przetrząsa zawartość zamrażarki w poszukiwaniu ulubionego smaku lodów. Gdy kolejne nurkowanie między mroźkami skutkuje namie-

rzeniem właściwego „rożka”, pada sakramentalne pytanie: ile? Odpowiedź, że „piątkę” nie kończy tematu. Nastolatek płynnie przechodzi do negocjacji. Zawzięte targi trwają dłuższą chwilę i wprawiają obsługę w coraz lepszy nastrój. - Ten to będzie w przyszłości biznesmenem - nie ma wątpliwości Krzysiek.

Choć jest środek tygodnia, drzwi schroniska się nie zamykają. Od ponad roku wszyscy narzekają na pandemię, rwą włosy z głowy z powodu kolejnych lockdownów, a Krzysiek nie może nadążyć z dowożeniem do schroniska kolejnych partii towaru. Dziś też dzielny unimog rocznik 1961 zadziwiał go dziarsko przemierzył wyboistą górską drogę na szczyt, wioząc na pace kilkaset kilo zaopatrzenia. Wiadomo, trójramienna gwiazda na masce zobowiązuje... Ale prawdziwa tajemnica podejrzanej „dziarskości” staruszka kryje się pod maską. Zamiast archaicznego, klekoczącego diesla zabitek napędza nowoczesna, skomputeryzowana trzylitrowa rzędowa „szóstka” spod znaku BMW. Niejeden domorośli ścigant zbierał szczękę z podłogi, próbując wyprzedzić Krzyśka sunącego tym zielonym „osiłkiem” zakopianką. Dziś na ten przykład „zielona strzała” przywiozła do schroniska 20 skrzynek piwa... bezalkoholowego. Gospodarz zachodzi w głowę, jak mogło dojść do takiej sromotnej wpadki wizerunkowej... Jeszcze ktoś gotów pomyśleć, że na Luboniu sami abstynenci...

Jak Krzysiek Knofliczek rodem z Lubnia stał się gospodarzem najpiękniejszego schroniska w polskich górach? Nie... nie... To nie dzieło przypadku. - Ja od zawsze pasjami te góry kochałem i lasy. Całą młodość włóczyłem się po schroniskach. Zawsze sobie powtarzałem, że nie chcę robić w życiu nic innego, tylko mieć kiedyś pod opieką takie schronisko - zaznacza. - Wtedy jeszcze nie wiedziałem, w co się pakuję - dodaje znacząco.

Był koniec lat dziewięćdziesiątych 20. stulecia. Po technikum leśnym Krzysiek podjął pracę w zawodzie. Załapał się do roboty w Tatrzańskim Parku Narodowym, ale mimo codziennego obcowania z najwyższymi polskimi górami nie czuł się tam dobrze. - TPN to było specyficzne środowisko. Tam, jeśli byłeś człowiekiem z zewnątrz, nie miałeś lekko. A ja nie byłem niczym protegowanym - ucina.

O tym, że schronisko na Luboniu jest do wzięcia, Krzysiek wiedział od dłuższego czasu. Długo walczył sam ze sobą rozważając, czy warto, czy sobie poradzi. Wreszcie się zdecydował. Ale początki łatwe nie były... - Przez pierwsze trzy lata nawet nie miałem samochodu. Całe zaopatrzenie trzeba było targać na plecach. Wodę też, bo schronisko przez to, że jest położone na samym szczycie góry - nie ma własnego ujęcia. Do studni jest jakiś kilometr. Jednego się nauczyłem przez wszystkich te lata. Bez pomocy przyjaciół,

kolegów, dobrych ludzi to znaczyś w górach mniej niż zero. Odcina cię zima i giniesz bez pomocy. A ja tu musiałem przetrwać z żoną i 9-miesięczną córeczką - zaznacza gospodarz. I kategorycznie zapewnia, że wbrew pozorom do pięknego 90-letniego schroniska na Luboniu cywilizacja wcale nie dotarła. - Cywilizację to tu mamy od maja do października, a później zaczyna się walka o przetrwanie - dodaje znacząco. Jak cię zasypie - kaplica. A jak mocno wieje, to choćbyś pękł, w piecu nie rozpalisz. Przez wietrzne rotory powstaje w kominie odwrócony ciąg i nie ma mowy o roznieceniu ognia. A na zewnątrz trzaska mróz. Taka sytuacja może trwać i parę dni. Temperatura wewnątrz spada do ledwie paru stopni. Zaczyna się szkoła przetrwania, prawdziwa walka z własnymi słabościami.

- Kiedyś - dość krótko - pracowała u nas pani, która miała za sobą arktyczne doświadczenia - wyprawy poza koło polarne i inne ekstremalne doświadczenia. Na Luboniu wytrzymała tylko kilka zimowych tygodni. Odchodząc z roboty wyznała, że... zmarzła jak nigdy wcześniej. Góry utwardzają ludzi, tego nauczyłem się przez te wszystkie lata mieszkania na Luboniu i Kudłaczach - podsumowuje gospodarz, wspominając też drugie ze swoich schronisk, położone nieco bliżej cywilizacji i rodzinnego Lubnia.

Czas pandemii o mało nie okazał się gwoździem do trumny



Krzysiek Knofliczek i najpiękniejsza miejscowość

branży turystycznej. Gospodarze lubońskiego schroniska przyznają, że ich ten dopust ominął. Dla Krzyśka to żaden paradoks. Ludzie, trzymeni w kolejnych lockdownach, pozbawieni możliwości wyjazdu za granicę, szukali spokoju w górach, na łonie przyrody. - To zupełnie naturalne zachowanie. Oczywiście my zawsze bardzo poważnie traktowaliśmy obostrzenia. Gdy trzeba było zamknąć schronisko, to je zamykałyśmy. Jak trzeba było sprzedawać posiłki z okienka, to też się stosowaliśmy. Ale podsumowując całą pandemię, muszę przyznać, że teraz odwiedza nas dużo więcej turystów niż wcześniej. W górach ludzie czują się bezpiecznie. Nie grozi im kwarantanna - przekonuje Krzysiek.

- Dziś większym niż pandemia zagrożeniem dla schroniska mogą się okazać... ankietery - Krzysiek zauważa... przewrotnie. - Mieliliśmy ostatnio taki trochę smutny, a trochę zabawny incydent. Choć wcale o tym nie wiedzieliśmy, w naszym schronisku pojawili się ankietery, którzy mieli ocenić jakość naszej obsługi. Traf chciał, że w tym samym czasie zepsuł mi się samochód. Nie jest łatwo zwerbować mechanika,

Góralskie myjocki

Lato to czas wakacji i wizyty na moim umiłowanym Podhalu. Mijam niekoszone zielone łąki i sięgam pamięcią do czasów, gdy górali, ciężko pracujące w polu, pomagające swoim mężom przy sianokosach, nie miały wolnego czasu na wakacje.

To zresztą nie było jedyne zajęcie gaździn. Codzienna praca wymagała wiele trudu, była warunkowana pogodą, a przy tym nielimitowana; pracowało się od świtu do nocy. Po wysiłku w polu przychodził czas na gaźdówkę, bo to najczęściej kobiety prowadziły gospodarstwa, doły krowy, szykowały serki, masło, jaja, śmietanę i wcześniej rano wędrowały z tym na targ w Zakopanem. *Bo przyjechały pany na lato, to się sprzeda* - gawędziły po drodze. Zawsze w pośpiechu, bo trzeba wrócić, zanim dzieci się obudzą i przynieść na śniadanie świeże bułeczki, batonika czy wędlinę - w tamtych czasach były to rarytasy.

Pamiętam z młodych lat taką pocztówkę, na której rzędem szły górali z Gubałówki z *kosotkami* na plecach, boso, nieraz wiele kilometrów, bo nie było czym się dostać z ich wsi, zagubionych wśród *ubocy*, *potocków* i *łasów*.

To gaździny szykowały kwatery do wynajęcia na sezon letni, bo *pany, jak przyjadom, kcom spać w góralskich drewnianych chałpak, pochynąk drzewem* - mówiła mi mama. Tak było i u nas. Mama z babcią szorowały dom, by jedną z izb udostępnić dla gości. A ja byłam bardzo zadowolona, bo dzięki temu jako brzdąc *spatak na sopie* - w pachnącym sianie zwiezionym z pól. Ten zapach wspominam dziś jak najdroższe perfumy. Przywodzi mi na myśl moich rodziców, ich codzien-

ny trud, ofiarowany Bogu, ziemi i nam, dzieciom. Dziś lepiej to widzę i rozumiem. Wówczas zapach polnych ziół i deszcz, który nieraz bębnił po dachu, przenosił mnie w krainę prostego szczęścia, za którym tęsknię.

Po *kościelnym* święcie Piotra i Pawła górali chodzili na grzyby, poziomki, maliny, borówki. Pamiętam, jak przez wieś w niedzielę jechał traktor i trąbił, siadało się na platformę i jechało na leśne zbiorry. Cóż to była za radość, śpiew, *wyskanie* rozlegały się po uprawach.

Co roku przyjeżdżam z tej Ameryki i szukam mej duszy, która gdzieś się zawiesiła między dwoma kontynentami. Czuję czas, który przemija, i ja z nim, moje dzieciństwo, młode lata, wieko-



Takie obrazki można ciągle zobaczyć na Podhalu. Drewniane domy muszą lśnić czystością.

wa chałupa, która tchnie duchem wielu pokoleń, stary jawor, co niejedno przeżył i widział przez swoje trzysta lat, szopa, która została,

ale już gaźdówką nie pachnie. Dzięki kot ogrzewa się słońcem, wita mnie co rano, przysiadła przy starej *koniarni*, siedzi na tatowych ka-

blach od przydomowej elektrowni, która też już od lat nie działa. A ja chcę jeszcze raz moją ręką obmyć próg rodzinnego domu, przez któ-



wka w polskich górach.

który przeprowadzi skomplikowaną naprawę leżąc na ziemi, pod gołym niebem, w dodatku na wysokości 1022 metrów nad poziomem morza. Zgodził się mój serdeczny kolega. Jak zawsze powtarzam, działalność w górach jest oparta na sieci zaprzyjaźnionych dobrych dusz. Bez nich po prostu nie zrobisz nic. Kolega naprawił usterkę. Auto ożyło. Gdy zapytałem, ile się należy, powiedział: „Krzyś, daj spokój, postawisz flaszkę - będziemy kwita”. No to postawiłem. To sprawa honorowa. Tak się przecież w górach załatwia sprawy. Niestety ankieterzy sytuację zinterpretowali opacznie. Za to, że się w schronisku podaje alkohol - dosłownie wdeptali nas w ziemię. W internetowych rankingach poleciliśmy na łeb, na szyję - wspomina ze śmiechem gospodarz.

◆
- W schronisku nic nie zaplanujesz. Tu się nie przychodzi po to, żeby się delektować zachodami słońca, tylko ciężko pracować, po 24 godziny na dobę - Jarek, który właśnie pełni na Luboniu swój 9-dniowy dyżur, ma ugruntowane poglądy na temat życia w górach. - Czasami ktoś tu wychodzi i zadaje pytanie, czy nam się tutaj nie nudzi... mam ochotę go wysłać

ry mnie pogało w świat. Czuję, że tak trzeba, tyle mi zostało.
Dziś na *oborę* wjechały *myjocki*. Oj, zapomniałam, jeszcze płazy zostały do szorowania. Przyjechały kobiety do pomocy: Jańcia Filipowa Spod Grapy, Ela Plackowa ze Zowody, Justysia Sobcokowa, Józia Pitoniowa zzo Grapy. Wkoło moich węglów niesie się ich delikatny śpiew:

*Jakbyś mnie był sukoł,
Byłbyś se mnie znalazł,
Dyć jo siedzę w Cichem,
Hań, pod Grapom zaroz.*

Czuję radość w sercu, choć czas mija. Wieś nie zatraciła jeszcze swojej odrębności, życzliwości i pobożności. Góralki miały czas zatrzymać się przy pracy na Anioł Pański w południe. Sąsiadki Brońcia Michulowa i Hania Bojorowa przyszły mnie odwiedzić i zoba-

do psychiatry - wtrąca Krzysiek i od razu kuje żelazo, póki gorące. - Napisz, że robota szuka człowieka. Potrzebujemy kogoś do pomocy. Robota ciężka, ale zarobek uczciwy. Pełen wikt, mieszkanie i to wszystko już od pierwszego października - rzuca, wychylając się zza sterty transporterów piwa bezalkoholowego.

◆
Prowadzenie dwóch schronisk absorbuje Krzyska i jego rodzinę bez reszty, ale że każdy potrzebuje wytchnienia, także gospodarz najpiękniejszej miejscówki w polskich górach ma jeszcze inne zainteresowania. Nieco odmienne, choć ściśle powiązane z górami i lasem - łowiectwo. - Nie mam wielkiego parcia, żeby koniecznie coś strzelić. Wolę obserwować. Tu, na Luboniu, są do tego świetne warunki. Żyjesz tu przecież z wilkami, jeleniami. Czasami i niedźwiedź zagląda. Wiem, że dziś ludzie mają alergię na myśliwych, ale to wynika z niezrozumienia ich roli. Tu, pod Luboniem, są czasami takie zimy, że zwierzyzna nie jest w stanie przetrwać. Nie widziałem, żeby któryś z ekologów wyniósł do lasu choć trochę siana. A myśliwych widuję, regularnie.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

czyć, czy ładnie umyte. Jeszcze się tu odnajduję, bo człowiek idzie tak jak dawniej na *posiady* do innych. Nie zadowala się rozmową telefoniczną czy innymi nowoczesnymi formami komunikacji. Myślę sobie, co w dzisiejszym świecie jest pewne? Z pewnością kultura, którą tworzą ludzie od pokoleń. Wsiąkają w tę ziemię swą pracą, tkają misterną pajęczynę, którą można zobaczyć i doświadczyć przez ludzki dotyk.

Co rusz nowe przepisy, nakazy, zakazy covidowe, drożdżna, owczy pęd - już człowiek nie nadąża. Może więc tylko trzeba za tymi góralskimi *myjockami* zanucić:

*Tu jak dziś wesoło,
Tu sie mi świat śmieje.
Ej, za rocek, za dwa
Przydom nowe dzieje.*

Maria Krzeptowska

Everest Poldka Rajwy

Z tych wyższych Everestów czasem rezygnowałem, ale jestem zadowolony, bo spełniłem się w tym, co robiłem - mówi Apoloniusz Rajwa, nasz redakcyjny kolega, człowiek wielu pasji, zawodów, człowiek gór, który właśnie napisał autobiografię zatytułowaną „Mój Everest”.

- Książka nosi tytuł „Mój Everest”. Czym jest dla ciebie tytułowy twój Everest?

- Tytuł wymyślił mój wydawca Staszek Kalita. Sam miałem pomysły na tytuł typu „Spowiedź generalna” czy „Niedokończony życiorys”. Zgodziłem się jednak na zaproponowany przez Staszka tytuł. Każdy człowiek ma swój Everest. Moje Everesty są z dość niskich półek. Naukowy to tylko magisterium, nie udało mi się zrobić doktoratu. Everest górski też niski, bo liczy 5000 metrów n.p.m., jaskiniowy z kolei to tylko 1000 metrów pod powierzchnią ziemi. W konkurencjach lekkoatletycznych, które kiedyś uprawiałem, też nie biłem rekordów przez moje warunki fizyczne.

- Skąd pomysł na autobiografię?

- Pewnie ta książka nie powstałaby, bo wcale nie miałem zamiaru jej napisać. Zadzwonił jednak do mnie ktoś i powiedział „Dzień dobry, panie profesorze”. Od razu wiedziałem, że to musi być któryś z moich byłych uczniów. Rzeczywiście, był to właśnie Staszek Kalita, który 35 lat temu w Kuźnicach zdawał maturę pod moim okiem. Teraz razem z kolegą Waldkiem Sokółowskim, który chodził do tej samej klasy, wpadł na pomysł zrobienia o mnie książki. Stwierdzi-

łem, że to nie ma sensu, przecież nie mam jakichś wielkich osiągnięć. Zaczęli mnie jednak namawiać. Początkowo miał to być album. Przemyslałem przez miesiąc sprawę i stwierdziłem, że album ze zdjęciami nie ma sensu, że napiszę szczerą autobiografię, w której nie będę niczego ukrywać.

- Jak książka powstawała?

- Od września do czerwca napisałem 50 rozdziałów. Oddałem im je i powiedziałem: zróbcie selekcję, wybierzcie z tego to, co najciekawsze. Tak powstała książka, która pokazuje całe moje życie. Okazało się jednak, że materiału jest za dużo. Dlatego podzieliśmy autobiografię na dwie części. Pierwsza kończy się na 1970 roku. Opisuję w niej czasy szkolne, studenckie, całą moją pracę na Kasprowym Wierchu. Ostatni rozdział ma tytuł „Zostałem magistrem - doktoratu nie zrobiłem”. Druga część zacznie się od mojej fascynacji jaskiniową.

- Jesteś człowiekiem wielu pasji. Jeśli miałbyś wybrać jedną z nich, to co by to było?

- Cały mój życiorys związany jest z górami. Miałem kiedyś nawet prezentację zatytułowaną „Góry moją pasją i przeznaczeniem”. Od początku fascynowały mnie właśnie góry i gdy w 1947 roku zobaczyłem pierwszy raz Ta-



Na okładce książki jest Mnich, bo to klamra, która spina wspinaczkowe dokonania Apoloniusza Rajwy.

try, od razu się w nich zakochałem. Zacząłem się wspiąć, na początku na dziko, nie należałem do żadnego klubu taternickiego. To był taki romantyczny początek, ale zrobiłem wtedy kilka dróg o najwyższym stopniu trudności. To było takie turystyczne taternictwo.

- Na okładce jest tatrzański szczyt Mnich. Dlaczego akurat ten?

- Mnich jest symbolem przewodnictwa tatrzańskiego, jest na przewodnickiej blasze, a przewodnikiem jestem prawie 60 lat. To jest zresztą zdjęcie zrobione na moje 80. urodziny. Jestem na szczycie z Zosią Sz wajnos i Andrzejem Miklerem. To było zamknięcie mojej drogi górskiej, która też zaczęła się na Mnichu zaraz po maturze w 1952 roku. Ten Mnich stanowił więc klamrę całego mojego życiorysu.

- Czy jest coś, czego po latach żałujesz, co chciałbyś zmienić?

- Zawsze jest coś do poprawienia w życiorysie. Nie wszystkie marzenia się spełniły. Miałem na przykład brać udział w trwającej pół roku wyprawie w Andy. Zrezygnowałem, bo większą wartością była rodzina, miałem małe dzieci. Gdybym pojechał, nie miałbym później pracy, nie miałbym dokąd wrócić. Przemyslałem sprawę i zostałem. Z wielu takich wyższych Everestów rezygnowałem na rzecz rodziny, spokojniejszego życia zamiast ryzyka. Jestem z tego zadowolony, bo w tym, co robiłem, i tak się spełniłem.

- Gdzie można kupić twoją autobiografię?

- Książkę można kupić na Allegro, promocja w Zakopanem zapowiadana jest na wrzesień. To książka głównie dla moich przyjaciół, dla ludzi, którzy mnie znają.

Tekst i fot.: **Paweł Pełka**

Pamięć o kardynale

Kompozycje klasyczne nawiązujące do folkloru podhalańskiego zaprezentowała Tatrzańska Orkiestra Klimatyczna. Podczas II Wieczornicy z Wyszyńskim wystąpiła też Eleni i zespoły góralskie.

Wielki plenerowy koncert na Bachledówce w sobotę 21 sierpnia był podziękowaniem górali za życie sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, który spędzał tam wakacje w latach 60. i 70. XX wieku. W jego programie znalazły się utwory muzyki klasycznej nawiązujące do folkloru podhalańskiego w wykonaniu Tatrzańskiej Orkiestry Klimatycznej. Bogactwo folkloru podhalańskiego poka-

zały również zespoły regionalne z gminy Czarny Dunajec. W drugiej części wydarzenia wystąpiła Eleni ze swoimi najpopularniejszymi utworami. Całość dopełnił uroczysty wspólny Apel Jasno-górski przy rozbrzmiewających dzwonach i zapalonych świecach, które trzymała w rękach licznie zgromadzona publiczność. Aktor Włodzimierz Matuszak podziękował widzom za wysłuchanie w wielkim skupieniu fragmentów homilii kard. Wyszyńskiego,



Wśród artystów była Tatrzańska Orkiestra Klimatyczna.

które artysta odczytał między poszczególnymi utworami.

Wydarzeniu, które zorganizowała paulińska parafia na Bachle-

dówce wraz z czarnodunajecskim samorządem, patronował Tygodnik Podhalański.

Tekst i fot.: **Jan Głabiński**

Kiedyś będą strażakami

Druhowie z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Ratułowa Dolnego i Starego Bystrego uczą się udzielania pierwszej pomocy.

Były to kolejne już zajęcia w ramach programu profilaktycznego dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych pt. „Jestem wzorem do naśladowania”, realizowanego w gminie Czarny Dunajec. Za nimi już ćwiczenia z musztry, zajęcia sportowe oraz wizyta w remizie PSP Nowy Targ. Teraz przyszedł czas na pomoc przedmedyczną i podstawo-

we umiejętności strażackie.

- Chodzi o kształtowanie postaw patriotycznych i obywatelskich członków MDP oraz promowanie zdrowego trybu życia bez alkoholu wśród dzieci i młodzieży, a także budowanie pozytywnego wizerunku straży pożarnej i przygotowanie dzieci do przyszłej pracy społecznej. Celem programu jest również nabycie przez młodzież umiejętności zachowa-



Tomek Komperda z Ratułowa, w udzielaniu pierwszej pomocy, radzi sobie już bardzo dobrze.

nia się w sytuacjach ekstremalnych - tłumaczy Mariusz Garus

z Urzędu Gminy Czarny Dunajec. Tekst i fot.: **Jan Głabiński**

Bieg granią Tatr

Była to już piąta edycja tego najdłuższego i najtrudniejszego technicznie biegu tatrzańskiego. Trasę wiodącą szlakami tatrzańskimi o długości 71 kilometrów i przewyższeniu 5000 metrów najszybciej pokonał Tomasz Skupień.

Bieg Ultra Granią Tatr organizowany jest co dwa lata od 2013 roku. Jest to jeden z najtrudniejszych technicznie biegów ultra w Polsce. Odbyna się zawsze w drugiej połowie sierpnia, a liczba startujących w nim zawodników jest ograniczona do 350. Żeby w nim wystartować, trzeba uzbierać punkty kwalifikacyjne z innych biegów ultra w Polsce lub na świecie. Zawodnicy, którzy ukończyli jedną z dotychczasowych czterech edycji tego biegu, byli zwolnieni z konieczności zgromadzenia tych punktów. Chętnych było trzykrotnie więcej, dlatego wprowadzono losowanie.

Przemysław Sobczyk, reprezentujący TG Sokół w Zakopanem, uczestniczył we wszystkich edycjach. Wygrał pierwsze zawody z dużą przewagą nad biegaczem z Hiszpanii. W następnych zawodach był drugi, po Bartoszu Gorczycy, a w 2017 roku trzeci. Wyprzedzili go Robert Faron i Marcin Rzeszółtko. Przed dwoma laty nie ukończył biegu, zszedł z trasy przy schronisku na Ornaku. Bieg wygrał ponownie Robert Faron przed Kamilem Leśniakiem. Przemek w tym roku był jednym z faworytów tego biegu.

Trasa wiodła z Siwej Polany do Doliny Chochołowskiej, potem przez Grzesia na grań i nią na Starorobociański Wierch (2176 m), najwyższy szczyt w polskich Tatrach Zachodnich, skąd długim grzbietem Ornaku do Doliny Kościeliskiej. Stamtąd do Doliny Tomanowej, a następnie na Chudą Przełęczkę i Czerwone Wierchy, potem granią do Kasprowego, skąd na Hali Gąsienicową, a z niej do Doliny Pańszczy. Kolejny podbieg był na Krzyżne, skąd do Doliny Pięciu Stawów, a następnie do Wodogrzmotów Mickiewicza. Stamtąd przez Polanę Waksmundzką do Psiej Trawki, z niej na Polanę Kopieniec, potem do Doliny Olczyskiej, na Nosalową Przełęcz, a stamtąd do mety w Kuźnicach. Punkty odżywcze były przy schroniskach na Ornaku i Hali Gąsienicowej, a dodatkowy punkt z napojami przy Wodogrzmotach Mickiewicza.



Przemek Sobczyk prowadził aż do Hali Gąsienicowej.



Paulina Krawczak pierwsza z kobiet na mecie w Kuźnicach.

tach Mickiewicza.

Z Siwej Polany wyruszyło ze startu o godz. 4 rano 334 uczestników tego biegu. Drogę w Dolinie Chochołowskiej oświetlali sobie czołówkami, bo było jeszcze ciemno. Od schroniska rozpoczął się podbieg na Liptowską Grań. Uformowała się kiluosobowa czołówka, którą prowadzili Przemek Sobczyk i Tomek Skupień. Oni też o godz. 6.30 wybiegli jako pierwsi na Starorobociański Wierch (2176 m), najwyższy punkt na całej trasie biegu, a po nich również Piotr Gutt, Radosław Hetman i Maciej Dombrowski.

W podobnej kolejności dobiegli do pierwszego punktu odżywczego przy schronisku na Polanie Ornaczańskiej. Stamtąd czekał ich drugi, długi podbieg na Czerwone Wierchy. Aż do Hali Gąsienicowej kolejność czołówek nie zmieniła się, do Murowańca prowadził Sobczyk. Od Hali Gąsienicowej drugi bieg włączył Tomek Skupień, wyszedł na prowadzenie i systematycznie powiększał swoją przewagę. Przy Wodogrzmotach Mickiewicza o godz. 11.30 miał już 15 minut przewagi nad Przemkiem Sobczykiem, do którego wyraźnie zbliżył się Piotrek Gutt. Czwarty przy Wodogrzmotach był Maciej Dombrowski. Stamtąd na długiej jeszcze trasie, ale o małych deniwelacjach, obaj wyprzedzili Sobczyka. Tomek Skupień z przewagą prawie 22 minut dobiegł do mety w Kuźnicach, wygrywając piątą edycję Biegu Ultra Granią Tatr w czasie 9 godzin 19 minut 33 sekund. Drugi na mecie był Piotr Gutt z Murzasichla, a 5 minut po nim minął linię mety jako trzeci Maciej Dombrowski. Tym razem Przemek Sobczyk nie zmieścił się na podium, zajmując 4. miejsce. Po biegu powiedział: - Ostatnio mało niestety trenowałem, bo od pięciu tygodni miałem kłopoty zdrowotne, poza tym zrobiłem kilka błędów. Od zbiegania z Kasprowego zaczęły mnie łąpać skurcze. Początkowo fajnie nam się bie-



Tomasz Skupień wygrał bieg granią Tatr z przewagą 22 minut.

gło w grupie kilku osób aż do Wołowca, dopiero na zbiegach zacząłem przyspieszać i prowadziłem. W pewnym momencie zatrzymałem się na trasie, żeby podziwiać fantastycznie podświetlone przez słońce chmury.

Startowałem we wszystkich pięciu edycjach, najmiej wspominał pierwszy, bo go wygrałem. Cieszę się, że organizatorzy mnie zapraszają, w sumie również z tego biegu jestem zadowolony.

Tomasz Skupień cieszył się ze zwycięstwa. Na ostatnich 20 kilometrach nie widział już za sobą konkurentów, a do mety dobiegł w dobrej formie. Piotr Gutt z roku na rok prezentuje coraz lepszą formę w biegach górskich i odnosi sukcesy. Ósma minęła linię mety pierwsza z kobiet - Paulina Krawczak z Puław w czasie 10 godz. 13 min. 57 sek. Sama była zaskoczona, że bieg ten wygrała. - Jestem mega szczęśliwa, to jest mój największy sukces - powiedziała na mecie. Z czasem o 5 minut gorszym przybiegła druga z kobiet - Katarzyna Wilk, zajmując 9. miejsce, a trzecia była Justyna Mamala z Krakowa. Na zwycięzców czekały na mecie butelki szampana. Wszyscy otrzymali pamiątkowe medale. Wręczenie nagród odbyło się wieczorem w zespole dworsko-parkowym w Kuźnicach. W kategorii open do 3. miejsca były nagrody finansowe, a w kategoriach

wiekowych do 6. miejsca nagrody rzeczowe, ufundowane przez sponsorów. Warto wspomnieć, że najstarszą z kobiet startujących w tym biegu była Marzena Rzeszółtko, reprezentująca KW Zakopane, która z czasem około 15 godzin uplasowała się w połowie stawki kobiet. Jej mąż Leszek Rzeszółtko, również najstarszy w kategorii masters, zajął 44. miejsce na 147 sklasyfikowanych. W sumie bieg ukończyło 285 osób, w tym 41 kobiet i 244 mężczyzn.

Zanim na mecie pojawili się pierwsi zawodnicy, odbyły się biegi dla dzieci na krótkich dystansach na terenie kuźnicznego parku, a nagrodą dla nich były dyplomy i upominki.

Organizatorem Biegu Ultra Granią Tatr był TKN Tatra Team w Zakopanem. Nad całością udanej imprezy czuwała Justyna Żyszkowska. Na mecie, jak zawsze niezawodny, był Jakub Brzosko ze swoim prowadzeniem i komentarzem, za kontakt z mediami odpowiedzialną była Monika Strojny, a odpowiedzialny za przygotowanie trasy - Mariusz Rogus. Głównym sponsorem był Eutelsat, a sprzętowym - Dynafit.

Organizatorzy dziękują sponsorom i partnerom. Impreza była przygotowana z dużym rozmachem i świetnie przeprowadzona.

Tekst i fot.: Apoloniusz Rajwa

Ścianka wspinaczkowa dla każdego

Od połowy sierpnia można się wspinać na ogólnodostępnej ścianie wspinaczkowej zakopiańskiego Klubu Wysokogórskiego w Szkole Podstawowej nr 5 w Zakopanem, przy ul. Nowotarskiej 42.

Starania o ściankę wspinaczkową ogólnodostępną trwały w Zakopanem od wielu lat. W końcu udało się ten zamiar zrealizować, w czym duża zasługa Joanny Zakrzewskiej, której pasją od lat jest wspinaczka sportowa, oraz dzięki członkom zakopiańskiego Klubu Wysokogórskiego. Więcej napisze-

my o tym za tydzień.

Ze ścianki może korzystać każdy - dorośli i dzieci. Do lat 10 dziecko musi być pod opieką rodzica, od 10 do 18 lat potrzebne jest zaświadczenie rodziców, podpisane przy wejściu na salę wspinaczkową.

Cennik: dorośli - 20 zł, dorośli + dziecko - 25 zł, członkowie Klubu Wysokogórskiego z aktualną legitymacją - 15 zł, ulgowy dla dzieci - 10 zł. Można też nabyć karnety na 10 wejść w cenie 180 zł i ulgowy 140 zł. Godziny otwarcia: 9-12 i 16-21 od poniedziałku do niedzieli. Na miejscu instruktor wspinaczki. Wejście od ulicy Nowotarskiej, przez bramę z lewej strony.

(ar)



Kadra młodzieżowa we wspinaczce sportowej trenuje na nowej ścianie.

Fot.: Andrzej Stopka Faktor



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985**
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wysła twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.
- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja centralna - 18 26 768 80;

stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 66 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300**
- **HZS (Horska Zachratna Služba)** - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Veľká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.
- **POMIAN TRAVEL i punkt DPD**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada), 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl, LAST MINUTE, wczasy BONA TURYSTYCZNY, pielgrzymki, PORTUGALIA, bilety AUTOKAROWE i na Kasprowy Wierch, PRZESYŁKI KURIERSKIE: <https://www.facebook.com/DPDZakopaneCentrum>



kina i teatry

ZAKOPANE

- **KINO „GIEWONT” REAL 4K**, ul. Kościuszk 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
- **26.08, 11.00** Luca/dubb., 12.45 Wyrulowani/dubb., 14.30 Wyprowadź nas z dżungli, 16.45 Lassie, wróć!, 18.40 Nie oddychaj!, 20.45 The end
- **27.08, 11.00 PREMIERA!** Lessie, wróć!/2d dubb., 12.45 The end, 15.00 PREMIERA! Czarny młyn, 17.00 SPECJALNY POKAZ PRZEDPREMIEROWY! Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, 19.00 premiera! Zupa nic, 21.00 PREMIERA! Candyman
- **28-29.08, 11.30** Lessie, wróć!/2d dubb., 13.30 Czarny młyn, 15.30 PREMIERA! Psi patrol. Film, 17.15 Zupa nic, 19.15 SPECJALNY POKAZ PRZEDPREMIEROWY! Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, 19.00 premiera! Zupa nic, 21.00 PREMIERA! Candyman
- **30-31.08, 11.30** Lessie, wróć!, 15.00 Czarny młyn, 17.00 The end, 19.15 Zupa nic, 21.00 Candyman
- **1.09, 13.00** Czarny młyn, 15.00 The end, 17.15 PREMIERA! After. Ocal mnie, 19.15 Zupa nic, 21.00 Candyman
- **2.09, 11.00** Lessie, wróć!, 13.00 Czarny młyn, 15.00 The end, 17.15 After. Ocal mnie, 19.15 Zupa nic, 21.00 Candyman
- **KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D**, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
- **26.08, 11.30** Cruella, 14.00, 16.00 Wyrulowani, 18.00 Czarna owca, 20.15 Zielony rycerz. Green Knight
- **27.08, 29.08, 31.08, 12.30** Kosmiczny mecz: Nowa era, 15.00 Wyrulowani, 17.00 Free Guy, 19.15 Mistrz, 21.00 Candyman
- **28.08, 30.08, 12.30** Cruella, 15.00 Wyrulowani, 17.00 Free Guy, 19.15 Mistrz, 21.00 Candyman
- **1-2.09, 15.00** Wyrulowani, 17.00 Free Guy, 19.15 Mistrz, 21.00 Candyman
- **KINO „MIEJSCE”** (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2
- **26.08, 18.30** Po złoto. Historia Władysława Kozakiewicza, 20.00 Annette
- **27-29.08 i 31.08-2.09, 17.30** Anette, 20.30 kRaj
- **KINO LETNIE**. Plac Niepodległości. W sierpniu seanse o godz. 21.
- **26.08** Antropocen: Epoka człowieka; ● **27.08** Był sobie pies 2; ● **28.08** Dżentelmeni; ● **29.08** Dokąd teraz?; ● **30.08** Blues Brothers 2000; ● **31.08** Dumni i wściekli
- **TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA**, ul. Chramcowski 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
- **26-27.08, 20.15** Sławomir Mrożek - RZEŹNIA/Scena Witkacego
- **28.08, 19.15** DEMONIZM ZAKOPIAŃSKI (variétés) S.I. Witkiewicz/Scena A. Baskabala
- **TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa**, ul. Szymaszkowa 1

NOWY TARG

- **KINO „TATRY”**, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowytag.pl. 18 26 626 24, kinotatry@nowytag.pl

RABKA-ZDRÓJ

- **KINO ŚNIEŻKA**, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
- **26.08, 11.45, 15.00** Wyrulowani 13.15 Luca/2d, 16.30/dubb. Cruella, 18.45 Snake Eyes Geneza G.I. Joe, 21.00 Cwaniaki z Hollywood
- **27.08, 11.45** Luca, 13.30, 15.15 PREMIERA! Lassie, wróć!, 17.00 PREMIERA! Czarny młyn, 18.45 PREMIERA! Mistrz, 20.30 PREMIERA! Candyman
- **28-29.08, 11.45 POKAZ PRZEDPREMIEROWY!** Psi patrol. Film, 13.30, 15.15 Lassie, wróć!, 17.00 Czarny młyn, 18.45 Mistrz, 20.30 Candyman, 22.15 Free Guy/3d nap.
- **30-31.08, 11.45** Luca, 13.30, 15.15 Lassie, wróć!, 17.00 Czarny młyn, 18.45 Mistrz, 20.30 Candyman
- **1.09, 15.15** Lassie, wróć!, 17.00 Czarny młyn, 18.45 PREMIERA! After. Ocal mnie, 20.45 Candyman
- **2.09, 15.15** Lassie, wróć!, 17.00 Maraton serii After: 17.00 After, 18.45 After 2, 20.45 After. Ocal mnie
- **TEATR LALEK „RABCIO”**, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
- **26.08, 11.00** Pinokio
- **27.08, 11.00** Tomcio Paluszek, 19.00 Letni dzień - spektakl dla młodzieży i dorosłych



muzea i zabytki

ZAKOPANE

- Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny. **NIECZYNNE - REMONT**; muzeumtatrzańskie.pl
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie” (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18, 18 26 37 065. **CZYNNE**: śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16. Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu i pod nadzorem Stanisława Witkiewicza. Budowa datowana jest na lata 1892-1893. Po remoncie udostępniono wnętrza w najstarszej części obiektu, które zaaranżował Władysław Hasiór na początku lat 90. XX wieku. **Dwie nowe wystawy stałe w zachodnim skrzydle**: na parterze poświęcona powstaniu i rozwojowi stylu zakopiańskiego na tle sztuki europejskiej; na poddaszu - omawia życie i twórczość twórcy pierwszego polskiego stylu narodowego Stanisława Witkiewicza. Obie ekspozycje ilustrowane są fotografiami, eksponatami etnograficznymi oraz dziełami sztuki.
- **27.08 Piątek z książką w willi Koliba**: 16.00-19.00 ostatnia wakacyjna wymiana książek „Prze-BOOK-u”; 16.00 warsztaty dla dzieci „Stylowe zakładki do książek”/bezpłatne, bez zapisów
- Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 201263. **NIECZYNNE**.
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsienic Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rójów 6. **CZYNNE**: śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16. Chałupa położona nieopodal świątyni z zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.

- Muzeum Jana Kasprówicza na Harendzie, 18 20 68 426. **NIECZYNNE** - konserwatorski remont dachu. Dostępną pozostaje dla zwiedzających mauzoleum Jana Kasprówicza w parku przylegającym do muzeum.
- Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 33 311. **CZYNNE**: wt.-niedz. 8-16.30, ostatnie wejście o godzinie 15. Kino 4D, makietka Tatr, sala odkryć, sklepik z górkimi gadżetami i wydawnictwami oraz wiele innych atrakcji.
- Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnice 1.
- Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19. **CZYNNE**: wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, codz. 13-13.30 przerwa techniczna. Ekspozycja: Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. Pokaz obrazów: LEON WYCZÓŁ-KOWSKI - Z TATRAMI W TLE (do 31.08).
- **2.09, 18.00 „Karol z Atmy. Siła muzyki. Dźwięk i słowo” - koncert: Dmytro Holowenko/gitara**, w programie: Isaac Albéniz - Suite Española nr 1 op. 47 (wybór): - Granada, - Asturias i - Sevilla; Joaquín Rodrigo - Invocation et Dance, Hector Villa-Lobos - Aria z Bachianas Brasileiras nr 5, Francisco de Asís Tárrega - Karnawał wenecki, Roland Dyens - Trois Saudades, Karol Szymanowski - Da-leko został cały świat z 6. pieśni do sł. Kazimierza Tetmajera op. 2 opr. na gitarę - Dmytro Holowenko; słowo o muzyce: dr hab. Małgorzata Janicka-Słysz/kurator ds. programowych „Atmy”
- Cmentarz na Pękowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński.
- Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katowia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. **CZYNNE**: wt. i czw. 16-17. Kustosz - tel. 600 447 371.
- Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27. **CZYNNE**: soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

- Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75. **CZYNNE**: śr.-sob. 10-15, niedz. 10-14. W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafia.
- Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplsk.eu. **CZYNNE**: wt.-sob. 9-17. Ekspozycja multimedialna.

ORAWKA

- Kościół św. Jana Chrzciciela. Najstarszy kościół katolicki na Górnej Orawie. Parafiaorawka.pl. **CZYNNY** - zwiedzanie tylko z przewodnikiem: sobota 9.30-17.30, niedziela 11.30-16, w pozostałym czasie zwiedzanie możliwe w grupach powyżej 15 osób po wcześniejszym (przynajmniej jednodniowym) zgłoszeniu: 691 204 504, orawka.koscioł@gmail.com.

NOWY TARG

- Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776. **CZYNNE**: pn. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawy stałe ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” i „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność”. **Wystawa czasowa: WSPOMNIENIA Z MINIONYCH CZASÓW**... Malarstwo Karola Kostura (do 31.08).
- Muzeum Drukarni, ul. Sobieskiego 4. **CZYNNE**: wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. W muzeum odtworzono dawną oficynę drukarską na wzór prowadzonego od 1898 roku zakładu Ignacego Borka, z oryginalnymi maszynami. W zbiorach znajdują się też liczne akcydensy oraz druki ulotne. **Wystawa czasowa: NOWOTARŻANIE MAJĄ GŁOS**. Wystawa z okazji 675-lecia nadania praw miejskich Nowemu Targowi.
- **28.08, 12.00 Otwarcie wystawy** powarsztatowej „Przygody małe i duże” - grafika
- Budynek Wieży Wodnej, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 4. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. **CZYNNY**: pn.-pt. 8-16.
- Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1. **Kontakt z oprowadzającym**: 18 26 112 78, 795 591 442.

ŁOPUSZNA

- Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatrzańskiego). **CZYNNY**: śr.-sob. 10-18, niedz. 10-16. Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Łisickich, Tetmajerów i Lgockich. Dwór wybudował ok. 1790 r. Romuald Łisicki, konfederat barski.
- Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u. **CZYNNA**: wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem.

JURGÓW

- Zagroda Sołtysów (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215. **CZYNNA**: śr.-sob. 10-18, niedz. 10-17. Uboogie gospodarstwo spiskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradiad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

NIECZICA

- Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy, 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473, zamekniedzica.pl. **CZYNNE**: codziennie 9-19 (ostatnie wejście 18.00). Wnętrza zamku górnego i średniego adaptowano na cele muzealne z zachowaniem historycznego układu i charakteru obiektu. We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
- Wozownia. **CZYNNA**. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

CZORSZTYN

- Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztynskiego, niewielkie lapidarium. **CZYNNY**: codziennie 9-18.

KROŚCIENKO N.D.

- Budynek dyrekcji PPN, ul. Jagiellońska 107 B. Parking dla zwiedzających. **CZYNNY**: wt.-sob. 8-16. **Wystawa przyrodnicza**: makiety, model lasu naturalnej wielkości, eksponaty geologiczne oraz słynna złamana gałąź reliktowej sosny z Sokolicy.

ZUBRZYCA GÓRNA

- Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. **CZYNNE**: wt.-pt. 9-15, sob.-niedz. 11-17. Ekspozycje obrazują życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz, tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

SIDZINA

- Park Etnograficzny. W górnej części Sidziny - Bińkowiec. Ekspozycje związane z historią i etnografią regionu. **CZYNNY**: rezerwacja odwiedzin: 501597208, skansen-sidzina@interia.pl.

RABKA-ZDRÓJ

- Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana, ul. Sądecka 6, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. **CZYNNE**: codziennie 9-16. Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. Wystawa czasowa: DZIAŁY ŚMIGUSTNE. TRADYCJA WIOSENNEGO KOLEJOWANIA.
- **26.08, 19.30 Koncert organowo-kameralny**, wystąpią: Katarzyna Mateja/skrzypce, Marek Drescher/trąbka i trąbka piccolo, dr Łukasz Mateja/organy i prowadzenie koncertu; w programie m.in. Bach, Purcell, Haendel, Muffat
- Muzeum Górali i Zbojników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. **CZYNNE** po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, mini skansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.

PORĘBA WIELKA

- Orkanówka - Muzeum Biograficzne Władysława Orkana. **CZYNNA**: wt.-pt. 9-16, sob. 9-15. 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarze tzw. wironek i boisko.

CHABÓWKA

- Skansen taboru kolejowego w Chabówce. Skansen-chabowka.pl. **CZYNNE**: w dni robocze 8-17, sob., niedz. i święta 8-18. Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinalne, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, pług śnieżny itp. Część eksponatów utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności.

SZLACHTOWA

- Muzeum Pienińskiego im. Józefa Szalaya, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58. **CZYNNE**: codziennie 10-17 ostatnie wejście o. 16. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego. Wystawa czasowa: PORTRET I PEJZAŻ PIENIŃSKI. malarstwo Anny Malinowskiej.

ZAWOJA

- Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach, Zawoja 155, 33 877 50 66. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kurna chałupa” z 1840 r. W skansenie odbywają się zajęcia, warsztaty i gry edukacyjne - stałe i sezonowe.

SUCHA BESKIDZKA

- Muzeum Miejskie - Zamek. **CZYNNE**: wt.-niedz. 10-15.20. 33 874-26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. Wystawy stałe: 1. Najstarsze osadnictwo w Dolinie Skawy, 2. wystawa ze zbiorów Marii i Emila Żegadłowiczów: Miłość do człowieka - miłość do sztuki - miłość do natury, 3. malarstwo nowożytnie i broń myśliwska z Kolekcji Habsburskiej, 4. Sucha na starej fotografii. Dział Etnograficzny „Domek Ogrodnika” zamknięty do odwołania. **Galeria Sztuki - Zamek**.



galerie

ZAKOPANE

- Galeria Władysława Hasióra (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b. **CZYNNA**: śr. i pt.-sob. 10-18, czw. 12-20, niedz. 10-16. Autorska galeria prac artysty. Znalazły tu swoje miejsce sławne sztandary, kompozycje przestrzenne i rzeźby, tworzone z różnorodnych materiałów. **Wystawa czasowa: AUTOPORTRET Z CHANDRA**. Hasiór i Nowa Sztuka.
- Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. **CZYNNA**: śr.-pt. 10-18, sob. 12-20, niedz. 10-16. Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, tworcy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosili góralscy cieśle pod kierunkiem Wojciecha Roja i Jana Obrochty w latach 1895-1896. **Wystawa czasowa: GERSON W TATRACH**.
- Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. **CZYNNA**: wt.-sob. 10-16. Wystawa czasowa: ARTYŚCI ZAKOPIAŃSCY 2021: Grzegorz Barański, Dorota Bąk, Magdalena Berberka, Sylwia Biernacki, Piotr Bies, Zofia Bolechowska, Aneta Chruścińska, Magda Ciszewska-Rzasa, Maria Cukier, Tadeusz Jakub Dworzyński, Ewa Fortuna, Krzysztof Frys, Katarzyna Głowacka-Koper, Antoni Grabowski, Anna Hebda, Czesław Jałowicki, Janusz Jędrzejowski, Bartłomiej Jurecki, Edyta Klaper, Małgorzata Kowalczyk, Bartosz Leszczyna, Konsuela Madejska-Turska, Małgorzata Majerczyk, Jolanta Podleska, Teresa Ratułowska, Jadwiga Rogowiec, Agnieszka Rokińska, Ewa Maria Romanini, Lidia Rosińska, Małgorzata Rosińska, Anna Schumacher, Wojciech Sikorski, Paula Solańska, Adam Soroczyński, Monika Stanisławska-Pitoń, Magdalena Stoch, Joanna Strączek-Bojda, Helena Sułkowska-Pawlik, Marek Szala, Anna Tarnowska-Wojak, Bogusław Tober, Arkadiusz Waloch, Ireneusz Wrzesień, Agnieszka Zalotyńska, Anna Zielińska.
- Galeria Sztuki Współczesnej „YAM”, ul. Krupówki 63, 18 206984.
- Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”, ul. Witkiewicza 19, 18 20 00239.
- Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej, ul. Kasprusie 27. **CZYNNA**: pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała, **plenerowa**: Wielka Krokiew. Od profanum do sacrum (do 10.08). Galeria Sztuki Ludowej.
- Galeria Antoniego Rząsy, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182069699, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa. **Wystawa czasowa: TAŃCZĄC Z DRZEWMAMI**. Jakub Pajewski - wystawa fotografii (do 31.08).

NOWY TARG

- Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria „Iatki”, ul. Kościuszk 4, 18 2669482. **CZYNNA**: pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. **Wystawa czasowa**: Inspiracje - rzeźby Grażyny Jaskierskiej-Albrzykowskiej.

RABKA-ZDRÓJ

- Galeria MOK „Pod Lilianną”, ul. Nowy Świat 1, 18 267 66 26. W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych, którzy zapraszają na wystawę i warsztaty.
- Galeria Pogotowie Sztuki, ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

- Galeria Pijalni Wód Mineralnych, plac Dietla, szczawnica-galeria.pl. Ekspozycja przybliża ponad 200-letnią historię Uzdrowska oraz historię rodu Stadnickich. **CZYNNA**: wt.-niedz. 9-17.
- Galeria „Krzywa Jabłonka”, ul. Pienińska 4, krzywajablonka.pl. Sztuka artystów pienińskich. Kontakt: 608 154 522.



imprezy różne

ZAKOPANE

- Appendix, Krupówki 6
- **27.08, 21.30 Koncert**: Violka Marcinkiewicz
- **28.08, 21.30 Koncert**: Adrianna & Magister
- Hotel Helan, Stara Pardałowka 6
- **27.08 Dbamy! Gramy! Pomagamy! - Zakończenie Laty z kolarzami charytatywną** - w programie: konkursy z nagrodami dla dzieci i młodzieży, zumba, fitness, pokaz iluzjonisty, atrakcje motoryzacyjne z udziałem kierowców rajdowych, prelekcja gwiazdy znanej z mediów dotycząca zdrowego trybu życia, konferencja prasowa z organizatorami i gwiazdami imprezy, występy, konkursy, loterie, zonglowanie, koncerty: 18.00 Zbójce, 19.30 Krzysztof Kasa Kasowski, 21.00 Loka
- Park Miejski
- **27-29.08 Otwarty Turniej Tenisowy** o Puchar Burmistrza Zakopanego
- **29.08, 9.00 6. Bieg po oddech** - start i meta w parku, trasa 5 km wiedzie ulicami Zakopanego

KOŚCIELSKO

- Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej Kościelisko, ul. Nędzy-Kubińska 76. **CZYNNY**: pn.-pt. 10-16, czw. 10-14.
- **26.08, 19.00 „Pieśni miłosne Teresy Mirgi”** - koncert romskiej poetki, pieśniarki, gitarzystki i kompozytorki

SZAFARY

- Boisko LKS Szafary
- **27.08, 20.30 Kino Letnie plenerowe**: „To skomplikowane”

BIAŁKA TATRZAŃSKA

- Scena Kultury na Bani, hotel i termy Bania. **LATO NA BANI**:
- **27.08, 20.00** Exigo (U2 tribute)
- **28.08, 18.30** Beata & Ula; 20.00 Percival

CZARNY DUNAJEC

- XXXI Gminne Dożynki - Hołdymas:
- **28.08, 10.00** rozpoczęcie przy budynku dawnej stacji kolejowej w Podczerwonym - rajd rowerowy z piknikiem inaugurujący nowe działania stacji stacji - otwarcie ekspozycji o dziejach kolei w ramach mikroprojektu „Gdzie kola poniosą - śladami transgranicznej kolei”; 15.00 koncert Anny Gąsienicy-Byrcyn
- **29.08, 10.30** zbiórka pocztów sztandarowych na parking przy remizie OSP, przemarsz do kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej w Czarnym Dunajcu; 11.00 uroczyste sadzenie Dębu Niepodległości z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości/obok kościoła; 11.30 uroczysta msza, poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę złobka w Czarnym Dunajcu; 12.45 przemarsz orszaku na gminny stadion sportowy; NA STADIONIE: 13.00 parada zaprzęgów konnych; 13.15 otwarcie imprezy; 13.30 ześpół regionalny Comnodunajanie; 14.00 Gminny Zespół Regionalny Watra; 14.30 orkiestra dęta OSP Czarny Dunajec; 15.00 turniej sekcji „Wymiatacz”; 17.00 dekoracja zwycięzców Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Czarny Dunajec; 18.00 koncert zespołu Jo Hip; 19.30 wręczenie nagród turnieju sekcji; 20.00 koncert zespołu Piersi; 22.00-2.00 zabawa taneczna z DJ-em tysym
- **Imprezy towarzyszące**: 9.00 Turniej Piłki Siatkowej Drużyn Mieszanych o Puchar Wójta Gminy Czarny Dunajec/strefa rekreacyjne; 14.00 Gminne Derby w piłkę nożną - A.P.Wisła Czarny Dunajec vs LZS Delta Pieniążkowiec; 16.00 konkursy i zabawy sportowe z A.P.Wisła Czarny Dunajec; prezentacja produktów regionalnych, wyrobów artystycznych i rękodzieła, kampania społeczna promująca Czarny Dunajec - „Czarny Dunajec - warto być miastem”

NOWY TARG

- Rynek. Wystawa fotograficzna Michała Kasperczyka „Zapiski ze słonecznego dziennika...” (do 30.09).
- **27-29.08 STREET FOOD POLSKA - Złot Food Trucków**: 27.08, 14.00-21.00; 28.08, 11.00-21.00; 29.08, 11.00-20.00
- Bistro Toscana, Rynek
- **27.08, 19.00 Koncert**: Morena
- **28.08, 19.00 Koncert**: Zapaleni
- Klub ADHD, Rynek 6
- **28.08 XI urodziny Klubu** - gość specjalny DJ Slavic aka. Ola Ciupa; DJ Baffia vs. DJ Mailo
- Altana, Park Miejski
- **29.08 Muzyczne niedziele w Altanie**: 17.00 Kwartet z harfą w tle, 17.45 Jakub Duda, 18.15 zespół góralski Mali i Młodzi Hyrni
- Park Miejski
- **29.08 Gra miejska** „Cyberpunk. Witamy w New City”
- **29.08, 14.00-19.00 Piknik Profilaktyczny „W dialogu z ciałem, umysłem, sercem i duchem”** - w programie m.in.: spotkania ze specjalistami, warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży, spektakl „Klub samopomocy”, kąpiel kulinarny, panel dyskusyjny, warsztaty plastyczne
- Parafia Świętego Brata Alberta
- **29.08 Jubileusz 30-lecia**: 15.00 uroczysta msza, występy zespołów: 16.00 Hyrni, 17.00 Mali Śwani, 18.00 Bartki - ponadto: poczęstunek, dmuchana jeżdźdźnia i



Miasteczko komunikacyjne zaprasza najmłodszych rowerzystów

Budowa miasteczka komunikacyjnego w Nowym Targu została zrealizowana w ramach projektu pn. „Rozwój infrastruktury rowerowej w Nowym Targu i Lipowskim Mikulaszu” i współfinansowana była ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska – Słowacja 2014–2020 oraz ze środków budżetu państwa, za pośrednictwem Euroregionu „Tatry”.

Beneficjent: Gmina Miasto Nowy Targ

Partner projektu: Miasto Lipowski Mikulasz

W czerwcu oddano do użytku miasteczko komunikacyjne przy ul. Sikorskiego w Nowym Targu. 24 czerwca 2021 r. uroczystego otwarcia dokonał Grzegorz Watycha - Burmistrz Miasta Nowy Targ. W wydarzeniu wzięły udział władze Miasta, zaproszeni goście z Polski i Słowacji oraz dzieci i młodzież. **Miasteczko zostało wybudowane głównie dzięki wsparciu kwotą 86989,93 € ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska – Słowacja 2014–2020 oraz 6 087,46 € ze środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu „Tatry”.**

Celem projektu było uzupełnienie i wzbogacenie istniejącej oferty wykorzystania infrastruktury rowerowej, stanowiącej infrastruktury



turę towarzyszącą i uzupełniającą Szlaki wokół Tatr - głównie chodziło o utworzenie nowej infrastruktury przeznaczonej dla najmłodszych. Miasteczko cieszy się wielkim zainteresowaniem ze strony młodych użytkowników „dwóch kołek”, którzy przez zabawę uczą się, jak bezpiecznie poruszać się po drodze. Powstało miejsce umożliwiające zapoznanie się z podstawowymi znakami drogowymi, naukę zachowania na przejściach dla pieszych wyposażonych w sygnalizację świetlną oraz pozwalające przyswoić wiedzę, jak bezpiecznie poruszać się po skrzyżowaniach, rondach - daje możliwość zapoznania się z typowymi sy-

tuacjami, z którymi dzieci i młodzież spotykają się na drodze do i ze szkoły oraz w czasie wolnym. Miasteczko komunikacyjne w sposób harmonijny łączy zabawę z funkcją edukacyjną - co pozwoli zmniejszyć liczbę wypadków z udziałem dzieci i młodzieży.

Realizacja zadania miała dla miasta charakter priorytetowy, także z uwagi na fakt promowania przez Miasto Nowy Targ „roweru” jako „ekologicznego” środka transportu oraz najlepszego sposobu aktywnego wypoczynku. Nowy Targ buduje

coraz więcej ścieżek rowerowych, które oplatają całe miasto, zachęcając w ten sposób mieszkańców do przesiadki z samochodów na rowery.

Dofinansowanie ze środków Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska – Słowacja 2014–2020 za pośrednictwem Euroregionu Tatry 86 989,93 €

**Dofinansowanie ze środków budżetu Państwa 6 087,46 €
Wkład Własny Miasta Nowy Targ – 28 671,99 €**



OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego NOWY TARG 25 (Kowaniec – Kokoszków)

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz.U. z 2021 r., poz. 741 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miasta Nowy Targ nr XIII/135/2019 z 7 października 2019 r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **NOWY TARG 25 (Kowaniec – Kokoszków) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego NOWY TARG 25 (Kowaniec – Kokoszków) w dniach od 2 września 2021 r. do 23 września 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Nowy Targ, ul. Krzywa 1, pok. 201, w godz.: pon. 7.30-16.00, wt.-pt. 7.30-13.00. Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją: osobiście w siedzibie Urzędu w godzinach przyjmowania interesantów, po uprzednim umówieniu się i z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego, w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: www.nowytarg.pl oraz w zakładce PARTYCYPACJA w Systemie Informacji Przestrzennej pod adresem: http://mapa.inspire-hub.pl/partycypacja/nowy_targ

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami odbędzie się **21 września 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Nowy Targ, w Sali Obrad, o godz. 12.00.

Równocześnie na podstawie art. 39 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U. z 2021 r., poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam, iż w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego NOWY TARG 25 (Kowaniec – Kokoszków), zgodnie z art. 46 pkt 1 ww. ustawy, istnieje możliwość zapoznania się z wykładanym projektem ww. planu miejscowego, opracowaną prognozą oddziaływania na środowisko, opracowaniem ekofizjograficznym, stanowiskami innych organów oraz możliwość składania uwag.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do 7 października 2021 r. z podaniem oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, a także imienia, nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby.

Uwagi można wносить w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej: www.nowytarg.pl, za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP oraz w zakładce PARTYCYPACJA w Systemie Informacji Przestrzennej pod adresem: http://mapa.inspire-hub.pl/partycypacja/nowy_targ. W przypadku poczty elektronicznej - uwagi należy kierować na adres: urbanistyka@um.nowytarg.pl

Uwagi w formie papierowej należy wnieść:

- osobiście w Urzędzie Miasta Nowy Targ, w Wydziale Obsługi Mieszkańców i Przedsiębiorców, ul. Krzywa 1 (Dziennik Podawczy - pok. 1),
- drogą pocztową na adres: Urząd Miasta Nowy Targ, Wydział Rozwoju i Urbanistyki, ul. Krzywa 1, 34-400 Nowy Targ,
- poprzez przekazanie wypełnionego formularza w czasie prowadzonej dyskusji publicznej.

UWAGA: Liczy się data wpływu uwagi do tut. Urzędu, a uwagi niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Klauzula informacyjna:

Złożenie uwagi stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Obwieszczenie.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) Urząd Miasta Nowy Targ informuje, iż:

1. Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Nowy Targ.
2. Z Administratorem można kontaktować się poprzez adres e-mail: umnt@um.nowytarg.pl lub pisemnie na adres siedziby Administratora: Urząd Miasta Nowy Targ, 34-400 Nowy Targ, ul. Krzywa 1.
3. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych - pana Wiesława Kowalskiego, z którym można się kontaktować poprzez e-mail na adres: iod@um.nowytarg.pl.
4. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w związku z realizacją obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz wykonywaniem przez administratora zadań realizowanych w interesie publicznym lub sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi (art. 6 ust. 1 lit. e RODO).
5. Pani/Pana dane osobowe mogą być udostępniane innym organom i podmiotom na podstawie obowiązujących przepisów prawa.
6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane do chwili realizacji zadania, do którego dane osobowe zostały zebrane, a następnie, jeśli chodzi o materiały archiwalne, przez czas wynikający z przepisów ustawy z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 2020, poz. 164).
7. Pani/Pana dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą podlegały profilowaniu.
8. Przysługuje Pani/Panu prawo do: dostępu do swoich danych osobowych, sprostowania swoich danych osobowych, żądania ograniczenia przetwarzania swoich danych osobowych, żądania przeniesienia swoich danych osobowych, a także - w przypadkach przewidzianych prawem - prawo do usunięcia danych, a także prawo do wyrażenia sprzeciwu wobec przetwarzania Państwa danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
9. Jeżeli przetwarzanie danych odbywa się na podstawie zgody na przetwarzanie danych, osoba, której dane są przetwarzane, ma prawo do cofnięcia zgody na przetwarzanie swoich danych osobowych w dowolnym momencie, bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
10. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Osoba, której dane dotyczą, jest zobowiązana do ich podania. Inne dane osobowe podane przez Panią/Pana - nie na podstawie obowiązującego prawa, są podawane dobrowolnie, jednak brak ich podania skutkować może m.in. ograniczeniem form komunikacji.

TYGODNIK Podhalanski

na rowerze

Kalejdoskop rowerowych wrażeń

Jest tu wszystko – asfalt, szuter, zabytki, bagienne ostępy, widoki na Tatry i jezioro na wyciągnięcie ręki.

Velo Dunajec to druga w kolejności utworzenia i równie atrakcyjna trasa wiodąca przez Podhale. Zaczyna się w Zakopanem, skąd niezbyt ciekawymi drogami biegnie do Nowego Targu.



Urokliwa trasa nr 102.

Ale to w Mieście zaczyna się jej najpiękniejsza strona. VD dotrzemy aż do ujścia rzeki do Wisły w okolicach Tarnowa. My jednak ruszamy na fragment prowadzący do Jeziora Czorszyńskiego, by potem zjechać z głównej trasy i wrócić do Miasta nieco kombinowaną, ale urokliwą trasą. Całość to 47 km po niemal płaskim terenie, więc nie jest to wymagająca eskapada.

Zaparkuj i w drogę

Ruszamy z Nowej Targowicy. Jeśli akurat to nie jest dzień targowy (czwartek, sobota czy niedziela) lub jest późne popołudnie – mamy do dyspozycji olbrzymi darmowy parking przy samym wjeździe na trasie. W innym czasie polecam parkingi na pobliskich Berekach, tam też bez problemu postawimy samochód. Chyba że ktoś przyjeżdża koleją – wówczas wjeżdżamy w sieć rowerowych tras przy dworcu PKP, skąd bez

trasie, więc spokojnie – jeśli ktoś głodny, to znajdzie ratunek, przynajmniej w czasie wakacji.

Most i inne pułapki

Trzymając się dobrze oznakowanej trasy VD, mijamy Ostrowsko, Łopusz-



Takich miejsc wciąż przybywa przy Velo Dunajcu.

na, a w Harklowej przekroczymy most, wracając znów na prawą stronę Dunajca. Tu możemy wybrać krótszy wariant wycieczki, skręcając w prawo, w drogę rowerową oznakowaną nr 104. Nią dojedziemy do Dębna, by wjechać na powrotną drogę nr 102 do Nowej Białej. My jednak podążamy dalej, tym bardziej że gładki jak stół asfalt sam nie się. I tak przejeżdżamy pod mostem w Knurów, którym wiedzie droga do Ochotnicy Górnej. Tu kolejny ogródek, w którym można coś przekąsić, i dalej mkniemy w stronę jeziora. Zanim je zobaczymy, przejeżdżamy wałem przeciwpowodziowym wzdłuż głównej drogi. Wielu rowerzystów krytykowało inwestorów za zastosowane tu barierki. To fakt, że kłują w oczy. Rozumiem jednak inwestora, że chciał w ten sposób zabezpieczyć się przed nagłówkami w mediach typu „czy można było tej tragedii uniknąć”, gdyby ktoś wypadł z trasy stromym nasypem wprost na ruchliwą drogę.



W niektórych miejscach jednak z barierkami chyba przesadzono.

Trasą dojeżdżamy do feralnego, czekającego na remont mostu w Dębnie. Na szczęście nie musimy stać w długim korku na światłach. Choć VD wiedzie prosto przez niego, by poprowadzić najpiękniejszym odcinkiem wzdłuż północnego brzegu jeziora – my w tym miejscu zegnamy się z popularnym szlakiem. Korzystamy z pomysłu rozwiązania i ścieżką rowerową prze-



Wał nad Jezioro Czorszyńskim.

jeżdżamy pod mostem, by wyjechać na wał jeziora za żwirownię. Widoki nie są tu zbyt emocjonujące, ale nad jezioro jeszcze wrócimy. Ścieżką rowerową docieramy do drogi na Niedzicę. Tu kolejny punkt żywieniowy. Jedziemy wzdłuż arterii do mostu na Białce. Tu niestety zastosowano niezbyt rozsądne rozwiązanie – rowerem jedziemy wąskim chod-



Knurów

nikiem z wysokim krawężnikiem. Minięcie się jest praktycznie niemożliwe, a jazdę grozi może upadkiem pod koła jadącego samochodu. Trzeba uważać, a drogowcy mogliby się zastanowić nad lepszym rozwiązaniem.

Jezioro, zabytki i las pełen sów

Na szczęście to krótki odcinek i zaraz skręcamy w lewo, na ścieżkę. Tu jest kolejne miejsce obsługi rowerzystów (MOR), gdzie można odsapnąć czy zjeść kanapkę. Ci, którzy się nie zapatrzyli w prowiant – będą mieli okazję kilkaset metrów dalej skorzystać z oferty kolejnej budki z przekąskami. W tym

miejsu trasa wkracza na betonowy wał jeziora – możemy więc podziwiać całą taflę zbiornika czorszyńskiego. Na końcu wału zjeżdżamy w prawo, do Frydmana. Jeśli jednak ktoś chciałby zamoczyć nogi w wodzie – polecam zjechać w lewo, by dotrzeć po niespełna kilometry do przystani żeglarskiej.

My jednak przejeżdżamy przez wieś, by obejrzeć zabytkowy kościół, mający swe początki w XIII wieku. Charakterystyczna wieża zwieńczona rzadko spotykaną w Polsce attyką to efekt kolejnej jego przebudowy w XVIII wieku. Wracamy do Dębna, gdzie musimy



choć rzucić okiem na najstojniejszy na Podhalu zabytek architektury drewnianej, czyli miejscowy kościół. Przejeżdżamy dalej ulicami wioski, by trafić na oznakowanie ścieżek rowerowych. Uwaga – skręcamy na drogę nr 102, a nie na równoległą stoczwórkę, którą wróciłobyśmy do Harklowej!

Jadąc prawidłowo, wkrótce przekraczamy drogę na Niedzicę, opuszczamy wieś i asfaltową nawierzchnię. Szutrową drogą wśród lasów docieramy do Nowej Białej. Tu skręcamy w prawo, na Szlak wokół Tatr, by odbić za wsią w lewo i przez Gronków dotrzeć



MOR w Harklowej.

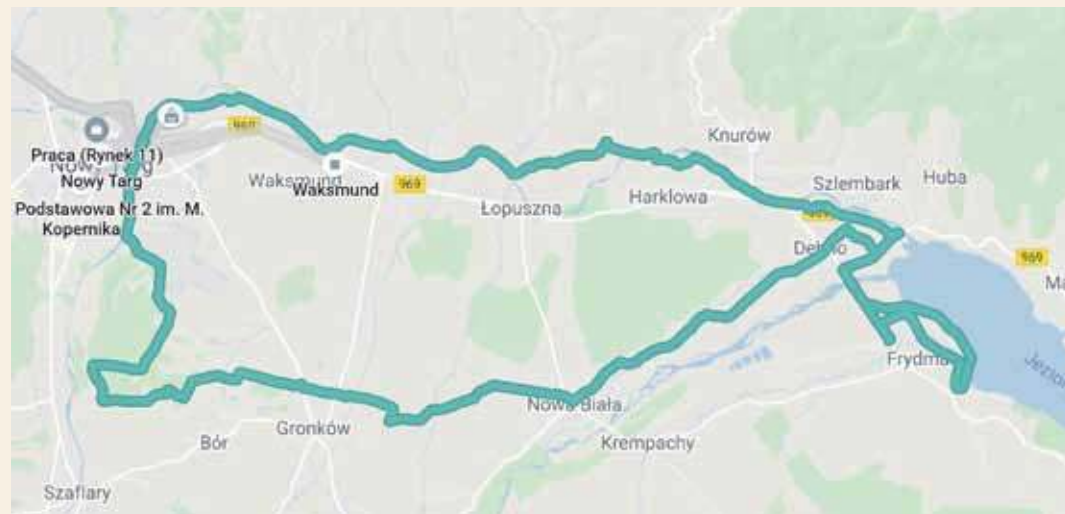
do Nowego Targu. Tę trasę opisywali już w jednym z poprzednich odcinków. Krótko nadmienię, że do pokonania mamy ścieżkę wiodącą przez unikatowe torfowiska wysokiego Boru na Czerwonym. Warto też zatrzymać się przy kolorowych tabliczkach oznaczających sówi szlak i mieszkające w pobliżu ptasie rodziny. Pamiętajmy, że dzięki inicjatywie twórcy szlaku Daniela Urbaniaka Nowy Targ nazywany jest miastem sów.



Widoki na drodze do Nowej Białej.

Docieramy do lotniska, a potem zjeżdżamy z jego skarpy, by przed kładką ruszyć brzegiem Dunajca do targowicy, gdzie rozpoczęliśmy wycieczkę. Przy jeździe spokojnym, „rodzinnym” tempem z przerwami zajęło nam to blisko 3 i pół godziny.

Tekst i fot.: Józef Figura



Proponowana pętla ma 47 km długości.

Fot.: Google Maps

Oddali krew



Prawie 10 litrów krwi - to bilans akcji honorowego krwiodawstwa zorganizowanej przez nas wraz z klubem HDK PCK „Kropla” na jarmarku oraz obok „Gorącego Potoku” w Szaflarach. Wszystkim, którzy podzielili się tym cennym - szczególnie w okresie wakacji, gdy wypadków na drogach mnóstwo - darem, serdecznie dziękujemy.

REKLAMA

Brzanna Dworca

Największa drewniana restauracja w Polsce, mieszcząca się na nowotarskim jarmarku, zaprasza w swoje progi



Lokal przyciąga niepowtarzalnymi rzeźbami i niezwykle klimatycznym, przestrzennym wnętrzem. To miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla podniebienia.

Dodatkowo - koryta na zamówienie oraz uszka, pierogi, krokiety.

**Nowy Targ, ul. Targowa 45
tel. 693 319 755**

Jarmark turystyczną atrakcją

Sporo gości zgromadziły ostatnie jarmarki. Największą frekwencję robili rodzimi turyści, spędzający na Podhalu wakacje.

Co prawda wśród naszych kupców było trochę utyskiwania, że goście traktują jarmark bardziej jak kolejną atrakcję turystyczną, niż targ, na którym robi się zakupy, niemniej humory wśród sprzedawców na pewno są lepsze niż w lip-

cu. Zwłaszcza że naszych głównych klientów, czyli słowackich sąsiadów, też w tym miesiącu trochę więcej, choć oczywiście do czasów sprzed pandemii koronawirusa ich liczby nijak porównać.

Z tego natomiast, że turyści podziwiają nasz jarmark i wielu zgadza się z poglądem, iż jest to najpiękniejszy bazar w kraju, także przecież należy się cieszyć.

Już dziś zapraszamy na jarmark sobotni, a także na tradycyjną niedzielą giełdę samochodową i towarzyszące jej targi staroci.



REKLAMA

Od kożuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność. Mieszcząca się na nowotarskim jarmarku najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa „Kupiecki Dwór” codziennie zaprasza do swoich butików.



Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Mikołaj Jucha, syn Katarzyny i Stanisława
17.08.21, 3500 g, 56 cm
Lasek



Aleksander Szwajnos, syn Anny i Józefa
17.08.21, 3500 g, 56 cm
Chochołów



Andrzej Walkosz-Berda, syn Doroty i Andrzeja
17.08.21, 3160 g, 55 cm
Zakopane Olcza



Zosia Stoch, córka Patrycji i Andrzeja
19.08.21, 3400 g, 56 cm
Ząb



Kornelia Karwaczka, córka Justyny i Stanisława
19.08.21, 3400 g, 53 cm
Długopole



Adrianna Marmol, córka Marzeny i Piotra
19.08.21, 3400 g, 54 cm
Orawka



syn Karoliny i Macieja Łacków
20.08.21, 2650 g, 50 cm
Bańska N.



Gabrysia Nędza, córka Patrycji i Dominika
22.08.21, 4250 g, 56 cm
Kościelisko



syn Marceli i Dominika Serafinów
23.08.21, 3600 g, 54 cm
Lipnica W.



Kornelia Gawlak-Socka, córka Doroty i Patryka
23.08.21, 3500 g, 54 cm
Olcza



Lili Galarowicz, córka Karoliny i Konrada
16.08.21, 3250 g, 54 cm
Dębno

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Kubuś Król, syn Karoliny i Dawida
17.08.21, 2980 g, 52 cm
Podszkle



syn Małgorzaty i Michała Jabłońskich
17.08.21, 3420 g, 52 cm
Czerwienne



Amelka Gurka, córka Kingi i Zenona
17.08.21, 3420 g, 55 cm
Obidowa



Oskar Harkabuz, syn Moniki i Grzegorza
20.08.21, 3210 g, 54 cm
Sieniawa



Lenka Bosak, córka Karoliny i Michała
20.08.21, 2900 g, 53 cm
Podwilk



Julka Waliczek, córka Małgorzaty i Andrzeja
19.08.21, 2690 g, 53 cm
Gliczarów G.



córka Dominiki i Sławomira Czerwińskich
19.08.21, 3440 g, 57 cm
Stare Bystre



Marcelina Karpińska, córka Pauliny i Patryka
19.08.21, 3600 g, 55 cm
Rabka-Zdrój



Staś Figura, syn Karoliny i Sebastiana
18.08.21, 2840 g, 54 cm
Nowy Targ



Adrian Furczoń, syn Agaty i Mateusza
19.08.21
Skrzypne



Seweryn Sularz, syn Anny i Mateusza
19.08.21



Amelia Zachora, córka Sylwii i Daniela
23.08.21, 3400 g, 57 cm
Orawka



córka Magdaleny i Michała Smalców
23.08.21, 2660 g, 51 cm
Poronin



Filip Miętus, syn Marioli i Macieja
24.08.21, 3550 g, 57 cm
Stare Bystre



syn Justyny i Pawła Staszów
23.08.21, 4120 g, 57 cm
Piekelnik



Aleksandra Fitak, córka Eweliny i Piotra
22.08.21, 3150 g, 56 cm
Lipnica W.



córka Kingi i Stanisława Zielińskich
23.08.21, 3600 g, 56 cm
Hałuszowa



Wiktor Woźniak, syn Patrycji i Grzegorza
23.08.21, 3690 g, 52 cm
Podszkle



Kaja Kluska, córka Aleksandry i Kamila
20.08.21, 2770 g, 51 cm
Skomielna Biała



Krzysz Górnik, syn Pauliny i Tomasza
18.08.21, 3750 g, 55 cm
Czarna Góra

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

Książki

Czarna dziura człowieczeństwa

„Wampir. Jak rodzi się zło” Magdy Omilianowicz to drugie, uzupełnione wydanie jej głośnego reportażu o „wampirze z Bytowa” Leszku Pękalskim.

Pierwsze, które mu się przypisuje, to zabójstwo Ewy P. w Toruniu w 1982 roku. Jedyne, które mu udowodniono, to zamordowanie 17-letniej Sylwii R. Dostał za nie wyrok 25 lat więzienia, choć w trakcie długiego i znużającego śledztwa przyznał się do niemal 67 morderstw. Po czasie wszystkiemu zaprzeczył. Pewnie nigdy by go nie złapano, gdyby nie gwałt na 40-letniej Bernadecie B. z Osiek, jego rodzinnej wsi. „Bernadetta B. jest jedyną znaną policji kobietą, na którą Leszek napadł i której udało się uciec z życiem.” To ona wskazała go w trakcie konfrontacji. „Podczas jednego z przesłuchań Leszek wyznał, że bardzo żałuje. Nie tego, że napadł i zgwałcił Bernadettę. Żałuje, że jej nie zabił. Gdyby nie ona, być może nadal byłby na wolności.” Za gwałt dostał wyrok dwóch lat w zawieszeniu na pięć, poniesienie kosztów sądowych i niewielkie odszkodowanie dla ofiary. Na tę sprawę wpadła przypadkiem, przekładając akta dewiantów seksualnych, sekretarka pracująca w komendzie w Bytowie, gdzie zajmowano się zabójstwem Sylwii R. Zawiadomiła przełożonych. W ten sposób, miesiąc po wyroku, Pękalski został zatrzymany pod zarzutem morderstwa.

Igor Brejdygant we wstępie do reportażu Omilianowicz napisał: „Leszek Pękalski to jedna z najbardziej tajemniczych zagadek nie tylko dla kryminalistyki, ale także dla neurologii, psychiatrii, psychologii, socjologii, filozofii i pewnie dla wielu jeszcze innych dziedzin nauki.” Dlaczego? Bo do dziś nikt nie może pojąć, jak taki nikt, dosłownie nikt, mógł zabić aż tak wiele osób. Pękalski dla ludzi był niemal przezroczysty, niewidzialny. Niepozorny, wiecznie utyłany. Niechciane dziecko z patologicznego domu, tułające się po placówkach wychowawczych, a do tego lekko upośledzone, z organicznymi zmianami w centralnym układzie nerwowym, co potwierdzili później biegli w trakcie badań. Nie cechowała go empatia, nie odczuwał litości, obojętność mu były czyni, których się dopuścił. Najważniejsze było jedynie zaspokajanie podstawowych, najprostszych potrzeb - „Zdobycie pożywienia, znaleźć legowisko i zaspokoić popęd seksualny.” A to, „(...) że był taki szary, nijaki, nierzucający się w oczy, zlewający się z tłem, było jednym z jego największych atutów. Łatwiej



wtedy zginąć w tłumie i trudno zostać przez kogoś zapamiętanym.”

Omilianowicz po raz pierwszy spotkała się z nim jeszcze w trakcie trwającego procesu. Trudna to była konfrontacja i trudna z ich wielu rozmów powstała książka. Pokazuje w pełni, w bezpośredni sposób bestialstwo Pękalskiego, u którego lekarze psychiatrzy stwierdzili pedofilię, nimfilię, sadyzm, nekrofilie i nekrosadyzm. Mimo to autorka podjęła w niej trud zrozumienia go jako człowieka. Dostrzeżenia, kim jest naprawdę. Jak celnie zauważa Brejdygant, to „(...) stanowi jej osobistą próbę stworzenia przeciwwagi dla braku cech ludzkich w okrucieństwie jego czynów.” I dodaje, że w tym wysiłku: „(...) Najbardziej przerażające było staniecie oko w oko z czymś kompletnie nieznanym i niepojętym, z czarną dziurą człowieczeństwa, z bezkresną otchłanią zła, która jednocześnie była przecież człowiekiem.”

W grudniu 2019 roku Pękalski powinien wyjść na wolność. Jednak skierowany został do Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjacyjnym w Gościnie na podstawie tzw. „Ustawy o bestiach” z 2013 roku. Książka, którą dziś chcemy oddać w wasze ręce, uzupełniona została o rozmowy ze specjalistami z różnych dziedzin, którzy uzasadniają tę decyzję.

an



Od wydawnictwa Kompania Mediowa mamy dla Was 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 30.08 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Wampir.

Najlepsze są przyjaciółki

Po tomie trzecim serii „Baletnice” autorstwa Elizabeth Barféty - „W cieniu brata”, który opowiadał o perypetiach pierwszorocznika Colina i jego starszego brata Franza, czas na kolejną odsłonę.

Baletnice to seria, której głównymi bohaterkami są trzy dziewczynki - Constance, Zoya i Maya. Wszystkie uczęszczają do pierwszej klasy elitarnego szkoły baletu przy Operze Francuskiej. Maya jest bardzo wrażliwa. Constance to ta zawsze idealna. A z Zoyą nigdy nic nie wiadomo, bo wszystko robi po swojemu. I to jej poświęcona jest najnowsza część serii zatytułowana „Mała buntowniczka”.

W towarzystwie, które razem z nią uczy się arcytrudnej sztuki tańca Zoya to prawdziwy ogień, który trudno okiełznać. Broi, psoci, często chodzi swoimi drogami i zawsze ma mnóstwo szalonych pomysłów. I choć nauczycielom się to nie podoba, to przyjaciółki zazwyczaj reagują na jej wygłupy uśmiechem, bo to jedna z niewielu rozrywek, zwłaszcza po katorżniczych ćwiczeniach. Jednak i im czasami trudno z nią wytrzymać, zwłaszcza gdy skutecznie rozprasa ich w trakcie zajęć albo rujnuje im garderobę bitwą na jedzenie. Na ogół wyciągają ją jednak z tarapatów, ale nawet ich moce kiedyś się wyczerpują.

Tym razem czara goryczy przelała się, kiedy Zoya zniszczyła kostium najsłynniejszego tancerza Opery Garniera - Hugo Dianta. Czy dziewczynka zostanie za to wyrzucona ze szkoły? I co z ważnym przedstawieniem „Paquita”, do którego ciężko trenują całą paczką? Oj, dziewczynka srogo zawiodła przyjaciół, a i jej przyszłość w balecie jest teraz niepewna. Bo skoro nie umie się dostosować do reguł, to może jej miejsce jest gdzie indziej.

Czego na ten raz uczy małych czytelników książka Elizabeth Barféty? Tradycyjnie



stawia na wskazanie im, że wrażliwość i pasja potrafią być potężną siłą napędową do działania i spełniania swoich marzeń. Za najnowszą historię kryją się jednak i inne przesłania. Przede wszystkim to, że w życiu przyjaźni to naprawdę cenna wartość i nie wolno niepotrzebnie wystawiać jej na próbę. I że przyjaciółki są po to, żeby czasem powiedzieć nam prawdę prosto w oczy, choćby tę najgorszą. I jeszcze, że za swoje czyny zawsze to tylko my ponosimy odpowiedzialność. Niech to będzie cenna lekcja, jaką mały czytelnik wyniesie z lektury. A tych ciekawych smaczków ze szkoły baletu zachęcamy do zajrzenia na koniec książki. Autorka umieściła tam o niej kilka ciekawostek.

an



Od wydawnictwa Znak Emotikon mamy dla Was 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 30.08 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Baletnice.

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. AN-DRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniczkę u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **UL. Sienkiewicza 4A. USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596. (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza). Lek. EWA SMOŁECKA specjalista radiolog,** Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna** - 509923737. (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badana **USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE. Lek. Janina Kovacs.** Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra - J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK,** tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/Z)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JUREKA - OKULISTA, optometrysta PWr,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/Z)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu,** ul. Kasprusia 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyńskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. **Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusia 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SZŁUCHOWYCH.** **BADANIA SŁUCHU:** AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; **ENDOSKOPIA.** Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)
- ◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych.** Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI - specjalista laryngolog,** ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych.** Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26;** pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog.** N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-iej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani **u dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", l.p., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/Z)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)
- ◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA, DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA.** USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja:** Przychodnia ul. Orkana 6D, tel. 18 2 0644 15 (146/Z)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FI-ZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/Z)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobięcych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL, specjalista ginekolog-położnik.** Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałową). (41/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/Z)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO Dr hab. n. med. Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski.** Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWWSTARZENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - dr n. med. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: 603 774 775 (433/Z)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych.** EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. **telefoniczna 782 24 20 00** (od 17.00). (417/Z)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **„ZDROWIE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG.** Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel.** Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE SERCE”,** Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa - A. SZCZĘŚNIAK,** tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/Z)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ, dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ.** Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

Murzasichle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/Z)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odciśków, wykonywanie odciążeń i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMedica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)
- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szafarska 93d, specjaliści urodzcy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTEN-CEL - SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. **604 916 262**. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowyartarg.pl (124/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci**. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00**. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. **www.StarzykEndokrynolog.pl** (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”, lek. med Irena Wójciak-Majerczak**, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. popołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezsstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnosta, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska**: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja: 18 542 70 18, 698 966 226**. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marcini-szyn, Patryk Targoński**, chirurdzy stomatologiczni: **Paweł Novak, Jan Miech**, oraz **higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃ-SCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **Lekarz dentysta MAŁGORZATA PODSTAWSKA**. Szeroki zakres usług. Kontakt - telefon lub WhatsApp: 511 604 534. Wizyty również na NFZ. (449/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRE-SOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon. - sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH, GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela** - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Poronin

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** w Stasikówce 77c (Remiza OSP). Pełny zakres usług. Tel. 735 605 112. **Dla pacjentów z bólem zęba pomoc 24 h**. (447/Z)

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicz 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne, ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jablonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”, lek. stom. MA-RZENA BOGACZ-KLUCZ**, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jablonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IM-PLANTY, WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘN - specjalista periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK - specjalista periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabły 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jablonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jablonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘN - specjalista periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK - specjalista periodontolog**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

◆ **Medycyna Estetyczna: BOTOXS, NICI LIFTINGUJĄCE, POWIĘKSZANIE UST, MEZOTERAPIA I GŁOWA, LIPOLIZA INIEKCyjNA, ENDERMOLOGIA, KRIOLIPOLIZA, Nowość!** - STORZ MEDICAL. Tel. 600 332 129, Studio Urody Natura, ul. Zamoyskiego 20, Zakopane (388/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski, mgr farm., analityk kliniczny**. Zakopane, ul. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŻRÓDŁO ZDROWIA”, ul. Stara Pardałówka 1. REHABILITACJA POCOVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaże lecznicze. www.zrodlozdrowiazakopane.pl, **REJESTRACJA: +48 604705507** (445/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiełłońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **PROFESJONALNA REHABILITACJA, WYKWALIFIKOWANA KADRA, NOWOCZESNY SPRZĘT**. Leczenie bólu, terapia nietrzymania moczu, fala uderzeniowa, krioterapia, elektroterapia, tlenoterapia, ćwiczenia indywidualne. **WOJNAR-MED**, ul. Pardałówka 6, tel. 182019090. (446/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - NIEDOWŁADY, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Górczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATUREHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. **502 770 922**. (441/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOŁOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCİK**. Kropiówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIEŃ „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com.pl (450/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapienet.pl,

Zapraszamy do biur ogłoszeń: ZAKOPANE, ul. Krupówki 54 NOWY TARG, Rynek 11

PRACA dam

- ◆ Poszukuję osoby do pracy w sklepie z pamiątkami na Krupówkach na stałe. Praca od zaraz. Więcej informacji pod podanym numerem telefonu. 501183756
- ◆ Zatrudnimy: KUCHARZA, KELNERKĘ, POMOC KUCHENNĄ/ZMYWAK. Karczma w Zakopanem. Bez zamieszkania. 602 611 999.

PRACA W BUDOWLANIE W SZWECJI

od zaraz,
na korzystnych
warunkach.

Telefon:
0046 739362082

- ◆ GARAŻE BLASZANE, HALE, KOJCE DLA PSÓW. MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, WWW.ROBUSTAL.PL
- ◆ Przyjmę dekarza i murarza z prawem jazdy. Praca Polska-Niemcy. 518445270
- ◆ Kierowca kategoria D Zakopane. 887030201
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI KELNERKĘ - PRACA STAŁA. 601 533 566, 18 20 64 305

Wydzierżawię

dwie HALE MAGAZYNOWE w Nowym Targu

W przypadku pytań
proszę o kontakt
pod nr. tel.:
601 886 870

- ◆ ZAKOPANE - PRZYJMĘ DO PRACY W SKLEPIE Z ODZIEŻĄ UŻYWANĄ w Zakopanem. Informacja od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 do 16:00, tel. 512-826-455.

Zatrudnię

DO PRACY W MAGAZYNIE w Jablonce

Atrakcyjne wynagrodzenie,
umowa o pracę,
możliwość organizacji
mieszkania.
Mile widziane doświadczenie
na wózku widłowym.
Tel. 60852911

- ◆ Potrzebny pracownik budowlany (młody), może być do przyuczenia. 791 669 932.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OSOBY DO PRACY W WEEKENDY, ŚWIĘTA. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Przyjmę PANIĄ DO PRACY W PRALNI. 601 551 108.

Piekarnia Żarnecki

Nowy Targ
zatrudni

SPRZEDAWCZYNIE oraz KIEROWNIKA SKLEPU

na bardzo dobrych
warunkach
Tel. 502 027 837

- ◆ Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz PIEKARZA lub POMOC PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.
- ◆ Zatrudnię pracownicę dziewczynę do pomocy w pensjonacie w Bukowinie T. (pomoc na kuchni, sprzątanie pokoi, obsługa sali, pomoc ogólna). Praca całoroczna, co drugi dzień. 789-111-300

Hotel Bachledówka ***
w Czerwienem zatrudni:

- kierownika restauracji „Bliżej Nieba”
- kelnera/kelnerkę
- kucharza
- kierownika recepcji

Zapraszamy do składania CV na adres e-mail:
biuro@bachledowka.pl
18 26 58 178
lub osobiście w hotelu

- ◆ Zatrudnię Spawacza / ślusarza. Tel: 603 25 45 86
- ◆ Restauracja w Małym Cichem poszukuje pracowników na stanowiska POMOC KUCHENNA i KELNERKA. Oczekujemy: - Min. 2 letnie doświadczenie na podobnym stanowisku. Oferujemy: - Umowę o pracę. - Możliwość zakwaterowania. ZADZWOŃ, aby porozmawiać i doprecyzować warunki zatrudnienia: 884 837 100 lub przesyłaj CV na adres: tatrzańskibori@gmail.com

Bania
HOTEL
Hotel Bania Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- MAGAZYNIERA
- KUCHARZA A'LA CARTE
- KUCHARZY ŚNIADANIOWYCH
- OSOBY NA ZMYWAK
- BARMANÓW
- KELNERÓW
- KIEROWNIKA PRALNI
- POKOJOWE
- HOLOWE
- HOUSEMANA
- RECEPCJONISTE
- BOYA HOTELOWEGO
- ANIMATORA
- SPECJALISTĘ DS. HR

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI ENERGETYCZNĄ OSOBE DO KUCHNI. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ KUCHARZA i POMOC KUCHENNA DO PRACY W KARCZMIE W ZAKOPANEM. Zatrudnienie na stałe. 602 366 750.
- ◆ PRZYJMĘ DO ZAKŁADU KUŚNIERSKIEGO - 690 135 193.
- ◆ Przyjmę MŁODEGO PRACOWNIKA DO PRZYUCZENIA NA TYNKI. 513 851 780.
- ◆ Sklep Spożywczy „U Mietka” Zakopane, Jaszczurówka zatrudni SPRZEDAWCĘ. 602 759 709
- ◆ RECEPCJONISTKĘ, POMOC KUCHENNĄ, POKOJOWĄ, KELNERKĘ ZATRUDNI HOTEL *** W ZAKOPANEM. 608-081-090

Piekarnia Raba Wyżna
zatrudni

**PIEKARZA
lub
PRACOWNIKA
DO PRZYUCZENIA
oraz UCZNIA**

**602 151 357
881 933 550**

- ◆ Zatrudnimy osobę z doświadczeniem do pracy w kuchni w Bistro Bar Włosienica na szlaku do Morskiego Oka. Praca z zakwaterowaniem w pokoju czteroosobowym. Praca na stałe możliwa od zaraz. 604105675a_plesniak@wp.pl
- ◆ SZKOŁA JĘZYKOWA W ZĘBIE zatrudni NAUCZYCIELKĘ JĘZYKA ANGIELSKIEGO. Praca na umowę, wysokie wynagrodzenie. 787 294 062
- ◆ Przyjmę samodzielnego MAJSTRA BUDOWLANEGO do budowy domów. 608 729 122
- ◆ Zatrudnię PIZZERA - PRACA STAŁA, od 16 do 2. Umowa. Zakopane. 692 242 042.
- ◆ DO PRACY NA PARKING - okolice Zakopanego - własny dojazd - 664 942 975.

26 OGŁOSZENIA DROBNE



34/2021

Aries Hotel & Spa w Zakopanem
zatrudni:

- RECEPCJONISTĘ
- KUCHARZA
- RECEPCJONISTKĘ SPA
- FIZJOTERAPEUTĘ

Wymagane:
komunikatywna znajomość języka angielskiego,
doświadczenie na analogicznym stanowisku.
Zapraszamy do składania CV na adres e-mail:
cv@hotelaries.pl
lub osobiście w recepcji hotelu, ul. Żurawieckiego 5.
Dodatkowe informacje pod tel.
18 544 44 48
Zastrzegamy kontakt z wybranymi kandydatami

- ◆ Przyjmę PIEKARZA. 607 55 77 45.
- ◆ Manufaktura cukierków przy Krupówkach zatrudni osobę do ręcznej produkcji słodyczy odbywającej się w formie pokazów dla klientów. Praca wg ustalonego grafiku. Wymagania: otwartość komunikatywność Oferujemy: szkolenie umowę o pracę. 606484901maasica@gmail.com ciuciukrakow.pl
- ◆ Mały pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni RECEPCJONISTKĘ na pełny etat, bez nocnych zmian. Wymagany j. angielski, obsługa komputera, miła aparycja.. 600915362biurociszek@wp.pl
- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.

**KOMPLEKS WYPOCZYNKOWY
„LIMBA”
W PORONINIE**
zatrudni

**OSOBY DO PRACY
- SPRZĄTANIE POKOI
i OBIEKTU,
POMOC NA KUCHNI,
OBSŁUGA SALI**

Zapewniamy
nocleg + wyżywienie
609 464 500

- ◆ Zatrudnimy osobę na stanowisko sprzedawcy w budce z lodami i goframi w Bistro Bar Włosienica (na szlaku do Morskiego Oka; zapewniamy dojazd z dworca w Zakopanem do miejsca pracy).
- ◆ KELNER/ BARMAN Restauracja w Kościelisku zatrudni osoby chętne do pracy. Zapewniamy umowę o pracę, pełny etat i miłą atmosferę. 602477488
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OSOBE DO PRACY ZA BAREM. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Przyjmę do PRAC BUDOWLANYCH I BRUKARSKICH. 664 063 296.
- ◆ Przyjmę do pracy W SKLEPIE OGÓLNO-SPOŻYWCZYM w Zakopanem, NA STANOWISKA: SPRZEDAWCA, MAGAZYNIER. Z doświadczeniem. Pełny etat, praca co drugi dzień. Tel. 721180381.
- ◆ Przyjmę do pracy W PENSJONACIE - 502 445 404.
- ◆ Pensjonat w Zakopanem zatrudni na stałe POKOJOWĄ. 666378357.
- ◆ PAPI SERVICE Sp. z o.o. zatrudni KIEROWCÓW. WYMAGANE KAT. C+E oraz UPRAWNIENIA ADR. 601 490 555
- ◆ Zatrudnimy osobę odpowiadającą za porządek i czystość w toaletach w Bistro Bar Polana Włosienica w Tatrach (na szlaku turystycznym do Morskiego Oka) Zapewniamy wyżywienie oraz codzienny dojazd do pracy. 604105675a_plesniak@wp.pl
- ◆ SPRZEDAWCA AGD RTV - ZAKOPANE. Umowa o pracę, wykształcenie min. średnie. tel. 798 084 770, e-mail: pracagros24.pl
- ◆ ZATRUDNIMY SPRZEDAWCĘ do sklepu piekarniczko-cukierniczego w Zakopanem. 604901207.
- ◆ KARCZMA POD GONTEM ZATRUDNI KUCHARZA I KELNERA. Oferujemy godne wynagrodzenie, umowę o pracę, pracujemy w czasie pandemii. 506 099 671
- ◆ Rehabilitant poszukiwany do pracy na pół etatu w ośrodku wypoczynkowym. tel. 603 815 203. CV na adres recepcja@zakopiec.pl.
- ◆ NORWEGIA - dla młodych i ambitnych. Oczekiwane otwarcie granicy norweskiej dla nowych pracowników nastąpiło (wjazdy bez kwarantanny, szczepienia nie są wymagane). F. NORWESKA ZATRUDNI W OSŁO NA WARUNKACH NORWESKICH - młodych, początkujących pracowników do przyuczenia w zawodzie: TYNKARZ, MALARZ, MONTER RUSZTOWAŃ, STOLARZ, BLACHARZ/DEKARZ ORAZ DOŚWIADCZONYCH FACHOWCÓW W ZAWODZIE. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca na stałe/całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg własnego uznania - co 2-3 tyg. Zarobki od 13 do 23 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY NA FASADY - PRACA W BELGII - najlepiej z własną działalnością gospodarczą - 608 401 330.

- ◆ Firma MKM „Kruszywa” SP. Z O.O. poszukuje pracowników na stanowisko OPERATOR ŁADO-WAREK, Praca w zwirowni w N. Białej, umowa o pracę. 18 287 37 29, biuro@mkm-kruszywa.pl
- ◆ ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ DO RADIA TAXI ZAKOPANE 604504738.
- ◆ PIZZER Restauracja w Zakopanem- Krupówki zatrudni osobę chętną do pracy na ww. stanowisku. Praca stała.. 502524637kadygastrox@gmail.com
- ◆ Firma Vero zatrudni KRAWCOWE, KRAWCÓW, Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ Poszukujemy kandydatów na stanowisko: kassjer/sprzedawca w sklepach Spożywczych w Zakopanem. 881 662 444, sklepstachonie16@gmail.com
- ◆ ZATRUDNIĘ POMOC KUCHENNĄ - Zakopane Jaszczurówka - 601 50 44 86
- ◆ BARMAN restauracja w Zakopanem- Krupówki zatrudni osobę na stałe (umowa o pracę) lub zlecenie. 502524637
- ◆ ZATRUDNIĘ NA STANOWISKO: KUCHARZ, POMOC KUCHENNE, KELNERKI - Zakopane. 600 035 355.
- ◆ Pizzeria w Zakopanem zatrudni pizzera na stałe. Umowa o pracę, wysokie wynagrodzenie. 600356497
- ◆ Przedszkole niepubliczne w Zakopanem zatrudni NAUCZYCIELKĘ LUB STUDENTKĘ WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO. Praca na pełen etat na podstawie umowy o pracę. Szczegóły pod nr tel. 607-875-736, 726-230-019.
- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy PRACOWNIKÓW NA BAR ORAZ KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ Restauracja w Zakopanem- Krupówki zatrudni osobę na stanowisko KELNER/KELNERKA. Praca stała lub dodatkowa. 502524637kadygastrox@gmail.com
- ◆ Hotel Rysy w Zakopanem zatrudni: Recepcjonistkę / Recepcjonistę Kelnerkę / Kelnera śniadaniowego Kelnerkę / Kelnera. 727445464hotelrys@hotelrys.pl www.hotelrys.pl
- ◆ Zatrudnię do pracy w pensjonacie w Białce Tatrzańskiej DZIEWCZYNĘ (KOBIETĘ) na okres zimowy grudzień - marzec.KANIÓWKA, 39A, 607 844 044, uwajdy@op.pl
- ◆ Przyjmę DO ZAKŁADU KUŚNIERSKIEGO. 791 818 377.
- ◆ Potrzebna OPIEKUNKA DO STARSZEJ PANI (w Witowie). Zapewniam mieszkanie i wyżywienie. 602 76 76 85.
- ◆ Praca dla MURARZY i CIEŚLI SZALUNKOWEGO w Nowym Targu. Tel. 576 087 777
- ◆ Przyjmę do pracy dziewczynę z Zakopanego lub okolic jako sprzedawca w sklepie zabawek w Krupówkach. Praca na stałe.. 609097999
- ◆ Pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni PRACOWNIKÓW RECEPCJI. CV proszę wysłać na adres: recepcja.rekrutacja@wp.pl lub kontakt telefoniczny: 666378357.
- ◆ Firma DREVNEX Spytkowice przyjmie do montażu i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
- ◆ Przyjmę MURARZY, CIEŚLI DACHOWYCH, DEAKARZY. Praca Polska, Niemcy.608 729 122

szukam

- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
- ◆ PRYWATNA OSOBA POSPRZĄTA TWÓJ DOM LUB MIESZKANIE. 507 647 497
- ◆ Podejmę pracę w OCHRONIE ZA STROŻA. 511 224 657.
- ◆ Szukam pracy przy ŁOPACIE, TACZKACH, KIŁOFIE. 577 311 970.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007
- ◆ WYDZIERŻAWIĘ WYCiąG NARCIARSKI - Bukowina Tatrzańska, obok stacji Rusiński. 697 518 661.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czechy 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-nie, tel. 600494949.
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl

- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ, tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO 182755541, www.remmax-polska.pl/duo
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel.504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ APARTHOST.PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomosci-zakopane.com.pl

wynajęam

- ◆ DOBRY POKÓJ dla niepalącej, bardzo spokojnej, poważnej dziewczyny - Zakopane, 501 514 962.
- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA - 790 208 148.
- ◆ Wynajem długoterminowy mieszkań. Kawalerka lub 2-pokojowe. Urządzone, łazienka. Zakopane, Krupówki, Asnyka. 602133866

Do wynajęcia

**WYKOŃCZONY
LOKAL HANDLOWY
w budynku handlowo-usługowym
w Jablonce, przy ul. Sobieskiego 30,
o powierzchni całkowitej 112 m2**

(sala sprzedaży, szatnia,
pom. socjalne, słuza sanitarna, pom.
porządkowe, WC).

Bardzo atrakcyjna lokalizacja
dla działalności handlowej,
usługowej oraz gastronomicznej,
sąsiedztwo poczty oraz Żabki.
W cenie woda i ogrzewanie.
Tel. 608529511

- ◆ WYNAJMĘ POD DZIAŁALNOŚĆ LOKAL o pow. 18 m2 + sanitaria, centrum Zakopanego - 787584595
- ◆ POKÓJ 1-Os., 500 - 607826896
- ◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min. 10 lat. 513 835 301

kupno

- ◆ KUPIYM KOZDOM DZIAŁKĘ ROLNOM NA PODHOLU TEL. 667907986
- ◆ Kupię MIESZKANIE w Nowym Targu. Placę gotówką. 508 380 383.
- ◆ MIESZKANIE kupię. 791 236 577.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ WIDOKOWĄ - GRONKÓW, LEŚNICA, GRON, SPISZ. 508 380 383.
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569
- ◆ MIESZKANIE 607677710.

zamiana

- ◆ ZAMIENIĘ MIESZKANIE KOMUNALNE 54 m2 na mniejsze. Zakopane. 602 328 207 (po g. 16).

sprzedaż

- ◆ Zakopane, APARTAMENT Z GARAŻEM, 3 pokoje, BN MOZGAWA 602 441 440
- ◆ LAS MIESZANY 1,15ha PONICE. 787205231
- ◆ LAS Z GRUNTEM ROLNYM, 8000 m, obrzeża Zakopanego. 607 506 428.
- ◆ Zakopane, MIESZKANIE, 58 m2, 3 pokoje, BN MOZGAWA 602 441 440
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040

Sprzedam

**DZIAŁKĘ
BUDOWLANĄ
o powierzchni ok. 74 arów,
zlokalizowaną w Nowym
Targu, ul. Partyzantów,
z przeznaczeniem pod
zabudowę deweloperską**

W przypadku pytań proszę
o kontakt pod nr. tel.:
601 886 870

Sprzedam

MIESZKANIE w Nowym Targu

75,5 m2,
stan deweloperski,
miejsce postojowe w cenie,
ogród 130 m2,
ogrzewanie podłogowe,
widok na miasto i Tatry.

Cena **509.625 zł**
Tel. **734 830 967**

- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ ok 17 ar. szer. 16m. SKRZYPNE. 18 27 557 09
- ◆ Działka pod baczówkę 30 ar, Sieniawa, dojazd samochodem, możliwy prąd i woda. 786 963 068

Sprzedam

BUDYNEK HANDLOWO-USŁUGOWY

**zlokalizowany
w centrum Waksmundu**

W przypadku pytań
proszę o kontakt
pod nr. tel.:
601 886 870

- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ Sprzedam dom w Podwilku z polem o powierzchni 3,6 hektara. 660797241 b12.pl
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

- ◆ SAMOCHODY AMERYKAŃSKIE i ŚLUBY - 602 600 991.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

STUDNIE GŁĘBINOWE

**system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW**

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

**Tel. 607 980 682
605 632 978**

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ SPRZEDAM UŻYWANE TEMPLE ORAZ DESKI - ZAKOPANE. 602110883

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

**Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204**

Brak wody zero kosztów

- ◆ Deski szalunkowe 32mm 25mm Różne długości transport. 880712114

tv,agd,komputery

- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.

◆ TELEWIZJA: SATELITARNY/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

maszyny, narzędzia
◆ PRZYZCZEPA do przewozu krów. 182856454.

WWW.CIEZAROWKI.PL

SKUP I SPRZEDAŻ
MASZYN BUDOWLANYCH I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ladowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ladowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF i wiele innych maszyn

150 maszyn i pojazdów dostępnych na placu!

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. **+48 660 123 125**
+48 606 123 425
fax: **+48 12 397 10 51**

◆ PRZYZCZEPY, SIEWNIKI, BECZKOWÓZ, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, PRZEWRAKARKI, WCIAŁGARKA, SIECIARKA, GRABIARKI, KOSIARKI, BRONY. 18 33 16 158.

różne

◆ PRALKA - stan bdb, mało używana - 530 833 251
◆ DREWNO OPAŁOWE BUK SUCHE. 601 53 35 35.
◆ BUK KOMINKOWY. 604 268 844.
◆ SKUP ZŁOMU, PROSIĘTA. 889 990 187
◆ OPAŁ BUK, ŚWIERK suchy. 609 927 174.
◆ BRAMY GARAZOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.

NAGROBKI
GROBOWCE
KOMINKI
PARAPETY
SCHODY

tel. **601 958 378**

◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
◆ Instalacje FOTOWOLTAYCZNE, sprzedaż, montaż, doradztwo, audyty, pomoc w pozyskaniu dotacji, kredytu. 504 307 504
◆ Sprzedam LIPE 18 27 552 39.
◆ LEDy na wymiar do Hotelu Pensjonatów 510 557 980

PAPISERVICE

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00

tel./fax: **18 207 4845**
18 207 4224

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
eko term plus
PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296
ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

◆ PALUSZKI PASZOWE dla bydła, dostawa na miejsce. 538 853 926.
◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
◆ Siano i słoma w kostkach. 502853685
◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
◆ LED do kostki brukowej na wymiar. 510557980
◆ Sprzedam DOROŻKĘ KONNĄ - 18 20 66 474.

SKUP
AUT

Każdy stan
oraz marka

512 700 770

◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
◆ SŁOMA. 886 936 620.
◆ POWÓZ W STANIE DOBRYM. 18 28 738 70, 881 479 349

zwierzęta

◆ KROWA. 737 428 828.
◆ JAŁÓWKA cielna. 508 660 970.
◆ SPRZEDAM MŁODĄ KOZĘ. 602612660
◆ KROWY i JAŁÓWECZKI do chowu - 505 816 864

SKUP
AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

◆ GĘSI, INDYKI, KACZKI - WŁASNEGO CHOWU. 790 63 91 56.
◆ PROSIĘTA rasy PZP i PIETRAIN typowo MIĘSNE - 25-35 kg. 538 853 926.
◆ Młoda, spokojna KROWA czerwono-biała. 513 082 914.
◆ BYK rozplodnik rasy SM, 16-miesięczny. 509 597 736.

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH
Tel. 18 26 637 50

KUPNO

◆ SKUP STAREGO DREWNA, DARMOWA WYMIANA DESEK. 536 916 495

Strama PALIWA

Tel. **601 500 321**
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

Strama EKO

Tel. **607 500 231**
601 500 321

MOTORYZACJA

kupno
◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.
◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczką, 190, W124. Gotówka. 531666333.

Kupię
AUTA I MOTOCYKLE
Z CZASÓW PRL
/1940-90/
krajowe lub zagraniczne,
rozbite, uszkodzone
lub niekompletne.

510 644 013
513 640 246

◆ KUPIĘ KAŻDĄ SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

KUPIĘ
KAŻDĄ
TOYOTĘ

531 666 333

◆ AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone. Najlepsze ceny. 500349500.
sprzedaż
◆ TOYOTA STARLET, prod.1997, przebieg 107.000. 668697381

ŁADOWARKI
teleskopowe JCB

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. **660 123 125, 606 123 425**



◆ NISSAN NITRA 2004, 3.600 zł. PEUGEOT 107, 5.990 zł. OPEL TIGRA CABRIO, 5.990 zł. PEUGEOT 207, 6.100 zł. VW NEW BEETLE, 3.990 zł. RENAULT MEGANE 4.990 zł., i inne. 517 324 922.

Kupię
AUTA I MOTOCYKLE
krajowe lub zagraniczne,
rozbite, uszkodzone
lub niekompletne.
Auto w całości, na części
lub same części,
także wersji angielskiej.

510 644 013
513 640 246

◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODOWY - Nowy Targ Zakopianka obok Opla. 517 324 922.

Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE
z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.
AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW
AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. **18 20 741 74**
605 610 691, 601 56 11 18

części

◆ KEGEL-BŁAZUSIAK WYPRZEDAŻ: POKROWCE, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EWRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. **18 264 14 50**
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

RÓŻNE

◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do Klienta. 536269912.

MATRYMONIALNE

◆ Szukam kobiety do 50 lat. 508 660 970.

USŁUGI

budowlane

◆ ŁAZIENKI, REMONTY, HYDRAULIKA, MALOWANIE. 783 913 580, 570 617 578.
◆ MALOWANIE DACHÓW, długoletnia praktyka, niskie ceny. 604 120 874.
◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNEŹRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
◆ MALOWANIE DACHÓW na terenie Zakopanego i Podhala. Wycena gratis. 505203257.
◆ MALOWANIE DACHÓW METODĄ NATRYSKOWĄ. 505203257.
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PŁYTKI, PANELE, MALOWANIE itp. 796 544 016.
◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieleletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.malutycy.com.pl
◆ MALOWANIE DACHÓW. 10 lat gwarancji. 10 lat doświadczenia. 505203257.
◆ CIEŚLA, BLACHARZ, BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW. 516 56 34 00.
◆ REMONTY. 728 247 495.
◆ Do wynajęcia KOMPLETNE SZALUNKI STROPOWE. 693 206 403.
◆ HYDRAULIK - 663 33 89 54.

◆ HYDRAULICZNE USŁUGI, POMPY CIEPŁA. USŁUGI MINIKOPARKA. 516 796 321.
◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. WYSOKA JAKOŚĆ. ATRAKCYJNE CENY. 787485507.
◆ Tynki maszynowe tel:500290144.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMienia. 509 169 590.
◆ ŁAZIENKI, UKŁADANIE PŁYTEK - 660 103 466.
◆ USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. 693 206 403.
◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW. 501 425 013.
◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
◆ WOD-KAN, CO, OGRZEWANIE PODŁOGOWE, MONTAŻ KOTŁOWNI. 881 359 388.
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.
◆ ELEKTROTECHNIK WYKONUJE INSTALACJE ELEKTRYCZNE, ODGROMOWE (PIORUNOCHRONY), POMIARY I AWARIE, KONSERWACJE I MONITORING. 739 422 512.
◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPIŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁOG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ PRZYJMĘ GRUZ - WYWIOZĘ, POSPRZĄTAM. 502 658 638
◆ MALOWANIE WNEŹRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE - 660921810.
◆ CYKLINOWANIE BEZPIŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www.parkietbatko.pl
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882080371.
◆ TYNKI MASZYNOWE tanio i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika silosowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
◆ CELULOZA - SKUTECZNE DOCIEPLENIE BUDYNKÓW. 693452226
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCJU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
◆ OGRODZENIA. www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ KOMINY. 882080371.
◆ MALOWANIE POMIESZCZEŃ - 609 360 233.
◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.

inne

◆ „ZŁOTA RĄCZKA”, ROZMAITE NAPRAWY, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501 788 640
◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658
◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA, DOCZYSZCZANIE POWIERZCHNI. SPRZĄTANIE PO REMONTOWE. 501 788 640
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE
ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: **18 266 40 05**

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

ZAK-COP
OCHRONA

Monitoring
Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: **0 604 560 918** e-mail: **zak-cop@zakopane.biz.pl**

◆ Zakładanie i pielęgnacja ogrodów. OGRODY BASTION. 886683342sebastiansmietana@wp.pl
◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
◆ MYCIE KOSTKI, OGRODZEŃ itp. 501 788 640

DRUK NA
ODZIEŻY

- lokalizacja w Zakopanem
- cyfrowy druk DTG
- bardzo wysoka jakość
- realizacja do 48 godzin
- koszulki, bluzy, torby, itp.
- druk już od 1 sztuki
- Twoje logo, zdjęcia, grafiki

mail: **druknaodziezy.pl@gmail.com**
tel.: **789 348 868** | **www.druknaodziezy.pl**

◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
◆ FOTOGRAFIA WNEŹRZ, PRODUKTYWA. 501 788 640
◆ Zakład kamieniarski - NAGROBKI od 2.500 zł. DOPISY NAZWISK DO TABLIC. REMONTY NAGROBKÓW I GROBOWCY. 724 627 733.

ZDROWIE I URODA

GABINET
STOMATOLOGICZNY
- MEDYCYN
ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. **506 36 58 56**

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790
◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.

NAUKA

◆ PRYWATNE LEKCJE J. ANGLIEJSKIEGO Z DOJAZDEM DO DOMU. 507 647 497.

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. **18 20 149 46**
e-mail: **info@tatrynet.pl**

Ceny zwariowały

dokończenie ze str. 1

Rekordowo wysoki wzrost cen płyt OSB wynika z sytuacji na światowym rynku drewna - wyjaśnia.

Nie mają lekko ci, którzy zaczynają budowę domu od podstaw. Znacznie zdrożała stal. Jeszcze w ubiegłym roku cena za tonę wynosiła 2600 zł. Obecnie sięga 5700 zł. - Średnio na budowę domu trzeba około 6-8 ton stali. W tej sytuacji trzeba zapłacić prawie 18-24 tys. więcej niż rok temu - zaznacza kierownik sklepu w Szaflarach. I podaje kolejny przykład drastycznej podwyżki, która dotyczy styropianu. W ubiegłym roku kosztował około 135 zł za metr sześcienny. W tym roku cena za tę samą ilość wzrosła aż do 220 zł.

Mimo podwyżek nie ma zastoju na rynku budowlanym na Podhalu. Popyt na materiały jest bardzo duży. Trzeba być cały czas w kontakcie z producentami, pilnować, negocjować, nadzorować dostawy, aby nasi klienci mieli towar od ręki lub na czas - zapewnia Ireneusz Hędrzak. Dodaje, że ceny większości materiałów budowlanych stale rosną. - Wynika to ze wzrostu cen surowców do produkcji materiałów na światowych giełdach, energii, paliw i transportu.

Ta sytuacja wynika z drastycznego spadku popytu w związku z pandemią w 2020 r. i jego bardzo gwałtownej odbudowy od początku 2021 r. - stwierdza kierownik. - Nasze składy budowlane mają dużo zamówień. Staramy się, aby główny asortyment do budowy był dostępny od ręki, mimo że na płyty OSB czeka się nawet do dwóch miesięcy. W sierpniu pojawił się duży problem ze styropianem. Fabryki przyjmują zamówienia na wrzesień, bez gwarancji ceny. To bardzo ciężki rok dla handlu. Trudno przewidzieć, co będzie dalej - podsumowuje.

Joanna buduje dom w jednej z podhalańskich miejscowości. - W styczniu chcieliśmy kupić stal. Ceny już wtedy poszły w górę. Kosztowała około 3 tys. zł. Na składzie budowlanym mówili nam, że to niemożliwe, żeby stal była tak droga. Sprzedawca radził, żebyśmy jeszcze poczekali, bo cena na pewno zmaleje - opowiada. Posłuchała i poczekała do marca. Dwa miesiące później cena za tonę wzrosła już do 3600 zł. - I za tyle kupiliśmy. A za następną turę zapłaciliśmy już 4600 zł - dodaje nasza rozmówczyni. Mimo skoku cen nie rezygnuje z budowy domu. - Trudno się teraz wycofać. Taniej na pewno nie będzie - przewiduje.

- Dziesiąty rok handluję blachą i były wcześniej podwyżki, ale rzędu 3, 5, 8%. A nie takie, jak teraz - przekonuje właściciel firmy, która zajmuje się na Podhalu sprzedażą blachy, okien i drzwi. Przykładowo za metr kwadratowy blachy trapezowej trzeba zapłacić średnio około 20 zł więcej niż rok temu. - Blacha gontopodobna w zeszłym roku kosztowała nieco ponad 50 zł, obecnie 80 zł - daje przykład właściciel. Podobnie jest z cenami okien. Zdrożały o 30-40%. - W styczniu wyceniałem okna do domu i obecnie różnica w kosztorysie wynosi 7-8 tys. zł - przyznaje.

Wszyscy szukają odpowiedzi na pytanie, czy ceny zmaleją, albo przynajmniej zatrzymają się na dotychczasowym poziomie. - Może te ogromne podwyżki zwiastują kryzys w budownictwie - zastanawia się jeden z kierowników budowy. - Na razie cały czas mamy na Podhalu budowlany boom - dodaje.

Trudno kupować materiały budowlane na zapas. - Pustaki można kupić, jeśli wiemy, że za rok ruszymy z budową domu. W przeciwnym razie materiały niszcą się - nie warto ich składować przy domu przez kilka lat - podsumowuje kierownik budowy.

Monika Para-Miśkowiec



Fot.: Zofia Szewajnos

Wakacje powoli zbliżają się do końca, jednak ruch turystyczny w górach jest nadal bardzo duży.

● **ŚRODA 18 SIERPNIA.** Po godz. 9 ratownicy dostają wezwanie na Stare Wierchy, gdzie 1,5-letnie dziecko zostało poparzone wrzątkiem. Zadzysponowani z Rabki-Zdrój ratownicy po udzieleniu pierwszej pomocy przetransportowali dziecko do czekającej w dolinie karetki. Po południu kolejne wezwanie. W rejonie szlaku na Turbaczu w trakcie zbierania grzybów jedna z uczestniczek doznała złamania nogi. Ratownicy z Nowego Targu odnaleźli poszkodowaną dzięki aplikacji „Ratunek” i po zabezpieczeniu urazu przetransportowali ją w noszach do samochodu GOPR i następnie przekazali do szpitala w Nowym Targu.

● **CZWARTEK 19 SIERPNIA.** O 14.46 uraz nogi u dziewczynki na szlaku w rejonie Turbacza. Poszkodowana po udzieleniu pomocy została przez ratownika dyżurnego z Turbacza przetransportowana quadem

do prywatnego samochodu. Po 19 informacja o wypadku w masywie Lubania. Chłopak doznał urazu podczas wypadku na quadzie. Ratownicy udzieliли poszkodowanemu pomocy i samochodem GOPR przetransportowali go do doliny, gdzie przejął go zespół karetki.

● **PIĄTEK 20 SIERPNIA.** Przed godz. 12 ratownicy w Szczawnicy na Ścieżce Pienińskiej udzieliłi pomocy turystce z urazem nogi. Po 19 rodzice będący w rejonie Bukowiny Waksmundzkiej zgłosili zaginięcie syna. Udali się tam ratownicy z Turbacza i Długiej Polany. Okazało się, że poszukiwany bezpiecznie zszedł do Nowego Targu.

● **SOBOTA 21 SIERPNIA.** Po godz. 13 informacja o paralotniarzu, który awaryjnie lądował na drzewach w masywie Śnieżnicy. Do poszkodowanego udał się zespół z Rabki-Zdroju i dyżurni ratownicy ze Śnieżnicy. Paralotniarz bez urazu, jednak uwięziony kilkanaście metrów nad ziemią, został ewakuowany w dół. W tym samym czasie kolejne zgłoszenie o paralotni zawieszony w masywie Śnież-

nicy. O 17 zaniepokojeni turyści zgłaszają zaginięcie jednej z uczestniczek wycieczki w rejonie Starych Wierchów. Okazało się, że zaginiona zeszła w dolinę. O 17.15 zgłoszenie o wypadku motocyklisty w lesie w rejonie Ochotnicy Dolnej. W trakcie dojazdu ratowników ze Szczawnicy okazało się, że poszkodowany został przetransportowany przegrodowym samochodem do czekającej na dole karetki. O 21.40 ratownicy ze Szczawnicy z powodu groźnych psów na szlaku pomagali sprowadzić turystów w rejonie Białej Wody w Pieninach.

● **NIEDZIELA 22 SIERPNIA.** Przed 12 ratownicy ze Szczawnicy zostali zadysponowani w rejon wawozu Homole, gdzie turystka doznała urazu stawu skokowego. Ratownicy, po zabezpieczeniu urazu, najpierw w noszach, a następnie samochodem GOPR przetransportowali poszkodowaną do czekającej w dolinie karetki. O 17.55 na Śnieżnicy ratownicy udzieliłi pomocy i transportowali turystkę z urazem stawu skokowego. Numer ratunkowy w górach 985 Aplikacja Ratunek.eu

Rafał Zmarz

RADIO 1490AM
"Na Góralską Nutę"
Wojciech Dorula
773 401-1518

APARATY SŁUCHOWE

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ I PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b

NOWY TARG RABKA
Szafarska 93 c Jana Pawła II 26

SONOMED Tel./fax: 18 20 113 55
APARATY SŁUCHOWE 601 460 450
605 670 638

SZYBKOTANIO BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

PLANDEKA SAMOCHODOWA
ochrona przed słońcem, deszczem i gradem

Fryda - Salon Firmowy Kegeł-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.pokrowce.fryda.com.pl

POLSKI FM 92.7FM CHICAGO

RADIO NUMER 1 NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIECZERNIERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt. I Ns 312/21 z wniosku Zdzisława Wąsika toczy się postępowanie o **uwłaszczenie nieruchomości położonej w Leśnicy** (gmina Bukowina Tatrzańska), stanowiącej działkę ewidencyjną nr 2470/48, odpowiadającej działce ewidencyjnej 123/3 objętej Księgą Wieczystą nr NSIT/00012890/6 oraz działkom 124/1 i 125/2 objętym LWH 178.

Jako współwłaściciele ww. nieruchomości w księgach wieczystych ujawnieni są: Józef Wąsik, Franciszek Wąsik, Agnieszka Mąka, Walenty Mąka, Anna Sądelska, Marianna Wąsikowa, Jan Waluś, Helena Mąkowa, Walenty Mąka, Karolina Furconiowa, Józef Waluś, Stanisław Waluś, Andrzej Waluś, Maria Mąka, Władysław Waluś oraz Maria z Walusiów Mąkowa.

Sąd **w z y w a** następców prawnych wyżej wymienionych, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postanowieniu i sąd rozpozna sprawę bez ich udziału.

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane, ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt. I Ns 43/21 z wniosku Anny Kowal z udziałem Józefa Budza, Lindy Budz, Wandy Budz, Dianny Liptak, Eryka Liptaka, Władysława Liptaka, Mariana Oprzędka, Waltera Oprzędka, Sophie Oprzędka-Janociak, Heleny Pytel toczy się postępowanie o **nabycie spadku po Annie Bury z domu Liptak** zmarłej 27 sierpnia 1921 r. w Białce Tatrzańskiej. Ostatnim miejscem jej zwykłego pobytu była Białka Tatrzańska.

Sąd **w z y w a** następców prawnych Anny Bury, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą oni być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

ASTRUM
Nowy Targ, ul. Długa 21a
Tel. 18 266 66 29,
661 621 937

TERMINALE PŁATNICZE KASY FISKALNE

Oprogramowania dla:
sklepów, gastronomii,
hotelarstwa, medycyny, aptek.
PODPIS ELEKTRONICZNY

USŁUGI INFORMATYCZNE

POŻEGNANIA

29

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 sierpnia 2021 r. zmarła w wieku 65 lat, zaprzyniona Sakramentami Świętymi

BOŻENA STRUSIŃSKI

Z domu Mularski
Zam. Szafary ul. Augustyna Sukińskiego 58

Ś.P.

STANISŁAW STACHIEWICZ

NAJUKOCHAŃSZY TATA, TEŚĆ, DZIADK I PRADZIADK

Przeżywszy lat 88, zaprzyniony Św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 21 sierpnia 2021r.

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 2021 r. zmarła w wieku 62 lat, zaprzyniona Sakramentami Świętymi, naszą kochaną Mamą, Babcią, Córka i Siostrą

GRAŻYNA RABIAŃSKA

Z domu Piątek
Zam. Trybacz ul. Św. Elżbiety 253

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 sierpnia 2021 r. zmarł przeżywszy lat 66

Nasze Najdroższe
Tata, Teść i Dziadek

Leszek Osmólski

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 sierpnia 2021 r. zmarł w wieku 64 lat, zaprzyniony Sakramentami Świętymi, naszą kochaną Mł, Tata, Brat, Szwagier i Wujek

ANDRZEJ MACIASZ

„KORCOWO”
Zam. Łopuszna ul. Ogrodowa 2

„Dla świata byłaby tylko cieniem, dla nas całym światem”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 2021 r. zmarła w wieku 64 lat, zaprzyniona Sakramentami Świętymi, naszą kochaną Mamą, Babcią, Córka

Elżbieta STANKIEWICZ

Zam. Lipnica Wielka 1038

„JAK TRUDNO ŻYĆ, KOGOŚ, KTO MOGA BYĆ JESZCZE Z NAMI”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 sierpnia 2021 r. zmarła w wieku 97 lat, zaprzyniona Sakramentami Świętymi, naszą kochaną Mamą, Babcią, Pradziadką i Siostrą

ANNA BYLINA

Z domu BRAWIĄK
Zam. Łopuszna ul. Młyńska 4

W trzecią bolesną rocznicę śmierci

Ś.P.

HALINY CHMIELEWSKIEJ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 2021 r. zmarła w wieku 65 lat, zaprzyniona Św. Sakramentami zasnął w Panu przeżywszy lat 65

Nasze Najdroższe
Mł, Tata, Brat, Szwagier i Wujek

Ś.P.

Andrzej Ustupski

„Kominiek”

„SPIERZAMY SIĘ KROCIĄC ŁUTZIG, PAN SZYBKO ODCHODZIŁ...”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 sierpnia 2021 r. zmarł w wieku 67 lat, zaprzyniony Sakramentami Świętymi, naszą kochaną Tę, Dziadek, Teść, Wujek

Eugeniusz KARKOSZKA

Zam. Zubrzyca Górna 366

„Dla przyjaciół, nie tylko rodziców, ale i dla wszystkich...”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 22 sierpnia 2021 r. zaprzyniona Sakramentami Świętymi zmarła w wieku 82 lat

Nasza Kochana
ŻONA, MAMA, BABCIA, PRABABCIA I SIOSTRA

Ś.P.

MARIA ŚCISŁOWICZ

zam. Nowy Targ ul. Zygmunta Krasińskiego 11

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 2021 r. zmarła w wieku 53 lat, zaprzyniona Św. Sakramentami zasnął w Panu przeżywszy lat 53

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, TEŚCOWA, SIOSTRA I BABCIA

Ś.P.

KRYSTYNA WĘGLARZ

zd. Stopka-Faktor

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 24.08.2021r., zaprzyniony Św. Sakramentami przeżywszy lat 78 zasnął w Panu

Ś.P.

ZDZISŁAW WIELGUS

NAJUKOCHAŃSZY TATA, DZIADK I PRADZIADK

„Dla świata byłaby tylko cieniem, dla nas całym światem”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23.08.2021 r. zmarła w wieku 76 lat, zaprzyniona Sakramentami Świętymi, naszą kochaną Mamą, Babcią, Córka, Siostrą i Szwagierką

Emilia BIEL

Zam. Zubrzyca Górna 129

„DŁUGIE W PAMIĘCI DNIACH, TEN NAJLEPSZY LECZ SIĘ NIE WIDZI...”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 2021 r. zmarł w wieku 85 lat, zaprzyniony Sakramentami Świętymi, naszą kochaną Tę, Dziadek i Pradziadek

ANDRZEJ WIERZBA

zam. Nowy Targ ul. Kowalew 140

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 sierpnia 2021 r. zaprzyniona Św. Sakramentami zasnął w Panu przeżywszy lat 89

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, TEŚCOWA, BABCIA I PRABABCIA

Ś.P.

LUDWIK WOJTYCZKA

zd. Król

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 sierpnia 2021 r. zmarł w wieku 70 lat, zaprzyniony Sakramentami Świętymi, naszą kochaną Mł, Brat, Szwagier i Wujek

FRANCISZEK NIEMIEC

Zam. Nowa Biała ul. Św. Katarzyny 96

„Ziemie Włocławskie, tyłko to ciędził, odzierał głębią moją wczoraj...”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 sierpnia 2021 r. zaprzyniona Św. Sakramentami zasnął w Panu przeżywszy lat 81

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, BABCIA, TEŚCOWA, SIOSTRA I SZWAGIERKA

Ś.P.

IZABELLA GASIKOWSKA

Przeżywszy 82 lata zaprzyniony Sakramentami Świętymi zasnął w Panu 20 sierpnia 2021 r. nasz ukochany Mł, Tata, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

Ś.P.

ANDRZEJ PIĄTKOWSKI

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM

KONTAKT: **515 540 000**

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘSZEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80

Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731

Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWACIARNIA KROKUS

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A

calun-zakopane.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIĘCIE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJĄ 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA

WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR

BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY **18 266 98 94**
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łopuszne Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych

K.M.Janiczek S.C.

34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH

Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

SPORTR

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.pl

e-mail:
p.pelka@24tp.pl

PIŁKA NOŻNA. III liga

Reprymenda

Drugie w sezonie zwycięstwo, po dwóch z rzędu remisach w rozgrywkach grupy IV 3. ligi, odnieśli piłkarze Podhala Nowy Targ. Nowotarżanie na własnym stadionie pokonali Avię Świdnik.

Avia zjawiała się w Nowym Targu w zaledwie 13-osobowym składzie. Z powodu kontuzji brakowało aż 5 podstawowych zawodników m.in. Wojciecha Białka, Rafała Kursy i Mateusza Kompanickiego. Trener Podhala Szymon Grabowski takich problemów nie miał i zdecydował się na identyczną wyjściową „jedenastkę”, jak w meczu poprzedniej kolejki z Koroną Rzeszów.

Pierwsza połowa bez bramek. Przeważało Podhale, ale gospodarze niespecjalnie zagrażali bramce przeciwnika. W 3. minucie po przechwycie Patryka Serafina i jego dograniu w pole karne, główkował Oliver Janso, ale naciskany przez obrońców Avii chybił. W 21. minucie Podhale miało najlepszą w tej części gry sytuację. Po strzale Serafina bramkarz Andrzej Sobieszczyk „wypluł” piłkę przed siebie, ale po chwili naprawił swój błąd i wygarnął futbolówkę spod nóg Olafa Nowaka. W 40. minucie napastników gospodarzy wyręczyć mógł jeden z rywali, który omal nie zaliczył samobójczego trafienia. Piłka zatrzymała się jednak na słupku.

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Rezerwowy bohaterem

W 4. kolejce spotkań grupy wschodniej IV ligi najciekawiej zapowiadało się derbowe starcie niepokonanych we wcześniejszych meczach Wierchów Rabka i Lubania Maniowy.

Ostatecznie wygrali ci pierwsi. Po trzech z rzędu wygranych bolesną porażkę poniosła Watra Białka Tatrzaska. Wciąż na pierwsze punkty w sezonie czekają gracze beniaminka, Jarmuty Szczawnica.

Wierchy Rabka - Lubań Maniowy 2:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Kęska 73, 2:0 Kęska 79.

Wierchy: Zhuk - Witek, Jeziorski, Jaworski, Misiura - Zgierski (88 Florek), Dara (69 Myrda), Dudek, Czubin, Majeran (90 Wójcik) - Pazurkiewicz (60 Kęska).

Lubań: J. Sikora - Firek, Ligienza, Szeliga - Pluta (83 Wróbel), Skórski (46 M. Sikora), Jandura, Chlipała - P. Duda, Kasperczyk (66 Hagogowski), Noworolnik (62 D. Duda).

Sędziował: Dominika Paul z Krakowa.

Żółte kartki: Kasperczyk, Chlipała - Zhuk, Jaworski, Czubin.

Efektom przewagi jaką Lubań posiadał w pierwszych minutach, był rzut karny podyktowany w 14. min. za faul Zhuka na Noworolniku. Bramkarz Wierchów obronił jednak uderzenie Kasperczyka.

Zaraz po przerwie Lubań stworzył sobie bramkową okazję. Mateusz Pluta dopadł do piłki na 10 metrze przed bramką, ale zarówno pierwszy jego strzał jak i dobitka zostały zablokowane przez defensorów z Rabki.

W 73. min. Wierchy wyszły na prowadzenie. Po wykopie Zhuka spod własnej bramki, piłkę przejął debiutujący w tym meczu w barwach klubu z Rabki - rezerwowy Kacper Kęska, wygrał pojedynek biegowy z obrońcami Lubania, wbiegł w pole karne i oddał skuteczny strzał. Nowy napastnik Wierchów w 79. minucie miał już dwa trafienia na koncie. Tym razem trafił do bramki Lubania ze środka pola karnego. W doliczonym czasie gry świetną okazję na gola kontaktowego zniweczyli dla Lubania Michała Szeliga do spółki z Markiem Sikorą.

Watra Białka Tatrzaska - Kolejarz Stróże 2:4 (0:3)

Bramki: 0:1 Gruca 3, 0:2 Gruca 7, 0:3 Gruca 15, 0:4 Jakubowski 54, 1:4 Grądziel 56, 2:4 Grądziel 84.

Watra: Kudła - Uwakwe, Maciasz, Ł. Młynarski, Sławecki - Klóska (79 Łukaszczuk), Surma (66 Kuc), Drozd (46 Grądziel), Masłowski, Dudek (79 Kurnyta) - Klisiewicz (79 M. Młynarski).

Bezwzględnie bohaterem meczu był Szymon Gruca. Napastnik gości, który latem był w kregu zainteresowań Watry, w pierwszych 15 minutach zaliczył klasycznego „hat-tricka”. W 3. min. sfinalizował składną akcję swojego zespołu, w 7. min. przejął piłkę zagrąną z głębi pola, „nawinął” obrońcę i oddał strzał (futbolówka po drodze odbiła się jeszcze od Maciasza), a w 15. min. znów wygrał pojedynek 1 na 1 z obrońcą i ze stoickim spokojem pokonał Kudłę. W międzyczasie swoje okazje miała Watra. W 11. minucie po rożnym „główkował” Klisiewicz, ale bram-

karne Podhala, głównie po stałych fragmentach gry, ale sytuacji bramkowej wypracować nie zdołali.



NKP Podhale - Avia Świdnik 1:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Nowak 61.

Podhale: Rędzio - Kapuściński, Bielak, Żołądź - Janso (70 Kowalski), Mianowany, Lech (46 Szynka), Serafin, Płatek (77 Surmiak), Furtak (46 To-

nia) - Nowak (68 Kaim).

Avia: Sobieszczyk - Góralski, Mykityn, Popiołek, Dobrzyński - Drozd (59 Sprawka), Uliczny, Zając (57 Najda), Oziemczuk, Wójcik - Poleszczak.

Sędziował: Robert Kowalczyk z Częstochowy.

Żółte kartki: Rędzio, Mianowany - Wójcik, Najda, **Widzów:** 300

Maciej Zubek

HOKEJ

Powiało optymizmem

Hokeiści Tauron Podhala Nowy Targ odnieśli pierwsze sparingowe zwycięstwo w okresie przygotowawczym.

We własnej hali „Szarotki” w dobrym stylu pokonały ekipę Ciarko STS Sanok, a pierwszoplanowe role w meczu odegrali Rosjanie: Paweł Nowożyłow i Gleb Bondaruk.

Gospodarze zagraли bez przebywającego na kadrze Marcina Kulusza. W bramce tym razem szansę dostał Szymon Klimowski. W drużynie z Sanoka zabrakło z kolei m.in. Macieja Strzyżowskiego, Macieja Bielca, a w miejsce Patryka Spesnego, pojawił się sanockiej bramce Filip Świdarski.

Świetny był początek w wykonaniu Podhala, które już po 10 minutach prowadziło 3:0, zdobywając wszystkie gole w odstępie zaledwie 137 sekund (!).

Wynik w 7. minucie otworzył - podczas gry „Szarotek” w liczebnej przewadze - Nowożyłow, który z bliska dobił strzał Roberta Mrugaty. Na 2:0 podwyższył w 9. minucie Łukasz Siuty, po dwójkowej akcji z Dawidem Majochem, a w 10. minucie trzecie trafienie dołożył Bondaruk, któremu zza sanockiej bramki dogrywał Nowożyłow. Sanoczanin w pierwszej tercji odpowiedział jedynie golem Juliusa Marvy z 13. minuty. Przyjezdni grali wówczas 5 na 4, a fiński defensor popisał się mocnym i skutecznym strzałem spod linii niebieskiej.

W drugiej tercji pierwsi okazję stworzyli sobie goście. Klimowski w efektywnym stylu wygrał jednak pojedynek 1 na 1 z byłym zawodnikiem „Szarotek” Timu Hiltunenem. W 29. minucie gospodarze podwyższyli prowadzenie na 4:1, po kolejnej akcji rosyjskiego duetu. Nowożyłow - mimo asysty obrońców - objechał sanocką bramkę, podał na drugi słupek do Bondaruka, a ten z bliska już tylko dopełnił formalności. Goście, mimo liczebnego osłabienia, zdobyli swojego drugiego gola w 38. minucie, za sprawą indywidualnej akcji Toniego Henttonena.

Henttonen mógł się drugi raz wpisać na listę strzelców w 48. min., ale tym razem, kolejny raz, świetnie interweniował Klimowski. Parę chwil później bramkarz Podhala nie zdołał jednak powstrzymać szarży Jakuba Bukowskiego i sanoczanin zbliżył się do nowotarżan na dystans jednego gola. W końcówce Podhalanie musieli się jeszcze bronić w liczebnym osłabieniu, ale wygranej już sobie odebrać nie pozwoli.

Tauron Podhale Nowy Targ - Ciarko Sanok 4:3 (3:1, 1:1, 0:1)

Bramki: 1:0 Nowożyłow - Mrugała, Bondaruk (6:56, 5/4), 2:0 Siuty - Majoch, Bochnak (8:54), 3:0 Bondaruk - Nowożyłow (9:13), 3:1 Marva - Tamminen, Pavuk (12:46, 5/4), 4:1 Bondaruk - Nowożyłow (28:35), 4:2 Henttonen (37:58, 4/5), 4:3 Bukowski - Pippo, Hammalainen (52:36).

Maciej Zubek

karz Kolejorza zatrzymał piłkę na linii bramkowej. Z kolei w 13. minucie po świetnym podaniu Łukasza Młynarskiego, Dawid Surma znalazł się w sytuacji sam na sam z Lepuckim, którego próbował przełobować, ale nie trafił w bramkę. Druga połowa zaczęła się od gola numer cztery dla gości, tym razem autorstwa Jakubowskiego, który wykorzystał błąd przy wprowadzeniu piłki przez Watrę. 3 minuty później gospodarze cieszyli się z gola, za sprawą efektywnego uderzenia w górny róg Patryka Grądziela. Gospodarze rzucili się w pościg i... zmarnowali dwa rzuty karne. W końcówce Watra zdołała już tylko zmniejszyć rozmiary porażki, po drugim w meczu trafieniu Grądziela.

Tarnovia Tarnów - Jarmuta Szczawnica 3:1 (1:0)

Bramka dla Jarmuty: Adamczyk 48

Jarmuta: Możdżeń - Barnaś, Ziemianek, Dyląg, Drożdż (70 Janc), Weber, Michałczak, Sidorczuk, Pietrzak, Kamiński (85 Giełczyński), Adamczyk

Na gola straconego w 23. minucie Jarmuta odpowiedziała zaraz po przerwie. Pietrzak zainicjował akcję na lewej stronie, uruchomił podaniem Wiktora Webersa, ten posłał kontrując podanie w pole karne gospodarzy, a nadbiegający Sebastian Adamczyk oddał skuteczny strzał.

Niestety w ostatnich 20. minutach szczawniczanin stracili dwa gole, oba z rzutów karnych. Pierwszego sprokurował Dawid Możdżeń, drugiego Kacper Ziemianek.

Maciej Zubek

KAJAKARSTWO GÓRSKIE

Jak świętować to z rozmachem i na Dunajcu

W weekend w Szczawnicy odbyły się 61. Międzynarodowe Regaty Ślalomowe - Memoriał Artura i Anny Wernerów. Sportową rywalizację organizatorzy połączyli z 90-leciem Klubu Sportowego „Pieniny”.

Dwudniowe zmagania, w których rywalizowali młodzicy, juniorzy, seniorzy oraz weterani podziwiali wiele osób. Pierwszego dnia wystartowali młodzicy, a po nich odbył się Memoriał Wojciecha Piecyka - Mistrzostwa Polski Weteranów.

Po współzawodnictwie przyszedł czas na uroczyste obchody 90-lecia powstania Klubu Sportowego „Pieniny”. Józef Dyda, prowadzący zawody i uroczystość, spotkanie rozpoczął od uczczenia minutą ciszy zmarłego w sierpniu olimpijczyka wywodzącego się z KS „Pieniny” Stefana „Cenka” Kapłaniaka oraz wszystkich nieżyjących zawodników i działaczy związanych z klubem.

Historię KS „Pieniny” - od momentu jego powstania w 1930, przez czasy przedwojenne,



Podczas 90-lecia burmistrz Szczawnicy wręczył prezesowi Łukaszowi Hurkale grawerton z nazwiskami wszystkich olimpijczyków wywodzących się z KS „Pieniny”.

powojenne, po współczesne opowiedziała dyrektor Muzeum Pienińskiego Barbara Węglarz,

wspominając jego założycieli Czesława Winiarskiego i dr Artura Karola Wernera, najbardziej utytułowanych zawodników i ich sukcesy, a także prezesów i zasłużonych trenerów.

Podczas uroczystości medalem KS „Pieniny” - „Za zasługi dla Pienińskiego Kajakarstwa” uhonorowano działaczy, sponsorów i sportowców. Burmistrz Szczawnicy, składając klubowi najlepsze życzenia, wręczył na ręce prezesa Łukasza Hurkały w dowód uznania grawerton w kształcie kajaka, z nazwiskami wszystkich olimpijczyków wywodzących się z KS „Pieniny”: Marii Ćwiertniewicz, Stefana Kapłaniaka, Grzegorza Saraty, Grzegorza Polaczyka, Mateusza Polaczyka i Krzysztofa Majerczaka.

W obchodach uczestniczyli m.in.: przedstawiciele Polskiego Związku Kajakowego: dyrektor sportowy Wojciech Kubik, prezes Małopolskiego Związku Kajakowego Krzysztof Racuł, prezesi zaprzyjaźnionych klubów kajakowych z Kwisnej, Drzewicy, Sromowiec, a także byli prezesi klubu, trenerzy, działacze, zawodnicy i sponsorzy oraz sympatycy KS Pieniny.

opr.: ad

Sensacja w Rabie Wyżnej

W dwu poprzednich kolejkach spotkań Orkan Raba Wyżna gromił jednego rywala po drugim. W trzecim meczu rabianie doznali sensacyjnej porażki z beniaminkiem podhalańskiej klasy A Unią Naprawa.

KS Zakopane – GKS Łąpsze Niżne 2:2 (0:0)

Bramki: Król 60, Król 70 z karnego - Kuruc 85, 90.

Zakopane: Helon - Pawlik, Diaz (76 Czernik), Zajac, Worwa, P. Stolarczyk, Cudzych, Bachleda-Zarski, Kassowski, M. Stolarczyk, Król.

Łąpsze Niżne: Bryja - Borkowski, Kuruc, Sztuczka, Chmiel, Handzel, Babiarz, Kowalczyk, Kubasek, Bialoń, Topór.

W pierwszej połowie obie drużyny miały po jednej okazji do zdobycia goli. Goście trafili, ale tylko w poprzeczkę, gospodarze nie wykorzystali sytuacji sam na sam, a nawet jeden z graczy w tej samej akcji nie trafił praktycznie do pustej bramki.

W drugiej połowie zakopiańczycy zdobyli przewagę, czego efektem były dwa gole zdobyte przez Andrzeja Króla. W 76. min. trener KS Zakopane postanowił zdjąć z boiska swojego stopera, najlepszego gracza w tym meczu Diaza, i od tego momentu co rusz kotłowało się pod bramką zakopiańczyków. Na szczęście dla gospodarzy goście byli litościwi i strzelili tylko dwa gole, дарując gospodarzom jeden punkt.

Orawa Jabłonka – Lubań Zapora II Kluszkowce 4:3 (1:2)

Bramki: Dworszczak 37, Stasiak 54, Andriasiak 57, Smutek 76 - Jarug 2, K. Bednarczyk 44, Budz 82.

Orawa: Potaczek - Baraściak, Belciak Joniak, Dworszczak, Andriasiak (65 Marzec), Stasiak (85 Petk), Kasprzak (65 Jazowski), M. Smutek (55 Si-piora), D. Smutek, Sikora (88 Styrula).

Zapora: Świerad - Koczór, K. Bednarczyk, A. Bednarczyk (73 Budz), Ostachowski, Klag, Kopytko, Kowalczyk, Wróbel (40 Ciesielka), Jarug, Jandura.

Jordan Jordanów – Bór Dębno 1:0 (0:0)

Bramka: Ferek 90.

Jordan Jordanów: Teper - Drozd, Radoń, Burtan, K. Rapta (68 Kulak), Tyrpa (90 Kołodziejczyk), Ferek, T. Wróbel (88 Kosowski), K. Wójciak (80 Łączek), Brzana, T. Rapta (40 Szklany).

Bór Dębno: Pyrek - K. Potoczak, S. Kozioł, M. Kozioł, Grzywnowicz, Gąsiorek, M. Potoczak (75 Guroś), Dutkiewicz, Brynczka, Iglar (78 M. Wróbel).

Orkan Raba Wyżna – Unia Naprawa 1:2 (1:0)

Bramki: Filipek - Masłowicz, Mastela.
Orkan: Szklarz - Świder, Kaliński, Kojas, Skwarek, Gacek; Lenart, Gromczak, Skawski, Filipek, Saleh.

Unia: Wojdyła - Janiak, Masłowski, Święchowicz, R. Zegleń, Białoński, Flaga, Wyka, Masłowicz, Mastela, M. Zegleń.

Lokomotiv Chabówka – Biali Biali Dunajec 1:3 (0:0)

Bramki: Mrozek 53 - Antol 62 z karnego, Zapotoczny 68, Bryjak 86.

Lokomotiv: Gwiżdż - Miśkowiec, Cyszczoń, Florczyk, Ślaga (70 B. Sularz), Wnękowicz, Rapacz, Mrozek, Warciak, Pyka, Macioł (75 B. Wójciak).

Biali: Skupień - A. Łukaszczyk, Pańszczyk (70 Karpel), Franosz, Kłis (82 Tylka), Bachleda-Baca, Jamrozowicz (65 Staszek), P. Łukaszczyk (58 Bryjak), Antol, Łojas (58 Zapotoczny).

Zaległy mecz:

Bór Dębno – KS Zakopane 2:0 (2:0)

Bramki: S. Kozioł 28, Brynczka 33.

Mecz Lubań Tylmanowa – Skalni Zaskale przełożony na 25.08.

1. Orkan Raba Wyżna	3	6	10-3
2. Orawa Jabłonka	3	6	10-5
3. Jordan Jordanów	3	6	5-2
4. Bór Dębno	3	6	4-2
5. Lubań Tylmanowa	2	4	8-2
6. GKS Łąpsze Niżne	3	4	7-8
7. KS Zakopane	3	4	3-4
8. Biali Biali Dunajec	3	4	5-7
9. Dunajec Ostrowsko	2	3	4-5
10. Unia Naprawa	2	3	2-3
11. Skalni Zaskale	2	3	2-5
12. Lubań II Maniowy / Zapora Kluszkowce	3	0	4-10
13. Lokomotiv Chabówka	2	0	1-9

Gorce Rdzawka wycofały się z rozgrywek.

W IV kolejce

28.08: Bór - Lubań Tylmanowa 17, Skalni - KS Chabówka 17, Unia - KS Zakopane 17, Dunajec - Orkan 17.

29.08: Lubań II/Zapora - Jordan 17. 01.09: Orawa - GKS Łąpsze Niżne.

zk

Granit górą

Trzecia seria spotkań w limanowsko-podhalańskiej okręgówce znowu była nieudana dla Podhalan.

Zawrat Bukowina Tatrzaska – LKS Szaflary 2:2 (1:0)

Bramki: 1:0 K. Chowaniec 44, 1:1 Topór 48, 2:1 G. Grela 90, 2:2 Lubelski 90+7.

Zawrat: Wcisło - J. Kuchta (32 Leniewicz), Floryn, W. Kuchta, Sołtys, G. Grela, Janczy, Surma (66 Papież), K. Chowaniec, M. Chowaniec (60 Smok), M. Grela.

Szaflary: Gawron - K. Kantor, Topór, Baboń, M. Rusnak, P. Kamiński (75 Kobylarczyk), Bartłomiej Marek, Pawlikowski, Francuz (65 Truty), Łojas (70 Majerczak), Lubelski.

Pierwsi znakomitą okazję na otwarcie wyniku mieli gospodarze, kiedy w sytuacji sam na sam znalazł się M. Chowaniec, ale nieczysto trafił w piłkę. W 44. min. z rzutu wolnego z prawej strony dośrodkowywał Leniewicz. Jego podanie precyzyjnie trafiło go Karola Chowańca, który uderzył kontrując głową w przeciwny róg i bramkarz Szaflar był bez szans. Identycznego gola na remis zdobyli goście. Dośrodkowywał P. Kamiński, a finalizował akcję Topór. Wyrażną przewagę uzyskały Szaflary. Tymczasem w 90. min. gospodarze zrobili wypad, w którym zakotłowało się pod bramką Szaflar i piłkę ostatecznie do siatki wepchnął Grzegorz Grela. Goście nie zrezygnowali i z determinacją walczyli choćby o jeden punkt, co im się udało zrobić w 7. min. doliczonego czasu gry.

Andrzej Gogola, trener Zawratu: - Biorąc pod uwagę brak w naszym składzie wielu czołowych piłkarzy, możemy uznać remis za sukces.

Michał Kantor, trener Szaflar: - Moim zdaniem kontrolowaliśmy spotkanie od samego początku aż do tej nieszczytnej 90. min. Bramki straciliśmy po swoich niewymuszonych błędach. Ważne jednakże jest, że ani przez moment nie zrezygnowaliśmy z wywalczenia choćby remisu.

Babia Góra Lipnica Wielka – Turbacz Mszana Dolna 2:2 (1:0)

Bramki: 1:0 Konieczny 26, 1:1 Kaczor 50 z karnego, 1:2 Lewicki 65, 2:2 Basisty 74.

Babia Góra: Kobroń - G. Skoczyk, T. Lach (56 Basisty), P. Lach, Coutinho, Stopiak (52 Kusper), Antosiak, Wontorczyk (76 Stopka), Konieczny, Freirias (78 Rudyk), Bielański.

Turbacz: Kordeczka - Kubowicz (70 Popławski), Marut, Skolarus, Szyalik, Kaczor, Lewicki (68 Wójciak), Wacławik, Gniecki, Dawiec (65 Tarasek), Ogar (78 Mackiewicz).

Drużyna z Mszany Dolnej wywiozła remis z Lipnicy Wielkiej. Jako pierwszy gola zdobyli gospodarze. W 26. min. Frerias, po akcji lewą stroną, zagrał prostopadłe do wychodzącego Koniecznego, ten przedrybłował jeszcze jednego rywala i pewnym strzałem obok wychodzącego bramkarza ułożył futbolówkę w bramce.

Goście wyrównali z rzutu karnego. Co gorsze, w 65. min., po dalekim wrzucie piłki z autu, po którym pod bramką lipniczan powstało spore zamieszanie, piłkę do siatki skierował Lewicki.

Piłkarze Babiej Góry ani myśleli pogodzić się z porażką. W 74. min. kolejny raz Frerias przeprowadził swój rajd i wyłożył futbolówkę na strzał Basistemu, ten z okolic linii pola kar-

nego przymierzył po górnym rogu i był remis. Grzegorz Szczepaniec, trener Babiej Góry: - Zagrałiśmy chyba najlepsze spotkanie w tej rundzie, a zdobyłiśmy tylko jeden punkt. Turbacz w tym sezonie to zupełnie inna drużyna niż w poprzednim, pozyskał wielu klasowych piłkarzy i chyba będzie należał do czołówek naszej ligi.

Granit Czarna Góra – AKS Ujanowice 2:1 (2:0)

Bramki: 1:0 Matoniak 27, 2:0 Bigos 37, 2:1 Przysiał 81.

Granit: Krzysztof Sarna - P. Sarna, K. Kiernoziak, B. Dzierżęga, Milon, M. Sarna, Gryglak, Sz. Kiernoziak, Krystian Sarna (80 M. Dzierżęga), Matoniak (90 S. Szyszka), Bigos (90 P. Szyszka).

Ujanowice: M. Gwiżdż - Śmiełek, A. Stach, R. Gwiżdż, Kmiecik, Król (75 J. Czaja), Krzyżak, N. Czaja (65 Filipek), Ł. Bukowiec (70 Zabrzeński), P. Bukowiec, Grzegorzek (46 Przysiał).

W pierwszej odsłonie tego meczu dominowali czarnogórzanie. W 27. min. padł gol. Po dośrodkowaniu P. Sarny, piłkę przyjął Matoniak. Szesnastolatek z Granitu piłkę przyjął, obrócił się z nią i uderzył z okolic narożnika szesnastki. Futbolówka po rykoszecie wpadła do siatki. Po kolejnych 10 min. gospodarze prowadzili już 2:0. Milon zagrał do M. Sarny, ten właściwie strzelał na bramkę, ale piłka trafiła do Bigosa, który pewnie uderzył z 8 metrów.

W 68. min. goście w przypadkowych okolicznościach uzyskali rzut karny, ale K. Sarna kapitalną interwencją obronił „jedenastkę”. W końcówce gościom udało się zdobyć kontaktowego gola, ale na więcej gospodarze im nie pozwolili i wywalczyli tak potrzebne im punkty.

Eugeniusz Gogola, prezes Granitu: - Cieszymy się z wygrania tego meczu, nie pozwalaliśmy rywalom na zbyt wiele. Mam nadzieję, że wygrana w lidze wpłynie jeszcze bardziej pozytywnie na mentalność zawodników. Cieszy też, że zdobywcami goli w tym meczu byli bardzo młodzi nasi piłkarze.

Wierchy Pasierbiec – Czarni Czarny Dunajec 4:3 (4:2)

Bramki dla Czarnych: Cikowski 15 z karnego, Rawicki 43, Pajak 70.

Czarni: Gogola - Pachabut, Kucharski, Strączek, Palenik (60 Śmiełek), Cikowski, Zahora, Rawicki, Wesołowski, Marusarz (65 Zuchowski), Pajak.

Piłkarze Czarnych, nim się zorientowali, że grają mecz, przegrywali już 0:3. Pierwszego gola stracili z rzutu karnego, drugiego po nieporozumieniu obrońcy z bramkarzem, trzeciego po klasycznej kontrze gospodarzy. W 15. min. to Czarni mieli „jedenastkę” za faul na Pajaku, którą wykorzystał Cikowski. Cóż z tego, skoro 5 minut później kolejna kontra gospodarzy dała im czwartą bramkę. Pod koniec pierwszej odsłony spotkania, po akcji Wesołowskiego i Pajaka, strzał tego drugiego bramkarz Wierchów obronił, ale wobec dobitki Rawickiego był bezradny.

W 70. min., po kolejnej akcji duetu Wesołowski - Pajak, ten drugi wpisał się na listę strzelców. Było jeszcze wiele okazji na doprowadzenie do remisu, a najlepszej w 90. min. nie wykorzystali do spółki Pachabut z Zuchowskim.

Bolesław Wesołowski, trener Czar-

Bystry i Sokolica wróciły do rozgrywek

Nowy sezon zainaugurowały zespoły Podhalańskiej klasy B. Rozgrywki jak co roku toczyć się będą w dwu grupach.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt powrotu do rozgrywek drużyn Bystrę Nowe Bystre i Sokolicy Krościenko. Te wielce zasłużone kluby dla futbolu na Podhalu wycofały się z rozgrywek, zresztą nie ze swojej winy. Teraz wracają do ligowej rywalizacji. I bardzo dobrze. Do rozgrywek dołączyła też drużyna AP Wisły Czarny Dunajec, a ubył Szałka Chochółów. W obu grupach rozegrano już dwie kolejki. Liderami po nich są Skalka i Delta w grupie pierw-

szej oraz Przełęcz i Gronik w grupie drugiej. Wszystkie te drużyny wygrały po oba mecze.

Wyniki: Grupa I. I kolejka: Skawianin Skawa - Bystry Nowe Bystre 6:2, Janosik Sieniawa - Wierchy Lasek 2:2, Szarotka Rokiciny Podhalańskie - Krokus Pyżówka 10:1, KS Luboń Skomiela Biała - Delta Pieniążkowiec 3:5, Skalka Rogoźnik / Stare Bystre - Lepietnica Klikuszowa 3:2, Podgórk Krausów - AP Wisła Czarny Dunajec 3:0 walkower.

II kolejka: Skawianin Skawa - AP Wisła Czarny Dunajec 2:5, Delta Pieniążkowiec - Podgórk Krausów 3:2, Wierchy Lasek - Szarotka Rokiciny Podhalańskie 5:0, Krokus Pyżówka - KS Luboń Skomiela Biała

nych: - Godzina meczu była przekładana z rannych na południowe. Trafialiśmy w podróży na kolosalne korki, także na boisko przybyliśmy zaledwie 15 minut przed wyznaczoną godziną spotkania. W tej sytuacji trudno mówić o właściwym przygotowaniu do meczu. Z tego też wzięły się te trzy bramki, które gospodarze zdobyli w pierwszych 8 minutach. W drugiej połowie absolutnie zdominowaliśmy gospodarzy, ale niestety z wielu szans zdobyliśmy tylko jedną bramkę.

Zalesianka Zalesie – Wiatr Ludźmierz 4:1 (4:0)

Bramki: 1:0 Opoka 2, 2:0 Wierzycki 6 z karnego, 3:0 Koszut 26, 4:0 Kurzeja 29, 4:1 Żółtek 70.

Wiatr: Antolak - Luberda, Stopiak, Strama, Chrobak (75 K. Siuta), Hrapkowicz, Ślaskiewicz (50 Truty), B. Siuta (70 Zięba), Jankowski (46 Chowaniec), Żółtek, Bolkowski.

Mecz przebiegał pod absolutną dominacją Zalesianki. Po niespełna pół godziny gry ludźmierzanie przegrywali już 0:4. Pierwszego gola gospodarze zdobyli już w 2. minucie, drugiego w 6. min. z karnego, po faulu Antolaka w swoim polu karnym. Kolejne dwa gole gospodarze dołożyli w 26. min., po akcji Kurzei i finalizacji Koszuta, a w 29. min. Kurzeja już bez niczyjej pomocy podwyższył na 4:0. Bramka zdobyta przez Żółtkę po solowej akcji była już tylko honorowym trafieniem dla ludźmierzan.

Orkan Szczyrzyc – Huragan Waksmund 4:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Kurek 2 z karnego, 2:0 Limanówka 48, 3:0 Limanówka 69, 4:0 Kurek 78.

Huragan: Byrmas - Bednarczyk (80 Kaletka), Mozdyniewicz (75 Sz. Waksmundzki), Grzechynka, Jurzec, Mucha (80 Łąpsa), Zagata, Mlak, Miranda (52 Chmielak), Krugojka (80 Rogal), Diaz.

Mecz dla waksmundzian ułożył się wręcz fatalnie, bo już w 2. min. stracili gola z rzutu karnego, podyktowanego za faul obrońcy. Z tym wynikiem Huragan dotrwał do przerwy.

Po zmianie stron już w 48. min. gospodarze podwyższyli, gdy w sytuacji sam na sam znalazł się Limanówka i pewnie wykozystał okazję. Goście jakby otrząsnęli się z tej dominacji rywali i sami zaczęli stwarzać sytuacje do zdobycia bramek, jednak byli bardzo nieskuteczni. To musiało się zemścić i w 69. min. padł trzeci gol, po precyzyjnym uderzeniu Limanówki. W 78. min. golkeeper Huraganu Byrmas starym zwyczajem wdał się w drybling z Kurkiem, stracił piłkę, a Huragan czwartego gola.

1. Zalesianka Zalesie	3	9	9-4
2. Wierchy Pasierbiec	3	9	7-4
3. Orkan Szczyrzyc	3	7	10-2
4. Płomień Limanowa	3	7	6-1
5. Babia Góra Lipnica W.	3	7	7-4
6. Turbacz Mszana Dolna	2	4	5-2
7. Zawrat Buk. Tatrz.	3	4	5-8
8. AKS Ujanowice	3	3	5-3
9. Granit Czarna Góra	3	3	3-6
10. LKS Szaflary	3	2	4-8
11. Czarni Cz. Dunajec	3	1	6-8
12. Wiatr Ludźmierz	2	0	2-6
13. Krokus Przyszowa	3	0	3-8
14. Huragan Waksmund	3	0	1-9

zk



Fot.: Maciej Jonek

Zakopane zagrało na remis.

REKLAMA

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINIOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWINE

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 717 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

SPŁYW PRZEŁOMEM DUNAJCA

Łodzią flisacką
jest najlepszą,
najwygodniejszą
i bezpieczną
FORMĄ
ZWIEDZANIA
PIENIŃSKIEGO
PARKU
NARODOWEGO.

STANOWI
NAJWIĘKSZĄ
ATRAKCJĘ
POLSKICH GÓR,
znaną od 1832 roku.
Od 1934 istnieje
Polskie Stowarzyszenie
Flisaków Pienińskich.

W sezonie od kwietnia
do października udostępniamy
turytom około 250 zestawów
łodzi, obsługiwanych przez
ponad 500 flisaków. Corocznie
w sezonie z naszych usług korzysta
ok. 250 tys. turystów.

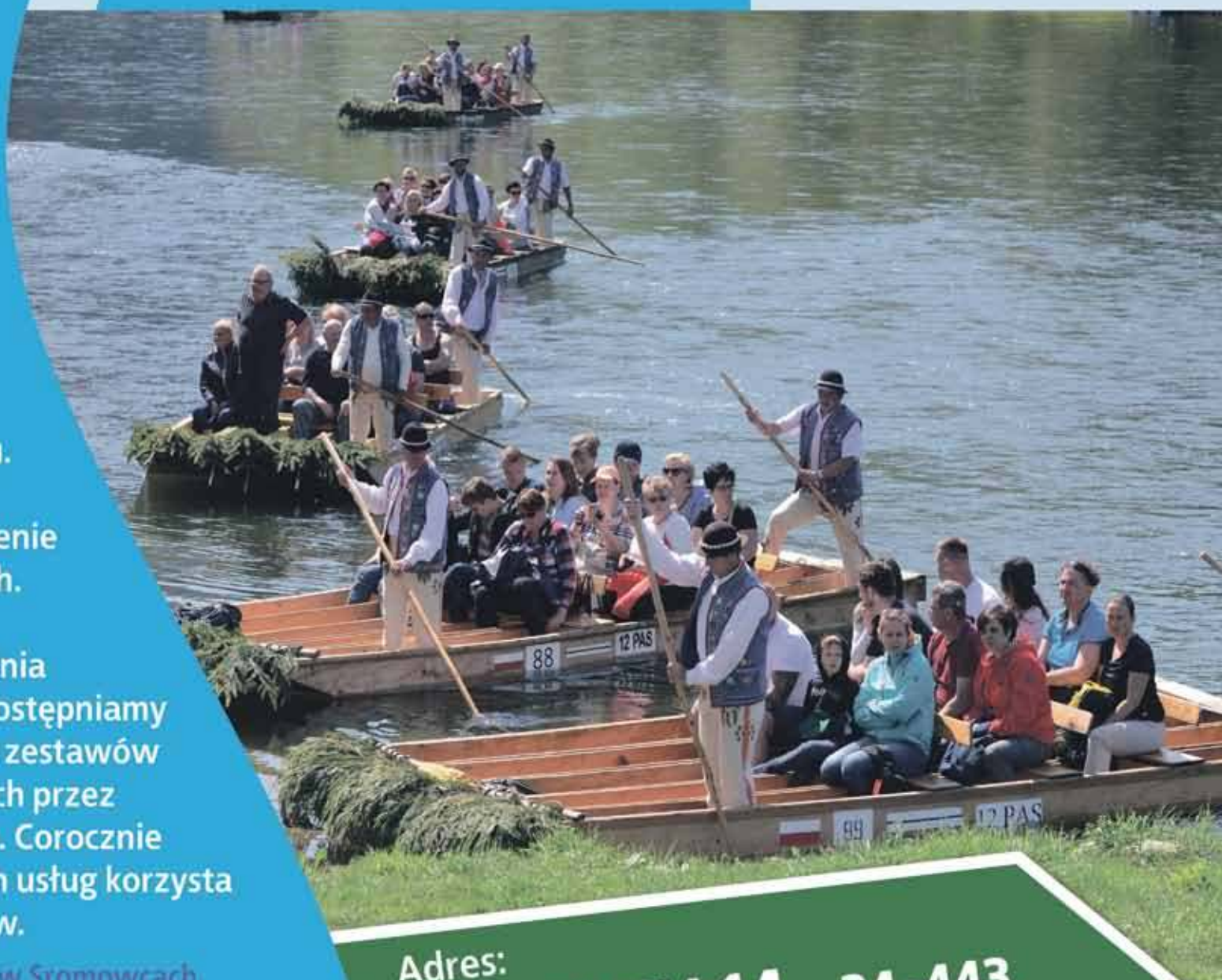
Spływ rozpoczyna się w Sromowcach,
gdzie znajduje się parking, restauracja,
pawilon wystawowy i kioski z pamiątkami.

TRASA SPŁYWU:

- **SROMOWCE-SZCZAWNICA**
– długość trasy ok. **18 km** (ok. 2 godz. 15 min)
- **SROMOWCE-KROŚCIENKO**
– długość trasy ok. **23 km** (ok. 2 godz. 45 min)

Łodzie odpływają po zebraniu się **12 OSÓB**.
W przypadku mniejszej liczby osób istnieje
możliwość wypłynięcia łodzi po opłaceniu
podstawowego kosztu.

Z POLSKIMI FLISAKAMI BEZPIECZNIE NA DUNAJCU



Adres:

UL. KĄTY 14 , 34-443
SROMOWCE WYŻNE

www.flisacy.pl tel. +48 18 2629721
e-mail: splyw@flisacy.com.pl

KASY BILETOWE CZYNNE:

kwiecień: 9.00 – 16.00
maj – sierpień: 8.30 – 17.00
wrzesień: 8.30 – 16.00
październik: 9.00 – 15.00

KUPOJ BILETY ONLINE NA:

<https://mt7.eu>
Bez kolejek na spływ Dunajcem

